

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	kwartalnie 8 K — h,	rocznie 24 K,	kwartalnie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 k 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Władysława Długosza, właściciela dóbr Siary, na prezesa Rady powiatowej w Gorlicach.

P. Namiestnik poruczył koncepcyście Namiestnictwa, Stanisławowi Matusińskiemu funkcje delegata Namiestnictwa do komisji klimatycznej i inspektora zdrojowego w Zakopanem, uwalniając równocześnie od pełnienia tych funkcji starszego komisarza powiatowego Władysława Janowicza.

P. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego, Władysława Janowicza z Zakopanego do Lwowa, komisarza powiatowego, Feliksa Metzgera z Jarosława do Krosna, praktykanta conceptowego Namiestnictwa, dr. Lesława Korezyńskiego z Podgórzka do Chrzanowa.

Lwowski wyższy sąd krajowy postanowił przenieść oficyała kancelaryjnego, Wiktora Żukowskiego z Radziechowa do Niżankowie, oraz zamianować podoficera 10 batalionu pionierów w Hainburgu, Leibę Frieda kancelistą dla Radziechowa.

Aleksander Reichard de Reichardspberg, autoryzowany geometra z siedzibą w Leżajsku, złożył przepisana przysięgę.

Obwieszczenie.

Wskutek rozporządzenia Pana Ministra wyznań i oświaty z dnia 29 kwietnia 1910, l. 18.297, c. k. Rada szkolna krajowa zmieniła terminy ustnych egzaminów dojrzałości w niektórych szkołach średnich, a mianowicie odbędą się te egzaminy:

1. w gimnazjum II. we Lwowie dnia 1 czerwca;
2. w oddziałach równorzędnych IV. gimnazjum we Lwowie w oddziale A) d. 1 czerwca, a w oddziale B) 16 czerwca;
3. w gimnazjum VII. we Lwowie 8 czerwca;
4. w gimnazjum w Podgórzu 18 czerwca;
5. w gimnazjum św. Anny w Krakowie 1 czerwca;
6. w gimnazjum św. Jacka w Krakowie 16 czerwca;
7. w gimnazjum III. w Krakowie 17 czerwca;
8. w gimnazjum III. Franciszka Józefa we Lwowie w oddziale A) 1 czerwca, w oddziale B) 15 czerwca;
9. w gimnazjum IV. we Lwowie 8 czerwca;
10. w gimnazjum VIII. we Lwowie 6 czerwca;
11. w filii gimnazjum w Stryju 10 czerwca;
12. w I. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu 1 czerwca;
13. w VI. gimnazjum we Lwowie 16 czerwca;
14. w gimnazjum pryw. żeńskim J. Słowackiego we Lwowie 22 czerwca;
15. w liceum SS. Urszulanek w Tarnowie 8 czerwca;
16. w szkole realnej w Tarnopolu 22 czerwca;
17. w szkole realnej w Stanisławowie 21 czerwca;
18. w szkole realnej w Krośnie 7 czerwca;
19. w szkole realnej w Sniatynie 1 czerwca;
20. w I. szkole realnej we Lwowie 6 czerwca.

We wszystkich innych zakładach publicznych i prywatnych ustne egzaminy dojrzałości odbędą się w terminie ogłoszonym w obwieszczeniu z dnia 4 kwietnia 1910 do l. 20.703.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 maja.

Rada państwa.

Z komisji budżetowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej w dalszej rozprawie nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych, po przemówieniu P. Ministra Haerdla, ubolewał p. Okuniewski z powodu, że P. Minister nie mówił o sprawie najbardziej palącej ze względu na przyszłość Państwa, mianowicie o tem, jak różne narody mają żyć razem, czy w ramach autonomii narodowej, czy też rządząc się autonomią krajową.

„P. Battaglia — wywołał mowca — domagał się wczoraj rozszerzenia autonomii krajowej. Wiadomo co to oznacza: z jednej strony osłabienie władzy centralnej, z drugiej ujarzmienie narodu słabszego. Także o tem P. Minister milczał, natomiast zalił się na ruch russofilski w Galicyi wschodniej i Bukowinie i powiedział, że zamknięcie Stowarzyszeń musiało nastąpić w interesie Państwa. A jednak — kierunek ten, dziś zwalczany, doznawał poparcia u Namiestnika hr. Potockiego“.

P. Okuniewski wskazał w dalszym ciągu na zajęcia w Bułgarii. Po oswojeniu tego kraju przez Rosyję, pomimo wszelkiej wdzięczności wobec Rosyji, naród bułgarski bronił się przed rusyfikacją, a wypędzenie Battemberga, stracenie Panicy, zamordowanie Stambułowa dowodzą — słowa mowcy — jak daleko zajść może taki ruch narodowy, jeśli ktoś narusza narodowość pewnego szcze-

pu. Trzeba sobie uprzytomnić taki ruch, jeśli chce się zrozumieć, dlaczego padł hr. Potocki.

Do słowiańskich posłów zwrócił się mowca z zapytaniem, co powiedzieliby Słowienicy albo Czesi, gdyby chcieli pozbawić ich narodowości i przemienić w Rosyan. Jakże mogą oni żądać od Rusinów, aby powiększyli państwo rosyjskie. Rusini nie są wrogami państwa rosyjskiego i w granicach ich państwa żyją Rosyanom najlepszego powodzenia, ale przeciwko przeniesieniu rosyjskiej idei narodowej do Galicyi muszą walczyć. Rząd, wedle mowcy, nie jest tu bez winy. Najpierw — powiada dr. Okuniewski — odbiera Rząd Rusinom cyrylicę, obecnie trójramienne krzyże, wytacza rusofilom monstrualne procesy, później znów zawiera za pośrednictwem Namiestnika pakt z nimi i denuncjuje Rusinów wobec Nacji. Pana jako nielojalnych. To mogło wydarzyć się tylko mieszkańcom kraju, który niedawno jeszcze nazywano Tyrolem wschodem, a który dzisiaj tworzy kotłownisko burz, zdolne zakłócić pokój światowy.

Mowca domagał się od P. Ministra wyjaśnienia, jak zachowa się wobec dążności do rozszerzenia autonomii krajowej, a w końcu zalił się z powodu, że w Galicyi Rusinów jakoby nie dopuszczano się do służby politycznej, jeśli nie wyrzekną się swej narodowości.

P. Kramarz polemizował z wywodami pp. Romańczuka i Wassilki. Mowca poruszył sprawę rosyjskich książek do nabożeństwa i oświadczył, że do r. 1853 książki te drukowano w Austrii bez przeszkód; od tego czasu jednakowoż druku zaniechano, ponieważ idzie o dogmatyczne ważne różnice, a Rosyjanie prawosławni domagają się t. zw. rosyjskiej recepcyi. Książki te musiano od tego czasu sprowadzać z Rosyji, imię cara zalepione tam jest karteczką z imieniem Cesarza austriackiego. Mowca protestował przeciwko podejrzewaniu w ezambul, by ci wszyscy, którzy dają do jednolitego rosyjskiego języka w piśmie, uważani byli za zdrajców stanu. Byłoby bardzo niebezpieczne dla Au-

55)

AMEN.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

X.

(Ciąg dalszy).

Zygmunt rzucił zapłatę na stół i wyszedł.

Wrócił zupełnie oszołomiony do domu. Dopiero nad ranem usnął snem gorączkowym. Majaczył mu się Warsz, zdawało mu się, że słyszy ciągle głos jego stłumiony, monotony, prawiący morały, przypominający obowiązki.... A tam znów budził go krzyk robotników i przerażała wysoka, ascetyczna postać Jurowskiego.... I wszystko nagle zasnuło się mgłą.... Mleczną drogą zbiegła Stasia uroczą, promienną. Wyciągnął ku niej z tęsknotą ramiona. Lecz ona uciekała przed nim.... Uciekała bez pamięci, leciała w jakąś czarną, otwartą przed nią przepaść. Usiłował ją dogonić, zatrzymać.... Napróżno! W drodze stanęła mu Olga, z rozwianą grzywą rudych włosów na białych ramionach, paląca wzrokiem, ciągnąca ku sobie nieprzepartą siłą.

XI.

Jurowski, wyszedłszy ze Stasią z Jaskini, wysłuchał cierpliwie przedstawionych sobie żądań Rysiewicza. Ale konferencyi z nim odmówił:

— Nie potrzebuję widzieć ani jego ksiąg, ani rachunków. Poznałem sytuację

dokładnie. Rysiewicz jest jednym z najgorszych wyzyskiwaczy. Ale teraz zrobiło mu się duszno i chce fabrykę sprzedać. Niech sprzedaje! Część nabędą nawet sami robotnicy; założyli już w tym celu spółkę.... Część zaś ma kupić jakiś pokątny adwokat. Oweczyński, za pieniądze, które podobno od tego Rysiewicza wyłudził. Jaki tam jest ten Oweczyński to jest, ale robotnicy twierdzą, że zawsze lepszy od Rysiewicza....

— O ile wiem, nikt jeszcze Rysiewiczowi nie proponował — wtrąciła Stasia.

— Jutro ta spółka ma propozycje swoje jemu przedstawić. Jeżeli warunki przyjmie....

Nagle zatrzymał się na ulicy i rzucił pytanie:

— Ale co ciebie ten Rysiewicz tak obchodzi?...

Mówił do niej „ty“, traktował jak dziecko.

Światło latarni padało na twarz Stasi, która chyliła głowę, zmieszana.

I naraz wybuchnęła:

— O, gdybym mogła się wyzwolić!... gdybym mogła!

— A cóż ci przeszkadza? Słyszałem, że i ciebie i matkę swoją ten Rysiewicz skrzywdził. Dlaczegoś się nie upomniała?

— Nie mogłam.... nie chciałam....

— Domyślam się... Uwiódł cię... Wyzyskał miłość....

— Och, miłość? Nigdy! nigdy!...

— Więc wziął cię przymusem... gwałtem! Tem bardziej wyzwolić się powinnaś....

— Matka moja... niedołączna... chora... — bąkała Stasia.

— Więc pracuj! — zawołał Jurowski!... — Pracuj dzień i noc, bez wytchnienia, — a wyzwól się z tej hańbiącej zależności! Teraz ręk młodych potrzeba, pełnych poświęcenia działaczek... Kawałek chleba zawsze znajdziesz dla siebie i dla matki... ale trzeba odwagi, hartu, zapału dla sprawy....

— Odwagę mam — odparła Stasia, podnosząc głowę. — Pan mnie ją natchnął swem ognistym słowem... Nie zlekę się niczego... Wskaż mi pan tylko, co mam czynić, a pracować będę z zapałem!

Jurowski przenikał ją wzrokiem, jakby do głębi duszy chciał sięgnąć. Milczał chwilę, wreszcie rzekł:

— Spróbuj... W tobie może jest materia!... Uwolnij się przedewszystkiem od Rysiewicza. Potem zobaczymy. W każdym razie licz na mnie....

Chciał już odchodzić, lecz jeszcze się wstrzymał.

— Tylko ty nie przypuszczaj — dodał niemal ostro, — że w razie, gdybym coś uczynił dla ciebie... że powodowałyby mną mogły jakiegokolwiek względy erotycznej natury. Upierzam cię od razu, że dla mnie kobieta pożądana być może tylko, jako narzędzie w sprawie. Poza tem nie. Rozumiesz?

Stasia podniosła wzrok na jego twarz wychudłą, ascetyczną, surową.

— Och wiem, rozumiem... — szepnęła. I pochyliła się do jego ręki, chcąc ją ucałować.

Ale on rękę cofnął i odszedł śpiesznie.

Wróciwszy do domu, Stasia zastała matkę we łzach. Siedziała w swoim pokoju na łóżku, skulona i płakała. W pokoju było zupełnie ciemno.

— Co się stało, mamó? — spytała przerażona.

— A no... umarł... umarł... — powtarzała Sikorowa, wśród łkania.

— Kto umarł?

Matka podała jej list w wielkiej kopercie.

— Poszłam tam... wiesz? Bo dzisiaj termin półroczny. Kancelarya zamknięta.... Pukam, dzwonię, nikt nie otwiera. Po długiej dopiero chwili wychodzi ten pan, co zwykle.... jego pomocnik, czy jak tam? I po-

wiada: Umarł... wczoraj, prawie nagle... Zostawił, powiada, niewiele.... Żona, dzieci.... Ale o pani nie zapomniał... Zostawił, powiada, zapis — sześć tysięcy koron.... I dla córki pamiętkę.... jakiś tam obraz, czy portret dziewczynki.... et!... Zresztą czytaj.... W tym liście jest opisane.

Stasia chwyciła szybko pisno i wyszedłszy do drugiego pokoju, gdzie było światło, czytała.

A matka nakazywała zdala, przyciszonym głosem:

— Tylko jemu... Rysiewi, nie pokazuj i nie mów!... bo gotów i to zabrać....

W piśmie było to samo, co w urywanych słowach opowiedziała matka. „Dobry pan“ zostawił tę sumę nie jako zapis, lecz jako depozyt Sikorowej, który każdej chwili odebrać było można u notaryusza, razem z owym obrazem, przeznaczonym dla studentki, Stanisławy Sikorówny....

W pierwszej chwili i Stasia ścisnęło się serce. Jedyne dobre z jej dzieciństwa wspomnienie zniknęło bezpowrotnie! Postać „dobrego pana“ zamajaczyła w jej pamięci jako jedyny punkt światłany wśród mroków. On rzeczywiście musiał być dobry, ten jakiś le-dwie jej znany pan, który jednak poczuwał się do obowiązku.... A ten obraz? Usmiechnęła się przez łzy.... Wryła się w pamięć, ta już tak oddalona chwila i ten obraz.... Dotychczas brzmia w jej uszach pierwszy, zasłyszany na sehadach komplement: „Śliczne dziewczętko — typ Greuze’a“. — a potem serdeczny głos „dobrego pana“, którym ten komplement potwierdzał: — „Ładny obraz... do ciebie podobny. Mógłby być twoim portretem!“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

stry, gdyby policja utworzyła w przyszłości trzecią irredentę. Austria ma dość irredenty włoskiej i niemieckiej.

P. Wassilko oświadcza, że zapatrywania, wygłoszone przez pp. Choca i Kramarza, jakoby Rusini wynalezieni zostali dopiero przez Stadiona, doznały już onegdaj należytego odparcia ze strony p. Romańczuka. Ze przy ostatnich wyborach do parlamentu na Bukowinie russofilscy kandydaci osiągnęli dość znaczną mniejszość, ma to powod w tym, iż kandydaci owi nie ubiegali się o mandat na podstawie rosyjskiego narodowego programu, zresztą znaczna część otrzymanych przez nich głosów pochodzi od wyborców żydowskich, którzy wskutek gospodarczych organizacyj ukraińskich byli silnie zaniepokojeni. Nieprawdziwe jest też, wedle mowy, twierdzenie dr. Kramarza, by od r. 1853 rosyjskie ksiądzki do nabożeństwa dla prawosławnych Rusinów na Bukowinie stały pod patronatem Rządu. Prawdą jest, że ruskie ksiądzki do nabożeństwa znajdują się w dostatecznej ilości i że z powodu rzymskiej polityki arcybiskupiego konsystorza w Czerniowcach nie są używane. Nieprawdą jest — oświadcza mowca — twierdzenie dr. Kramarza co do stosunku grecko-wschodniego Kościoła wobec grecko-wschodniego funduszu religijnego. P. Kramarz jest, zdaniem mowcy, źle poinformowany, ponieważ fundusz ten niezawisłe od administracji kościelnej w imieniu Najj. Pana administrowany jest przez Ministerstwo rolnictwa. Mowca uważa za rzecz nieodpowiednią, by dr. Kramarz na podstawie oszczerstw czynił pod jego adresem ogólne docinki. Swego czasu, gdy twierdzono, że polityka dr. Kramarza stoi w związku z posiadaniem wielkich dóbr na Krymie, z oburzeniem odparł mowca to twierdzenie. Obecnie jest rzeczą dr. Kramarza, by otwarcie i niedwuznacznie się wyrażał.

P. Schramel mimo oświadczenia P. Ministra co do trudności ustalenia narodowości przy spisie ludności, obstaje przy tem żądaniu.

P. Ploy nalega na Rząd o reformę administracji politycznej.

P. Romańczuk odiera twierdzenie p. Kramarza co do stosunków językowych i politycznych w Galicyi. Twierdzenie p. Choca, jakoby w Galicyi było 180.000 Rosyan, nie jest słuszne. Z tych 180 tysięcy ani 100 ludzi nie mówi po rosyjsku a wydawane przez rosyjskie stronnictwa galicyjskie dzienniki i pisma dla włościan, muszą pojawiać się w języku ruskim, by były należycie zrozumiane.

Na tem lista mowców przy etacie Mi-

nisterstwa spraw wewnętrznych została wy-czerpana. Obrady więc przerwano.

Następne posiedzenie komisji budżetowej zapowiedziane jest na wtorek, 24 b. m., o godzinie 10 przed południem. Na porządku obrad etat Ministerstwa spraw wewnętrznych, kolei i handlu.

Z komisji konstytucyjnej.

Komisja konstytucyjna obradowała wczoraj nad wnioskiem p. Pernerstorfera co do zniesienia §§ 29 do 35 ustawy o stowarzyszeniach (postanowienia o Towarzystwach politycznych).

P. Pernerstorfer wskazał na to, że określenie różnicy między stowarzyszeniami politycznymi a niepolitycznymi, zawarte w tych paragrafach, nie odpowiada już nowożytnym stosunkom, a zatrzymanie tych zupełnie przestarzałych postanowień o wykluczeniu kobiet, małoletnich i cudzoziemców prowadzi tylko do obchodzenia ustawy.

Zastępca Rządu, szef sekcji dr. Fries oświadczył, iż także Rząd jest zdania, iż ta ustawa opiera się na przestarzałych zasadach, że więc istotnie potrzeba znowu przekształcenia tej gałęzi ustawodawstwa. Mowca oświadczył się przeciw reformie konstytucyjnej. Rząd rozpocznie prace przedwstępne w celu zgodnej z duchem czasu reformy sprawy stowarzyszeń.

Nad tem oświadczeniem przedstawiciela Rządu wywiązała się dyskusja.

P. Silberer uczynił imieniem stronnictwa chrześcijańsko-społecznego wniosek skreślenia tylko §§ 31, 33 i 34, oraz dwu postanowień § 32 mianowicie, że kobiety nie mogą być członkami Towarzystw politycznych i postanowienia o obowiązku zgłaszania członków tych Towarzystw; natomiast każde polityczne stowarzyszenie byłoby obowiązane przedkładać władzy corocznie wykaz liczb członków, a władze miałyby prawo wglądania w spis członków.

P. Skedl poparł wniosek pośredniczący p. Silberera.

P. German zgodził się na wniosek p. Silberera, prosił jednak, aby rozstrzygnięcie odłożyć do późniejszego posiedzenia, ażeby mowca mógł porozumieć się ze swem stronnictwem.

Przemawiali następnie pp. Guggenberger i Bugatto, zaznaczając konieczność odróżnienia stowarzyszeń politycznych od niepolitycznych.

P. Bugatto wskazał ponadto na stosunki w południowych krajach koronnych.

W końcu zgodnie z wnioskiem p. Germana odroczone dyskusję szczegółową.

Z komisji finansowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej przedłożył p. dr. Urban szczegółowe sprawozdanie o położeniu finansowem i poczynił wnioski co do uzdrowienia finansów.

Mowca wskazał na to, że wysokość deficytu, który ma być pokryty, nie jest jeszcze pewna. Ze szczególnym naciskiem wykazywał mowca konieczność uzdrowienia budżetu kolei państwowych i poruszył myśl zwołania ankiety, celem wyjaśnienia przyczyn gospodarki na kolejach państwowych, przynoszącej nie-dobór. Pominąwszy braki w bieżącym budżecie należy jeszcze postarać się o pokrycie nadzwyczajnych wydatków. Nie można też bez oglądania się na przyszłość eksploatować wszystkich źródeł dochodów. Trzeba szereg podatków mieć w zapasie, a do najbliższych planów finansowych zastosować miarę absolutnej konieczności. Bez daleko idącej oszczędności we wszystkich gałęziach Administracji uporządkowanie budżetu nie jest możliwe. Co do podatku od wódki i sprawy kontyngentu, to mowca sądzi, że na razie ze względu na istniejące postanowienia ugodowe o zniesieniu stopniowania podatkowego nie można myśleć. Jednakowoż w nowej ustawie ugodowej należałoby uwzględnić amortyzację kontyngentu. Dalej byłoby pożądaną rzeczą nadać więcej elastyczności stopie procentowej przy podatku osobisto-dochodowym, ażeby mógł pokryć przemijające braki w budżecie. W razie jednak nadwyżek, powinny one przede wszystkim być użyte na zmniejszenie stopy podatkowej do normalnego wymiaru. Mowca rozrząsał następnie sprawę podatku dochodowego i podał projekty reformy tego podatku, a wkońcu poruszył wreszcie sprawę uzdrowienia finansów krajowych.

Na wniosek p. Stölzla postanowiono dyskusję ogólną zamknąć, a propozycje p. Urbana rozesać w druku członkom komisji i przeprowadzić nad niemi dyskusję.

Wiedeń. *Deutschnationale Korrespondenz* zamieszcza komunikat z doniesieniem, że komitet szkół wyższych niemieckiego związku narodowego na wczorajszym posiedzeniu stanowczo oświadczył się przeciw temu, aby Wiedeń był siedzibą fakultetu włoskiego. Także profesor Wettstein, który jako członek wiedeńskiego senatu akademickiego brał udział w posiedzeniu, oświadczył się w tym samym duchu.

Omówiono następnie szczegółowo sprawę wyboru miejsca; uchwały ostatecznej nie powzięto.

P. Hofmann-Wellenhof wystąpił stanowczo przeciw Tryestowi, a przemawiał za Roveredo.

Komitet porozumie się z Rządem.

Rada przemysłowa.

Z Wiednia donoszą: W ubiegły czwartek odbyło się XII. pełne zgromadzenie Rady przemysłowej.

Przewodniczący P. Minister handlu dr. Weiskirchner, zagał obrady przemową, w której wskazał na to, że od czasu ostatniego posiedzenia zaszły zmiany w stosunkach handlowo-politycznych, gdyż Rząd otrzymał ustawę upełnomocniającą, z której może być dumny. Jeśli z powodu politycznych stosunków na Węgrzech dotąd nie było można przygotować traktatu rumuńskiego, to osoba ministra Hieronymiego wzbudza w mowcy nadzieję, iż rząd węgierski będzie niebawem mógł zapewnić Monarchii traktaty z państwami bałkańskimi. Co do kwestyi popierania wywozu, utworzono w Ministerstwie handlu komisję dla spraw eksportowych, która ma na celu wprowadzenie jednolitości we wszystkich sprawach służby eksportowej.

Niebawem zajmie się Rada przemysłowa ogólnym projektem popierania przemysłu, jakoteż sprawą założenia Banku wywozowego i zamorskiego. Szczególnie tę sprawę jako bardzo ważną, poleca mowca ogólnej uwadze.

Zwróciwszy uwagę na większe szanse zbytu w Bośni i Hercegowinie, omawiał P. Minister sprawy żeglugi, poczem zaznaczył, że zgodnie z żądaniem p. Kolischera zaprosi V. oddział Rady przemysłowej, aby zajął się sprawą taryf wywozowych w obrocie z Ameryką południową. Zamierzone zasięgnięcie opinii Rady przemysłowej da jeszcze sposobność do rozpatrzenia całej sprawy popierania przemysłu w ogólności, przyczem już z góry P. Minister zaznacza, że interesy istniejącego obecnie przemysłu muszą być przede wszystkim przestrzegane i żadną miarą nie może być mowy o stwarzaniu konkurencji.

Mowca wspominał dalej o projektowanym przez Rząd monopoli zapalkowym i wyraził zadowolenie z tego, że przez uchwalenie pożyczki można było cofnąć skreślenia budżetowe. W każdym razie Rząd nie pozbył się jeszcze wielkiej troski finansowej i ma nadzieję załatwienia programu podatko-

7)

ZWYCIEZCA.

(Edouard Rod: „Un vainqueur“).

II.

(Ciąg dalszy).

Wobec widoku, który całą jego istotę zachwytem przejmował, Walek zapomniał na chwilę o swej boleści, zbył się o nieśmieszenia i obaw. Głosem zmienionym, drżącym namiętną ciekawością, spytał:

— Ta wielka rzeka... to Sekwana?

— Oczywiście, że Sekwana! A cóż ty myślałeś? że Mississipi? Taka rzeka nadzwyczaj ułatwia transporty... Wobec taryf kolei żelaznych niepodobna by było sobie dać rady... Ale dzięki Sekwanie można jeszcze wyjść jako tako. A potem dostarcza piasku za darmo... Wyborny interes!

Uświadomiona co do rzeki myśl chłopca szła dalej:

— A te góry, w dali? — spytał.

— To lasy... Lasy Mendon, Sevres...

Nie na wiele się one przysługują. Próznicy idą tam spacerować w niedzielę — i tyle!

I Délémont powrócił do swej głównej myśli:

— Ten wielki budynek po za fabryką.

to miasto robotnicze... To moja myśl! Im się tam dobrze dzieje — zobaczysz... Powietrze, widok, przestrzeń, wszystko, czego potrzeba! To im jednak nie przeszkadza żalić się, oczywiście, i słuchać szarlatanów, którzy porastają w pierze, podjudzając ich... Ach! to są natury, których zadowolić w żaden sposób nie można.

Tymczasem powóz zwrócił się z drogi. Przez wielką bramę, którą odzwierni na oścież otworzył, wjechał na dziedziniec i minawszy na lewo fabrykę i jej przyległe budynki, zatrzymał się przed gankiem małego białego domu. W tej chwili właśnie wychodziła do miasta pani Délémont. Obok niej, na ganku ukazał się ohydny buldog, z piersią potężną, pyskiem zmarszczonym, obwisłymi policzkami, w postawie ciężkiej a zaczepnej.

— Bądź grzeczny z moją żoną, chłopce — szepnęła Délémont... Uprzedzam cię,

że ona bardzo uważa na zachowanie się...

No, zdejmij czapkę!...

Buldog podszedł do pana, machając przyciętym ogonem; pani Délémont zapinała rękawiczki.

— Muszę ją jednak uprzedzić, — zauważył Délémont... Poczekał-no mały, zatrzymaj się tutaj! Ja z nią pomówię

Wyszedł na schody ganku, odepchnął pieszczoły buldoga i zaczął wyjaśniać żonie przyczynę obecności chłopca.

— Zabrałem z sobą siostrzeńca... To mój siostrzeniec... Stracił matkę, która była moją siostrą. Umarła nagle... Wziąłem go do siebie. Zobaczymy, co się da z niego zrobić...

Mówił tonem urywanym, jakby się gniewał. Bierna twarz pani Délémont, bardzo biała pod czarną woalką, wyrażała zdziwienie i pewną ciekawość.

— Siostrzeniec?... — powtórzyła. — Siostra?... w Paryżu!... Nigdy mi nie mówiłeś o tej siostrze...

— Od dawna nie o niej nie wiedziałem. Suchość tonu nie zapobiegła dalszym, nieuniknionym pytaniom:

— Czy pozostał mąż? Czy są jeszcze inne dzieci?...

Niedając odpowiedzi na pierwsze pytanie, odrzekł na drugie:

— Tylko ten malec pozostał...

— Jak się nazywa?

— Walery.

— Walery... a dalej?

— Dalej?... Délémont, tak samo, jak ja...

— Więc twoja siostra wyszła za kuzyna?...

On zawahał się chwilę, lecz czując niemożliwość uniknięcia wyjaśnień, odpowiedział stanowczo:

— Nie, ten malec jest dzieckiem naturalnym...

— A, tak!... zatem rozumiem... rozumiem...

Okrzyk przerażenia przeszkodził pani Délémont dokończyć, co ona rozumie. Buldog krzął od pewnej chwili wokoło Walerki, wpatrując się w niego zakrwawionymi oczami i z groźnym warczeniem szczyrzył do niego zęby. Malec, zrazu osłupiały z przerażenia, uczynił wreszcie taki ruch, jakby chciał uciekać, a wówczas ohydne psisko rzuciło się na niego.

— Step! do nogi! — krzyknął Délémont, podnosząc laskę.

— Leżeć!... do budy!

Step, warcząc, sapiąc, odszedł posłuszny, a wówczas Délémont ujął drżącego Walka za rękę i usiłował go uspokoić.

— Step jest psem stróżliwym, rozumiesz. Nie zna ciebie, więc spełnia swój obowiązek... Później zaprzyjaźnicie się z sobą. To dobre, wierne psisko. Ale nie cierpi, naprzykład, ludzi źle ubranych i musiałem już nieraz ponieść koszt z powodu poszarpanych spodni. Ale to już wole: taki pies właśnie tu potrzebny, aby mógł spać spokojnie!

Ten wypadek był szczęśliwą dywersją. Pani Délémont miała w sobie dużo dobroci, którą jednak z powodu wrogiego środowiska, w jakim żyła, ukrywać musiała, na stanowisku nieustannej odporności. Ujrawszy nagle przed sobą tego siostrzeńca, którego pochodzenie oburzyło już od razu jej przekonania, przechrzuwała w nim nowego wroga. Gwałtowność napaści Stepa usposobiła ją nagle inaczej. Przejęta litością na widok przerażonego dziecka, skinęła ku niemu niemal przyjaźnie i rzekła łagodnie:

— Idę teraz do miasta po sprawunki...

Zaraz potem się zobaczymy...

Ciszej dodała, zwracając się do męża:

— Powiesz córkom to, co będziesz uważał za stosowne. W każdym razie tę sprawę chciałabym tobie zostawić...

— Ha, jak chcesz, — odparł Délémont — czując się tem jednak mocno zakłopotany. — No, chodź Walku za mną!

Lecz ponownie musiał się zatrzymać, bo nadbiegał zastępca dyrektora fabryki, Soutre, czyniący jakies znaki.

— Poczekał-no jeszcze, chłopce. Za chwilę!

Soutre był to kolos niezmiernie muskularny, z głową gladiatora, o ciele niskim, o rysach grubych i skupionych. Słodycz miłego spojrzenia, łagodziła wszakże wrażenie brutalnej siły. Na pierwszy rzut oka zdawał się on być jednym z tych ludzi, którzy prymitywnej siły używają do zaspakajania umiarkowanych potrzeb; przy bliższym badaniu rozpoznawało się w tej masie potężnej muskułów i ciała, dobroć, mogącą położyć tamę nadużyciom siły; w każdym jednak razie uderzał brak inteligencji. Od lat kilku posiadał on zupełne zaufanie Délémonta, który mu przeznaczał starszą swą córkę w małżeństwo. On to traktował z robotnikami, on już dwukrotnie skarcił prowokatorów, a miał wysokie przekonanie o swej powadze i wła-

dzi. Dla utrzymania tej mniemanej powagi, łączył w swem zachowaniu się arbitralność z poufałością, mówił głośno o swej miłości dla robotników, o swem poszanowaniu ich interesów i dbałości o ich dobrobyt — jego ograniczony umysł nie mógł bowiem zdobyć się na żadną inną dyplomację, tylko na pewne koncesje i bezpodłone obietnice. Ale w rzeczywistości, ta jego zmienność humoru, sprzeczności, marne, zbyt widoczne, podstępny, ta jego dobrodusność przechodząca nagle w brutalstwo, zasiewała w okół niego obficie gniewy, zażalenia, nienawiści, z czego on wszakże nawet sprawy sobie nie zdawał.

Soutre spojrział na Walka z góry, tak, jak olbrzym spogląda na mrówkę, zważył go, zmierzyl i rzekł głosem ciekim, dziwnie sprzeczącym się z jego herkulesową postawą:

— Przyrowadzasz nam, widzę, panie Délémont, nowego małego posługacza?

— Nie... później wam to wytłumaczę.

— To szkoda! Nie byłby zbyt cenny, bo oto zachorowało nam trzech małych Włochów i nie mamy zastępców...

— Zatelefonujesz do ochronki dziecięcej.

— Tylko co telefonowałem: ani jednego chłopaczka nie mają do dyspozycji... Jakby naumyślnie.

— Udajcie się do faktora (totta... on wam zaraz dostarczy.

— To on właśnie dostarczył nam tamtych; ale w takim stanie i tak źle odżywianych, że nie wytrzymują nawet tygodnia.

I dodał z oburzeniem:

— To rzeczywiście barbarzyństwo postępować w ten sposób z dziećmi! A to nie jest też z naszą korzyścią, gdyż te biedactwa nie są w stanie sprostać robocie i ciągle musimy zmieniać...

Délémont poczynął się już niecierpliwie.

— Cóż ja wam na to poradzę? Czynicie, co można, byleby robota na tem nie cierpiała! Będziemy jeszcze o tem mówili... muszę teraz skończyć z tym malcem... To mój siostrzeniec, panie Soutre. — opowiem ci to potem. — No chodź teraz, malece, zapoznam cię z kuzynkami!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wego. Rada przemysłowa zajmie się nowelą do krajowych ustaw o prawie wodnym.

W dalszym ciągu obrad przyjęto zgodnie z wnioskiem p. Kolischera 32 głosami przeciw 23 uchwałę przejścia do porządku nad projektem ministerjalnym uznającym przemysł fabrykacji wody sodowej za przemysł wymagający koncesji.

Bez dyskusji przyjęto wnioski referenta w sprawie projektu ustawy o zmianie i uzupełnieniu kilku postanowień ustawy cywilnej.

W toku obrad nad sprawą monopolu zapalek p. Kolischer oświadczył, iż sprawa ta nie jest pilna, bo sytuacja polityczna na Węgrzech wcale nie wyjaśniła się jeszcze, z drugiej zaś strony nie jest rzeczą dopuszczalną, by tylko w Austrii przystąpiono do monopolu. Co do zasadniczej kwestji zaprowadzenia monopolu, mowca zaznacza, że sprzeciwia się takiemu ograniczeniu przedsiębiorstwa prywatnej, a stanowczo ganić musi zamierzoną formę, mianowicie uważa formę wydzierżawienia monopolu prywatnemu towarzystwu za przedawnioną. Uważa też opodatkowanie zapalek za nieodpowiednie. Bądź co bądź mowca mógłby zgodzić się na podatek specjalny, mianowicie przy ochronie fabrykacji przez skontyngentowanie według wzoru niemieckiego. Mowca przedkłada odpowiedni wniosek.

Radca komercyjny Vetter polemizował z p. Kolischerem, zaznaczył, że tylko podatki pośrednie rzeczywiście przynoszą dochód, a właśnie podatek od zapalek nie byłby zbyt ciężki. Przemysł musi bez dotrysterstwa badać, jaka forma byłaby dla państwa najwydatniejsza. Otóż z początku bezwarunkowo byłoby lepiej, by przedsiębiorstwo monopolowe prowadzone prywatnie. Należy w tej mierze korzystać z doświadczeń poczynionych na kolejach państwowych i przy monopolu zapalkowym we Francji.

Co do systemu niemieckiego podatku od produkcji, to nie okazał się on w żadnym kierunku korzystnym.

Dlatego mowca oświadczył się za zaprowadzeniem monopolu, przy równoczesnym oddaniu prowadzenia przedsiębiorstwa towarzystwu, które w tym celu ma być utworzone.

Po dłuższej dyskusji w sprawie noweli do ustawy o podatku osobisto-dochodowym przyjęto jednomyślnie wniosek: Rada przemysłowa, powołując się na swe uchwały o reformie opodatkowania przemysłowych spółek akcyjnych, oświadcza się stanowczo przeciw podwyższeniu podatku dodatkowego od dywidend i odrzuca ten podatek. Co do podatku od tanyem, oświadcza Rada przemysłowa, że zgadza się na wnioski referenta. Podwyższenie wymiaru podatku osobisto-dochodowego odrzucono.

W sprawie wglądania w księgi oświadczyła się Rada jednomyślnie przeciw przysposobieniu wglądaniu, zwłaszcza dlatego, że bez szczegółowego poznawania tajemnic interesu byłoby ono bezcelowe i nie dałoby rękojni, że przemysł nie będzie przez niedyskrecyjny narażony na dotkliwe szkody. Zresztą warunkiem takiego postanowienia byłby ogólny przysposobienie ksiąg dla wszystkich zawodów.

W sprawie podatku spadkowego i od darowizn przyjęto jednomyślnie wnioski referenta.

Projekt ustawy od podatku od wina i drugi specjalnie o winie flaszkowym zgodnie z wnioskiem referenta odrzucono.

Poten obradowano nad utworzeniem monopolu zapalkowego i przyjęto po dłuższej dyskusji wnioski odrzucające.

Członek Rady Vetter postawił nagły wniosek, w którym Rada oświadcza się przeciw zarządzeniom taryfowym, które utrudniałyby wprowadzenie węgla z Górnego Śląska.

Nagłość odrzucono, a wniosek przydzielono oddziałowi szóstemu do regulaminowego traktowania.

Mowa Stołypina.

Duma rosyjska rozpoczęła wczoraj obrady nad projektem ustawy o zaprowadzeniu ziemstw w guberniach: Witebskiej, kijowskiej, wołyńskiej, mińskiej, mohylowskiej i podolskiej.

Prezes gabinetu Stołypin w dłuższej mowie popierał przedłożenie rządowe, wskazując na historyczne ugrupowanie obszarów zachodnich. Prezydent ministrów wywołał, że rząd nie miał prawa słabych resztek rosyjskiego poczucia państwowego pozostawić na łaskę losu w walce z silnie zrzeszoną cytaładą polskiej cywilizacji. Rząd nie może pozostać w roli spokojnego widza wobec walki konkurencyjnej dwu ekonomicznych i politycznych czynników w hippodromie, jaki przedstawiają gubernie zachodnie. (Okłaski na prawicy i w części centrum).

Rząd nie kierował się abstrakcyjną doktryną, lecz liczył się z faktami i przyszedł do wniosku, że w guberniach zachodnich półśrodki byłyby tylko niebezpieczeństwem. Jeżeli Duma uznaje wraz z rządem, że in-

teresa państwowe muszą tam być strzeżone, byłoby rzeczą dziwną, gdyby miano tym interesom szkodzić i tylko częściowo je zabezpieczyć. Rząd odstąpił od zamiaru zaprowadzenia ziemstw w trzech guberniach generalgubernatorstwa wileńskiego tylko dlatego, ponieważ niema tam pola dla swobodnej samodzielności ziemskiej przy przestrzeganiu interesów rosyjskiej idei państwowej. Obecnie wschodnia ludność pozostaje ciągle w styczności z rosyjskimi instytucjami, w których wyraża się idea państwowa.

Zachodni obszar począł ciężać ku Królestwu Polskiemu. Rosyjski rząd z powodu słabości materialnej i braku siły państwowej nie potrafił utrzymać go w ręku. (Okłaski na prawicy i w części centrum). Na szereg historycznych przykładów starał się dowiedzieć Stołypin, że zamiary rosyjskich monarchów, jak Pawła i Aleksandra, którzy w tym obszarze z polskiego wpływu próbowali uczynić przyczynę do idei państwowej, okazały się polityczną złudą i doprowadziły do powstania najpierw w r. 1831, potem w r. 1863. Wynikiem tego wielkodusznego, jak się Stołypin wyraził, zapędu Aleksandra były ciężkie zarządzenia, które przetrwały aż do r. 1905. W r. 1904 i 1905 zniesiono ograniczenia dla polskiej ludności, co wywołało wzrost nieprzyjawnego stosunku polskiej inteligencji do wszystkiego, co rosyjskie. Jak zawsze, gdy rosyjskie siły twórcze słabły, ponownie pojawiała się siła polska i wzmacniała.

Mowca naszkicował w dalszym ciągu prąd wśród Polaków w ostatnim czasie w zachodnim obszarze i przypomniał, jakto przed rozwiązaniem II. Dumy Polakom, którzy pojawili się u niego, zwrócił uwagę, że w polityce niema zemsty, ale są następstwa. Pod presją tych prądów był rząd zmuszony porzucić wypracowany w r. 1906 projekt, który opierał się na zastępstwie proporcjonalnym i przekształcił ten projekt w celu ochrony rosyjskich interesów państwowych na projekt, który obecnie jest przedmiotem obrad.

Wkońcu zauważył Stołypin: Nie chciałbym opuścić trybuny bez powtórzenia, że celem przedłożenia rządowego nie jest ograniczanie praw Polaków w obszarze zachodnim, ale ochrona praw tamtejszych Rosyan. Przedłożenie daje wszystkim warstwom miejscowej ludności zgodnie z prawami zastępstwo i kładzie jedynie kres prowadzonej od setek lat politycznej walce szczepowej, chroniąc rosyjską zasadę państwową. Potwierdzenie tej zasady w tej sali może rozproszyć wiele iluzji i nadziei, z drugiej strony jednak zapobiegnie niemałemu nieszczęściu i nieporozumieniom, jeżeli otwarcie i bez obłudy zadookumentuje się, że kraj zachodni jest i pozostanie po wieki rosyjskim. (Huczne okłaski i brawa na prawicy i centrum).

Kiedy posiedzenie przerwano, ponowiły się burzliwe okłaski. Wielu nacjonalistów i członków prawicy udało się do loży ministerjalnej i gratulowało Stołypinowi.

Pogrzeb zwłok króla Edwarda VII. w Londynie.

W dniu wczorajszym, jako w dniu pogrzebu Edwarda VII. w stolicy ustała wszelka praca; wieczorem dzienniki nie wyszły.

Już poprzedniego wieczoru poczęły gromadzić się tłumy na ulicach i placach, przez które miał przechodzić orszak żałobny. Gromady ludzi pozostały na ulicach przez całą noc, byle nie utracić miejsca.

W niektórych miejscach zebrały się tak wielkie tłumy, że wszelka komunikacja została zatamowana. Zadanie policji było nad wyraz ciężkie. W parku St. James wielu ciekawych powdzierało się z wieczora na drzewa i pozostało tam przez całą noc.

Do utrzymania porządku skonsygnowano masę policji i wojska. Do utworzenia szpalier użyto 34.600 żołnierzy, w 1.100 konnicy; poczyniono też ogromne przygotowania sanitarne.

Ulice, któremi przechodził pochód, były udekorowane z wielką prostotą i godnością. Co 18 metrów wznosiły się białe, na 8 metrów wysokości słupy, na których, spuszczone do pół wysokości, powiewały flagi angielskie, oraz żałobne; na niektórych słupach poumieszczano korony, kokardy z krepki i wieńce laurowe z żałobnymi wstęgami. Do dekoracji ulic w wielkiej mierze przyczyniła się publiczność.

Wobec wielkiej liczby książąt i panujących rozróżnienie poszczególnych osób było trudnością prawie niezwalczoną. Uwagę zwracał Najdost. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand w uniformie huzarskiej, i król hiszpański w mundurze swego pułku angielskiego. Wspinał się uniformom i przepych, tworzyły kontrast z grobowym milczeniem uczestników pogrzebu.

Niebo z początku zakryte chmurami, wypogodziło się w ciągu poranka i zajaśniało słońcem.

Od godziny 7 rano oddziały wojska po-

częły się formować, o godzinie 9 ugrupowanie pochodu ukończono.

O godzinie 9 min. 10 rano dzwon dał znak, że książęta opuścili pałac Buckingham i udali się do Westminster Hall.

Kiedy powóz królowej-matki zatrzymał się koło Westminsteru, podbiegł ku niej cesarz Wilhelm i pomógł wysiąść z powozu, ucałowawszy przytem serdecznie monarchinię. Królowej-matce podał następnie ramię król Jerzy i wprowadził ją do hali. Tylko król Jerzy, cesarz Wilhelm, królowa-matka, carowa-wdowa i książę Connaught weszli do hali, inni książęta pozostali na koniach lub w powozach przed gmachem. Król Jerzy, cesarz Wilhelm i książę Connaught mieli na sobie mundury marszałków polnych, ozdobione niebieską wstęgą orderu Podwiązki. Królowa-matka Aleksandra była w ciężkiej czarnej sukni, okryta welonem, miała na piersi gwiazdę orderu Podwiązki. Po krótkim nabożeństwie opuszczono halę.

O godzinie 9 min. 45 rano trumnę ze zwłokami króla Edwarda podniósł z katafalku oficer i 12 żołnierzy gwardji, a wyniósłszy z sali, postawili ją na lawecie, zaprzężonej w 8 koni, które prowadzili paziowie. Na kapie szkarłatnej złożono koronę, insygnia koronne i odznaki orderu Podwiązki. Następnie pochód ruszył z miejsca z muzyką kawaleryi gwardji na czele. Za muzyką szły oddziały armii terytorjalnej i marynarki, specjalnej rezerwy indyjskiej i rezerwy armii lądowej i marynarki. Następnie szli *attachés* wojskowi zagranicznych ambasad, deputacje obcych wojsk i marynarek — za nimi 6 komenderujących generałów i marszałkowie polni Kitchener, Sir Wood i lord Roberts, dwaj komenderujący admirałowie, 63 adiutantów przybożnych zmarłego, swity króla Jerzego i książęta, marszałek dworu ks. Norfolk i wyżsi dygnitarze dworu.

Lawetę ciągnioną 8 koniami otaczała królewska gwardja przybożna i koniuszowie zmarłego. Za trumną jechał ks. Ludwik Battenberski, chorąży królewski, za którym prowadzono rumaka króla Edwarda, a następnie król Jerzy. Po prawej jego stronie jechał cesarz Wilhelm, po lewej ks. Connaught. Za nimi konno po 3: królowie norweski, grecki, hiszpański, bułgarski, duński, portugalski, następca tronu turecki, król bułgarski i Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand — ks. japoński Fushimi, w. ks. Michał Aleksandrowicz, ks. Aosta, ks. bawarski Ruprecht, następca tronu grecki i rumuński, ks. Henryk holenderski, ks. Albrecht Wittenberski i serbski następca tronu. Ks. Henryk pruski, w. ks. Hesk i w. ks. Meklemburg-Strelitz. Ks. Jan Jerzy saski, ks. Koburg-Gotha i ks. Waldeck. Ks. egipski Muhamet Ali basza, ks. chiński Tsai-Tao, ks. Karol szwedzki — ks. Albert szlezwicko-holsztyński, ks. Artur Connaught. Ks. Fife, ks. Jerzy Wilhelm Cumberland i ks. Aleksander Battenberski, 3 książęta Teck, ks. Maksymilian Badeński, ks. Andrzej grecki, w. ks. Michał Michałowicz, ks. Filip sasko-koburski, ks. czarnogórski Daniko, ks. Krzysztof grecki, w. ks. Meklemburg-Strelitz, ks. Alençon, hr. D'Eu, ks. Piotr Orleański, ks. Vandome, ks. Ludwik Orleański, ks. Sjamski, ks. Leopold Koburski i ks. Waldeck.

Potem jechało 12 ekipaży. W pierwszym powozie zajęły miejsca królowa-wdowa Aleksandra, rosyjska carowa-matka, ks. Royal i ks. Wiktorya. W drugim królowa Marya, królowa norweska, ks. Marya i książę Cornwales. W następnych czterech inne księżniczki i książęta Albert i Henryk, w siódmym reprezentant Chin, w ósmym Roosevelt, minister Pichon i przedstawiciel Persji, — dalej przedstawiciele kolonij, panowie i panie dworu.

Pochód zamykały oddziały policji i straży pożarnej, a posuwał się on, z wyjątkiem niektórych koniecznych zboczeń, starą drogą handlową, łączącą dawniej Anglię północną z południowo-zachodnią.

Na dworcu Paddington.

Gdy czoło konduktu o godzinie 11 przed południem dotarło do dworca Paddington, dźwięki żałobnego marsza z opery „Saul“ zapowiedziały zbliżanie się zwłok. Niebawem potem rydwan w formie lawety zatrzymał się przed wozem salonowym, który miał zabrać trumnę. Obecni książęta utworzyli szpalier. Ponownie zagrała orkiestra marsza żałobnego, sztandary pochylły się i trumnę wnieśli do wagonu salonowego, ustawivszy ją na przygotowanym tam katafalku. Kiedy książęta zajęli miejsca, pociąg o godz. 11 min. 58 ruszył w drogę.

W Windsorze.

Po przybyciu pociągu do Windsoru ujęli trumnę podoficerowie gwardji i ponieśli do stojącej w pogotowiu lawety. Trumnę przykryto kapą z czerwonego pluszu, na niej ułożono królewską chorągiew i królewskie insygnia.

Wnet potem ruszył kondukt ku kaplicy Jerzego. Na czele pochodu postępowała gwardja przybożna, za nią szli heroldowie i przybożni adiutanci zmarłego króla, następnie deputacje armij zagranicznych, szef

sztabu generalnego i szefowie oddziałów urzędu wojennego.

Najbliższą z kolei grupę tworzyły uformowane w jeden korpus kapele muzyczne.

Dalej szedł gubernator zamku Windsorskiego z heroldami i t. zw. „królami herbowymi“, potem szereg dygnitarzy dworskich i t. d. Następnie posuwała się laweta ze zwłokami, ciągniona przez marynarzy.

Za trumną szli panujący i książęta w tym samym porządku, co w pochodzie na dworcu Paddington. Szli również Roosevelt, Pichon, przedstawiciel Persji, turecki minister spraw zagranicznych Rifaat basza. Tylko powóz królowej wdowy znajdował się w pochodzie, inne księżne pojechały wprost do kaplicy.

Za dalszą grupą urzędników dworskich szli ambasadorowie, postłowie, swity książąt, przybyłych na pogrzeb, przydzieleni im angielscy oficerowie.

Królewska straż przybożna zamykała pochód.

U wejścia do kaplicy Jerzego przyjęli trumnę arcybiskupi Canterbury i Yorku, biskupi Windsoru i Oxfordu, dziekan windsorski z duchowieństwem i innymi funkcyjnarzami kaplicy.

Trumnę zaniesiono w pobliże ołtarza. Wówczas przystąpił do zwłok król Jerzy i rozpoczęły się krótkie ceremonie żałobne.

Po ukończeniu nabożeństwa wszyscy t. zw. „królowie herbowi“ orderu Podwiązki wystąpili na czoło i ogłosili według starodawnego zwyczaju w uroczystych słowach zgon króla Edwarda, wzywając zebranych, aby modlili się o błogosławieństwo Boże dla nowego panującego.

Dodać jeszcze należy, że w kaplicy po obu stronach katafalku ustawiono niską estradę dla książąt, ażeby umożliwić im oglądanie po raz ostatni trumny przed zamowaniem jej. Ołtarz udekorowany był liliami i rzęście oświetlony.

O godzinie 6 wieczorem powrócili panujący i książęta z Windsoru do swych kwater.

Wypadki.

Podczas całego pogrzebu panował dokuczliwy upał. Setki osób mdlały; ambulanse ratunkowe miały wiele do czynienia, a pełni służbę z tem większą trudnością, że w ścisłości niepodobna nieraz było dotrzeć do potrzebujących pomocy. Kilka osób doznało udaru słonecznego.

Przykry wypadek zdarzył się tuż przed przybyciem pochodu na dworzec do Paddington. Mianowicie nad jedną z trybun pekiło kilka szyb szklanego dachu skutkiem gorąca. Odpadki spadły na zebranych na dole widzów. Powstał popłoch. Na szczęście nikt nie odniósł cięższych obrażeń.

Udział panujących.

W wigilię pogrzebu zasiadło wieczorem w pałacu w Buckingham do obiadu jeden cesarz, 9 królów, 49 książąt i jeden b. prezydent. Jest to niebysza dotychczas w historii wypadek, aby tyle głów koronowanych zasiadało u jednego stołu.

B. prezydent Roosevelt i francuski minister spraw zagranicznych Pichon siedzieli obok siebie, mając pierwszeństwo przed wieloma książętami. Po raz pierwszy urzędowy przedstawiciel francuskiej republiki zasiadał razem z ks. Orleańskim.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand odjechał z Londynu wczoraj 8:30 wieczorem.

Na dworcu pożegnał Najd. Arcyksięcia ambasador austro-węgierski z personelem ambasady.

Nabożeństwo żałobne w stolicach.

Wczoraj jako w dniu pogrzebu króla Edwarda odbyło się nabożeństwo żałobne w pałacu ambasady angielskiej u Najw. Dworu w Wiedniu przy Metternichgasse nr. 6. — Z Najw. rozporządzenia wzięli w nabożeństwie udział wszyscy przebywający w Wiedniu Najd. Arcyksiążęta, najwyżsi dostojnicy Dworsey, kapitanowie gwardji i urzędnicy Dworsey. Przybyli również PP. Ministrowie, szefowie władz administracyjnych, generalicy i inni dygnitarze. Przyjął gości i wprowadził do kaplicy w zastępstwie nieobecnego sir Fairfaxa Leightona Cartwrighta, rada ambasady The Russel, w otoczeniu personalu ambasady. Nabożeństwo, które rozpoczęło się o godzinie 11 przed południem odprawił proboszcz kaplicy ambasady rev. William Hechler. — Nabożeństwo zakończył chór odpiewaniem ulubionej pieśni kościelnej Edwarda VII. „*Nearer my God to Thee*“. (Bliżej ku Tobie, Boże).

Z Berlina donoszą: Wczoraj przed południem w anglikańskim kościele św. Jerzego odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę króla Edwarda. Na nabożeństwo zjawili się cesarzowa, księżna Wiktorya Ludwika, następca tronu z żoną, książęta, kanclerz i inni dygnitarze.

Tak samo w kaplicy anglikańskiej w Paryżu odbyło się wczoraj nabożeństwo żałobne ku pamięci króla Edwarda. Obecny był prezydent Fallières, członkowie gabinetu i korpusu dyplomatycznego, dygnitarze i i.

W Rzymie na żałobnym nabożeństwie za duszę króla Edwarda, urządzonym wczoraj z inicjatywy angielskiej ambasady w miejscowym anglikańskim kościele, jawili się ministrowie spraw zagranicznych, wojny i marynarki, pierwszy adjutant króla, członkowie ciała dyplomatycznego i i.

W Petersburgu w anglikańskim kościele odbyło się o godzinie 11 rano nabożeństwo żałobne za króla Edwarda. Car zjawił się w mundurze admirała angielskiego, carowa Aleksandra w grubej żałobie. Obecni byli ponadto wiele księżąt i księżnie, ministrowie ze Stojypinem na czele, prezydent i członkowie Rady państwa, wielu posłów do Dumy, ciała dyplomatyczne, dygnitarze państwowi i t. d., z jachtu carskiego dano 21 strażów na znak żałoby.

Na nabożeństwo żałobne w tej samej intencji urządzone w Bukareszcie, przybył między innymi król Karol i następca tronu.

Londyn. *Daily News* wyrażają zadowolenie z obecności cesarza Wilhelma w Londynie i zaznaczają, że nie zawsze opinia publiczna w Niemczech rozumiała króla i na odwrót nie zawsze naród angielski pojmował stanowisko cesarza. Król Edward zmarł w czasie, kiedy stosunki obu krajów zdążyły ku poprawie, a poprawa ta leżała bardzo królowi Edwardowi na sercu. Dziennik wyraża przekonanie, że cesarz, będąc w pełni sił nie mniej o nią się stara, a jego obecność ma nie tylko charakter odwiedzin osobistych, lecz także jest oznaką przyjaznego usposobienia i tej dobrej woli mężów stanu i ludów, których kulturowanie uważał król Edward za swą specjalną misję.

KRONIKA.

Lwów, 21 maja.

— Kalendarz.

Niedziela (22 maja):

Julii p. — Wisława bł. — Isaji pr. Wschód słońca o godzinie 3:33 rano, zachód słońca o godzinie 7:08 po południu.

Poniedziałek (23 maja):

Dezyderyusza. — Budziwoja. — Symeona. Wschód słońca o godzinie 3:32 rano, zachód słońca o godzinie 7:09 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu maju wolno polować na: kozły od 15, głuszcze i cietrzewie (koguty) do 20.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, kuropatw, przepiórek, dropi, pardw, ptactwa błotnego i wodnego.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedazy: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Sodalitę Maryańskie** żeńskie i męskie urządzają 22 b. m., w niedzielę, jako w dniu Koronacji N. P. Maryi Częstochowskiej nabożeństwo dziękczynne o godz. 8-mej rano w kościele OO. Jezuitów. Chór „Lutni“ pod batutą Cetwińskiego wraz z orkiestrą 30 p. p. wykona trzy części ze mszy Beethovena (Missa in C — mniejsza) oraz słynne Largo Händla.

— **Pierwszy wykład lektora języka francuskiego**, p. E. Zebrowskiego, który nie mógł odbyć się we czwartek, odbędzie się w poniedziałek, 23 b. m., o godz. 4 po południu, w sali II. Uniwersytetu.

— **Zniesienie konsulatu włoskiego we Lwowie.** Wskutek reskryptu P. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 10 maja 1910 L. 4391/pr. zniesiono definitywnie włoski konsulat honorowy we Lwowie, a natomiast utworzono zawodowy konsulat włoski w Pradze, którego okręg obejmować będzie Czechy, Morawy, Śląsk i Galicyę. Konsulat ten rozpocznie swe czynności z dniem 1 czerwca b. r.

— **Otwarcie »Powszechnej wystawy sztuki polskiej«** w Pałacu sztuki na powstającym placu, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie pół do 12 w południe. Otwarcia dokona wiceprezydent miasta dr. Tadeusz Rutowski, prezes wystawy.

— **Polskie Tow. gimn. »Sokół Macierz«** we Lwowie urządziła w niedzielę, dnia 22 maja b. r., wieczór gimnastyczny.

— **Otwarcie składnic pocztowych.** Z dniem 1 czerwca 1910 zaprowadza się w miejscowości Dąbrówka niemiecka należącej do okręgu doręczeń, urzędu pocztowego w Nowym Sączu 1 przeniesionej równocześnie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Nowym Sączu 2, składnicę pocztową z zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Nowym Sączu 2 za pomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego. Z dniem 1 czerwca 1910 zaprowadza się w miejscowości Radozca należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Wadowicach, składnicę pocztową z zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Wadowicach za pomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca

pieszego. Z dniem 1 czerwca 1910 otwiera się w miejscowości Bystra, należącej do okręgu urzędu pocztowego w Gorlicach, składnicę pocztową z zwykłym zakresem czynności. Składnica ta, która nosić będzie urzędową nazwę „Bystra (Gorlice)“, połączona będzie z urzędem pocztowym w Gorlicach zapomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

— **Konkurs.** Akademia Umiejętności w Krakowie ogłosiła konkurs na stypendium im. Śniadeckich z fundacji ś. p. Seweryna Gałęzowskiego, w kwocie 5.000 franków. Celem powyższego stypendium jest dopełnienie studiów naukowych za granicą: według słów fundatora „z celem tym łączy się myśl, ażeby przy tej pomocy Uniwersytety krajowe, a teraz krakowski i lwowski, mogły mieć zapewniony zapas sił nauczycielskich, a w każdym razie kraj ludzi mogących wpływać samodzielnie na postęp umiejętności“. Kandydat mogący otrzymać do stypendium, jeśli nie jest przy jakimkolwiek krajowym lub zagranicznym Uniwersytecie docentem lub asystentem, winien posiadać wyższy stopień naukowy i być znanym z gorliwej pracy w zawodzie, któremu pragnie się poświęcić, w każdym zaś razie wymagać się będzie od niego biegłości w języku polskim. Tym razem o stypendium powyższe mogą ubiegać się kandydaci, którzy poświęcają się naukom humanistycznym, albo matem.-przyrodniczym. Podania wnioski należy do Akademii Umiejętności w Krakowie po dzień 15 czerwca 1910 dołączyć do nich następujące załączniki: 1. dowody, że kandydat według warunków powyżej określonych może ubiegać się o powyższe stypendium, jeżeli zaś jest docentem, powinien wykazać, co dotychczas wykladał i ilu miał słuchaczy; 2. prace naukowe drukiem ogłoszone, albo też rękopiśmienne; 3. dokładny program studiów, które w ciągu roku zamierza odbywać. Stypendium powyższe wypłaci kasa Akademii Umiejętności w dwu równych ratach półrocznych, a mianowicie pierwszą ratę dnia 10 października 1910, drugą zaś dnia 10 kwietnia 1911. Wpłata drugiej raty zależeć będzie jednak od uchwały komitetu stypendyjnego, któremu stypendysta po upływie pierwszego półroczia złoży wyczerpujące sprawozdanie z odbytych studiów.

— **Dwie wycieczki do Tatr** urządziła w miesiąc lipcu b. r. Sekcja wycieczkowa krakowskiego „Ogniska nauczyc.“. Wycieczka pierwsza potrwa 3 dni i obejmie zwiedzenie Morskiego Oka (dojazd i powrót furką), Czarnego Stawu nad M. O., Wodogrzmotów Mickiewicza, Dol. Roztoki, Wielkiej Siklawy, Wielkiego Stawu, Świstówki i Opalonego, a w końcu Dol. Kościeliskiej (pieszo). Wyjazd z Krakowa dnia 18 lipca rano, powrót dnia 20 lipca w nocy.

Wycieczka druga potrwa 5 dni i obejmie następujący program: Z Zakopanego przez Zawrat (2158 m.) do Morskiego Oka na noc, przez Rysy (2503 m.) do Jeziora Popradzkiego i do Jeziora Szczyrbskiego na noc, do Szemsku, ztąd do Schroniska Śląskiego w Dolinie Wielickiej na noc. Powrót do Zakopanego przez Polski Grzebień (2208 m.) i Dolinę Białej Wody (od roztoki furką). Wyjazd z Krakowa dnia 20 lipca rano, powrót dnia 24 lipca w nocy.

Koszta wycieczki pierwszej, obejmujące bilet kolejowy, noclegi, takse klimatyczną i przewodnictwo, wynoszą 26 kor. Koszta wycieczki drugiej z tym samym kosztorysem wynoszą 29 kor. od osoby; pierwszej i drugiej 43 koron.

W wycieczce mogą wziąć udział także osoby z poza sfer nauczycielstwa tak panie, jak i panowie. Wyjaśnienia udziela i zgłoszenia przyjmuje p. Jan Szkodziński, naucz. w szkole im. św. Floryana w Krakowie, plac Matejki 11. Zgłoszenia uskutecznią się za przysłaniem zadatku w wysokości 10 kor. najpóźniej do dnia 20 czerwca b. r. Na pisemną odpowiedź należy załączyć markę.

— **Wielki festyn w Brzechowicach**, połączony z zabawą dla dzieci, staraniem i na dochód Tow. wzaj. pomocy członków Teatru miejskiego, odbędzie się w dniu Bożego Ciała, t. j. we czwartek 26 b. m. Program zabawy nadzwyczaj obfity i urozmaicony, w którego wykonaniu wezmą udział artyści Teatru miejskiego, członkowie gal. Tow. cyklistów i motorzystów i Tow. sportowego „Piłki nożnej“. Zabawa dziatwy zapowiada się wspaniale — każde z dzieci, biorących udział w zabawie, otrzyma upominek. — Orkiestra narodowa. — Po festynie tańce. Powrót zapewniony około godz. 12 w nocy nadzwyczajnym pociągiem.

— **Komitet obchodu Grunwaldzkiego** zawiadania te osoby, które mają zamiar przybyć do Krakowa na uroczystość Grunwaldzką i korzystać z mieszkań przygotowanych przez Komitet, że zgłoszenia o mieszkaniu należy nadsyłać najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r. albo do Związku turystycznego w Krakowie (Rynek pałac Spiski), lub też wprost do Komitetu (Magistrat Kraków). Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione.

— **»Realną aptekę obwodową«** w Brzeżanach nabył na własność Emanuel Schenker, aptekarz w Wiedniu, od Józefa Schillera.

— **Spadek po ś. p. ks. Ogińskiego.** Sprawa testamentu ś. p. ks. Bohdana Ogińskiego przybrała w ostatnim tygodniu zwrot

silnie sensacyjny. Jak wiadomo, grono spadkobierców legalnych zakwestyonowało w kowieńskim sądzie okręgowym wiarygodność testamentu, skutkiem czego dokonano rewizji u sztaba kapitana Wolarlarskiego. Mówia, że, według orzeczenia ekspertów, cała treść testamentu została wypisana na blankiecie, używanym przez Bohdana ks. Ogińskiego.

Z rozporządzenia „sędziego śledczego do spraw szczególnie ważnych“ w Petersburgu, zarządzone szereg rewizyj i aresztowań, pozostających w związku bezpośrednim do sprawy sfałszowania testamentu. W domu pod l. 31 przy zaułku Litiejnym, po dwugodzinnej rewizji, został aresztowany 60-letni obywatel z gubernii podolskiej, Witold Długolecki, z zawodu pośrednik, który ostro zaprotestował przeciw aresztowaniu, oświadczając, że czynił tylko poszukiwania w archiwum moskiewskim dla sztabkapitana Wolarlarskiego za przyobiecane honorarium w sumie 15 tysięcy rubli, na rachunek których otrzymał tylko 300 rubli.

Inna rewizja została dokonana w pokojach umiłowanych „Louvre“, przy Prospekie Newskim. Tutaj aresztowano mieszczanina Jana Michałowskiego; poza tem było jeszcze kilka innych rewizyj.

Sprawa wytoczenia procesu przeciw sztabkapitanowi Wolarlarskiemu jest obecnie o tyle zdecydowana, że adwokat jego, Borodin, dziś już zajął się organizacją obrony, a klient jego podał się do dymisji na trzy dni przed rewizją. Obronę jego będą wnosili odwokaci przysięgli Andrejewski i Holsztein.

Oba dzienniki polskie w Wilnie donoszą, że do dawniejszych rewizyj i aresztowań z powodu testamentu, w ostatnich dniach przybyło jeszcze kilka bardzo ważnych. W d. 1 (14) maja aresztowany został adwokat Adamczowski z Rygi, dyrektor kasy emerytalnej kolei petersburskiej Olszewski, nad którym ustanowiono bardzo surowy nadzór. Prócz tego aresztowany został i b. wikary kościoła św. Katarzyny w Petersburgu ks. Dombrowski. Aresztowanie ks. Dombrowskiego nastąpiło w Witebsku z rozporządzenia sędziego śledczego Jurewicz, gdzie zaaresztowany przebywał w ostatnich czasach. Dalej aresztowano przepisywacza testamentu p. Monkiewicza i trzy osoby: Sergiejewa, Mieńszotkina i Delawiego, którym śledztwo przypisuje rolę pośredników w tej sprawie. Wśród osób, które składały zeznania, znajduje się również ks. Pietkiewicz. Decyzja sędziego śledczego o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej dymisyanowanego kapitana Wolarlarskiego i innych osób za sfałszowanie testamentu już zapadła, ale sam Wolarlarski przebywa jeszcze na wolnej stopie. W pułku preobrażeńskim Wolarlarski na trzy dni przed rewizją otrzymał dymisyję.

Pierwszemi danymi, które wzbudziły wątpliwość w autentyczność testamentu, były sprzeczne zeznanie, jakie złożyli świadkowie podpisani na testamencie u sędziego pokoju. Wyjaśniło się wtedy, iż nikt ze świadków w lipcu 1903 r., kiedy ten testament układano, w Rydze nie był. Istnieją przypuszczenia, że w sprawie sfałszowania testamentu zamieszana jest cała organizacja, przyczem inicjatywa pochodzić miała nie od kapitana Wolarlarskiego. W tymże samym stopniu, jak testament przedstawiony przez Wolarlarskiego, polscy spadkobiercy uważają za wątpliwe testamenty, będące w posiadaniu Gajduburowej, których znalazło się aż trzy. Do protestu polskich spadkobierców z hr. Józefem Załuskim z Iwonicza na czele, zamierza przyłączyć się, jak donoszą *Birż. Wiadomości*, legalny spadkobierca gen. Płautin.

Wszelkie dane składają się nato że spór o miliony ks. Ogińskiego zakończy się o gromnym i sensacyjnym procesem.

— **Kongres prasy.** Z Brioni telegrafują: Na bankiecie, wydanym przez miasto Polę, powitał burmistrz uczestników kongresu prasy. Dziękował mu prezes Singer. P. Tannay z Paryża toastował na cześć austriackiego Lloyda i jego prezydenta. O godz. 5 po południu udali się uczestnicy w dalszą podróż do Brioni i zwiedzali osobliwości tamtejsze, urządzili też wycieczkę do niebieskiej groty Basi.

† **Arpad Należ Chwalibogowski** e. k. komisarz powiatowy zmarł w Krakowie d. 19 maja b. r. po długiej i ciężkiej chorobie przewymy zaledwo 33 lat. Z ś. p. Chwalibogowskiem zeszedł do grobu jeden z najsumienniejszych i najzdolniejszych młodszych urzędników administracji politycznej, który w czasie stonkowo niedługiej służby potrafił zjednać sobie najzupełniejsze uznanie przełożonych a to zarówno dla zalet swego charakteru jak i dla wyjątkowej — mimo nadwątłego w ostatnich czasach zdrowia — pracy.

Ś. p. Chwalibogowski wstąpił do służby politycznej w r. 1901 i pełnił służbę kolejno w e. k. Namiestnictwie, i e. k. starostwach w Krośnie i Wieliczce. W ostatnich czasach został przydzielony do e. k. starostwa w Krakowie.

Zmarły pozostawił żonę z domu hr. Starzeńską, córkę ś. p. radcy Namiestnictwa i kierownika starostwa w Podgórzu Edwarda hr. Starzeńskiego.

Przedwcześnie zgasłemu ś. p. Chwalibogowskiemu towarzyszy szczery i serdeczny żal tych wszystkich, którzy poznać i ocenić go umieli.

△ **Zuiklo bez śladu.** Na ul. Ormiańską wybiegł wczoraj z mieszkania 3-letni Ozyasz Kaifer i znikł bez śladu. Zrozpaczeni rodzice udali się do policji o pomoc w wyszukaniu dziecka, zwłaszcza, że ulicą tą, jak twierdzą ludzie, przechodzili właśnie w tym czasie cyganie. Rodzice są przekonani, że cyganie uprowadzili im dziecko. W tym też kierunku wdrożyła policja śledztwo przedewszystkiem zawiadomiła telefonicznie wszystkie urzędy rogatkowe w okolicy Lwowa, aby pilnie badały cyganów, powracających z miasta.

△ **Kradzież rowerów.** P. Mikołaj Skomorowski wybrał się rowerem na Wysoki Zamek obserwować komętę, a jakiś złodziej skorzystał z tego, że właściciel odszedł na chwilę od roweru i rower ukradł.

Z sieni budynku Towarzystwa wzajemnego ubezpieczeń przy ul. Trzeciego Maja skradziono wczoraj rower na szkodę prof. Uniwersytetu dr. Kadyiego. Rower pochodzi z fabryki „Gewehr“.

△ **Zagadkowy żołnierz.** Z Przemysła nadeszło do tutejszej policji zawiadomienie, że w tamtejszym więzieniu wojskowym znajduje się 22-letni Michał Fischer, szeregowiec 9 pp., który sam siebie oskarża o to, że 6 marca br. w Jaksmanicach, koło Przemysła, w szynku Herscha Liens, zamordował Rozalię Lochert. Faktu tego nie może sąd stwierdzić mimo dochodzeń.

△ **Udaremniona ucieczka.** Notowany złodziej Rudolf Janda, znajdujący się obecnie w lwowskim więzieniu karnym pod zarzutem kradzieży 6.000 kor., uciekł wczoraj z kurytarza, w chwili, gdy dozorca przyprawiał go do sędziego śledczego. Prosił on sędziego, aby pozwolił mu wyjść na chwilę z pokoju. Ledwo stanął na kurytarzu, rzucił czapkę na podłogę i począł uciekać. Dozorca puścił się za nim i w bramie pochwycił go, ale Janda wyrwał się dozorecy z rąk i wybiegł z budynku na ulicę. Tu go jednak przychwyciono i odstawiono napowrót do więzienia.

△ **Samobójstwo więźnia.** W więzieniu śledczym, przy ul. Batorego, popełnił zamach samobójczy jubiler z Wiednia Fryderyk Krüger. Gdy w nocy ułożyli się więźniowie do snu, Krüger zdjął ze ściany kaźni palącą się lampę i całą w niej zawartą naftę wylał na siebie i podpalił. Płonienie poparzyło mu w straszny sposób ciało, począł więc wołać ratunku. Natychmiast wpadł do kaźni dozorca i stłumił wprawdzie płomień, ale ratunek ten był już spóźniony.

Krüger pozostawał w więzieniu od listopada 1909 r. pod zarzutem zbrodni usiłowanego oszustwa na szkodę wiedeńskiego Towarzystwa asekuracyjnego. Przyjechał on do Lwowa i zajął pokój w „Grand hotelu“ jako agent towarów złotych jubilerskich. Na drugi dzień zaalarmował służbę hotelową, że skradziono mu zegarki, łańcuszki, pierścienie, kamienie drogie itp., wartości około 70.000 koron. Policja wdrożyła dochodzenia i doszła do przekonania, że kradzież jest sfinansowana w celu podjęcia 70.000 koron z asekuracji wiedeńskiej.

△ **Zamach samobójczy.** Służba hotelu „Poznańskiego“ przy ul. Kamińskiego, wezwwała dziś nad ranem około godz. 3 Pogotowie ratunkowe do jednego z gości hotelowych, który w zamiarze samobójczym strzelił sobie z rewolweru w prawą skroń. Lekarz Pogotowia stwierdził lekką ranę postrzałową i udzielił rannemu pierwszej pomocy. Podał on, że nazywa się Paweł Grudziński. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

△ **Sprzeniewierzenie 4.000 koron.** Na wezwanie kupea Chaje Schlamna aresztowała policja inkasenta u niego zajętego Markusa Müllera, który za pomocą fałszowania książeczek sprzeniewierzył owemu kupcowi 4.000 koron. Müller przyznaje się do sprzeniewierzenia, ale tylko 700 koron. Oddano go do aresztów policyjnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Stefan Świeżawski, emerytowany starszy referent hipoteczny Banku krajowego, w 47 r. życia; Julia z Leńków 1-o Tehorznicka 2-o Brzechowska, przeżywszy lat 72;

w Warszawie, ks. Ludwik Czajewicz, prałat kapituły metropolitalnej warszawskiej, jeden z najstarszych i najpoważniejszych członków polskiego duchowieństwa.

— **Samobójstwo burmistrza.** Jak donoszą do pism wiedeńskich, w Oberndorf koło Raabs odebrał sobie w tych dniach życie przez powieszenie się tamtejszy burmistrz Franciszek Hofer, właściciel browaru. Samobójstwa miał dokonać w przystępie szału, gdyż od pewnego czasu objawiał zboczenie umysłowe. Samobójca liczył 67 lat.

— **Znaczna defraudacja.** W administracji dziennika budapeszteńskiego *Pesti Hirlop* wykryto defraudację, która, według dotychczasowych obliczeń, ma wynosić 250.000 koron. O popełnienie tej defraudacji podejrzani są silnie dwaj urzędnicy, których już uwięziono.

— **Tajemnicza zbrodnia w Warszawie.** Śledztwo w sprawie morderstwa Stanisława Chrzastowskiego rzuciło już nieco światła na tajemniczą zbrodnię. Obecnie prowadzone jest śledztwo także na prowincyi. Są bar-

dzo poważne poszlaki, że właściciel pokoiw umebrowanych, Zawadzki i służba jego wiedzą coś o zbrodni. Jak wiadomo, morderstwo zostało dokonane we czwartek, przypuszczalnie między godziną 2 a 3 po południu. Otóż, tego samego dnia, t. j. we czwartek, nikomu nie chciało wynająć numeru w pokojach umebrowanych, tłumacząc się, że wszystkie są zajęte, gdy tymczasem stwierdzono, że wszystkie pokoje były wolne. Nazajutrz, t. j. w piątek, w dzień wykrycia zabójstwa, jakiś pan zgłosił się do pokoju. Dano mu numer, który sąsiadował z pokojem, w którym dokonano morderstwa, pomimo nawet pewnego oporu ze strony wynajmującego. Jak zeznał ów pan, co chwila otwierał się drzwi do jego numeru i zaglądał albo właściciel, lub numerowy, obaj bladzi i widocznie zmieszani; jak wiadomo, do pokoju zabitego dostano się właśnie przez pokój zajmowany przez owego pana.

Przygotowania do morderstwa, jak przypuszczać należy, były czynione już od kilku miesięcy, t. j. od lutego, w chwili, gdy pokoje, gdzie morderstwa dokonano, zostały wynajęte. Właścicielowi pokoi umebrowanych przedstawił się wówczas wynajmujący pokoje jako Stanisław Chrzanowski i złożył przytem bilet wizytowy z tem nazwiskiem. Bilet ten, jak obecnie stwierdzono, był sfalszowany. Przy wynajmowaniu nieznajomy zgodził się na cenę, zastrzegł sobie tylko, że wejście bocone do pokoiw umebrowanych oddane będzie wyłącznie do jego użytku. Mieszkająca w tej samej sieni lokatorka zeznała, że widziała kilkakrotnie nieznajomego i twierdzi, że nie widziała nigdy zabitego, wchodzącego do pokoiw umebrowanych.

Zabity Stanisław Chrzanowski prowadził się niezwykle solidnie, nigdy nie spóźniał się do domu, wychodząc ze szkoły i nigdy wogóle dłużej sam poza domem nie przebywał. W dzień zabójstwa, jak zeznał jeden z jego kolegów, wyszli oni razem ze szkoły. Na rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej, zbliżyło się do Chrzanowskiego dwu młodych ludzi; jeden wzrostu niskiego, widocznie znajomy zabitego, gdyż przywitali się, a drugi wzrostu wysokiego, który, jak świadek przypuszcza, był Chrzanowskemu nieznany, sądząc bowiem z ukłonu i gestów, przedstawił się on wówczas Chrzanowskiemu. Pomówiwszy kilka chwil, wszyscy trzej skręcili na Marszałkowską, w stronę pokoiw umebrowanych. Otóż rysopis tego wysokiego młodzieńca zgadza się w zupełności z rysopisem nieznajomego, który wynajął mieszkanie w pokojach umebrowanych. Jak twierdzi kolega zabitego, ów mężczyzna wysokiego wzrostu miał wygląd człowieka ze wsi.

Prowadzący śledztwo przypuszczają, że Chrzanowski otrzymał cios śmiertelny w głowę, z tyłu, przy wejściu do pokoju, poczem mordercy dobili swą ofiarę.

O sensacyjnym aresztowaniu domniemanego sprawcy mordu, popełnionego w Warszawie na uczniu gimnazjalnym Chrzanowskim — o czem telegrafowano nam wczoraj — znajdujemy w *Kuryerze Warszawskim* następujące szczegóły:

Dniś około godziny 12 w południe, do wydziału śledczego zgłosił się osobiście Bogdan hr. Ronikier, szwagier zamordowanego Stanisława Chrzanowskiego.

Hr. Ronikier, jak oświadczył pomocnikowi naczelnika wydziału śledczego p. Kurnatowskiemu, przyszedł zapytaniem, z kąd pochodzi informacja, które przedostają się do prasy, jakoby jego pociągnięto do śledztwa w tej sprawie i jakim prawem wolno jest rzucać w ten sposób podejrzenie na niego o domniemany udział w morderstwie.

P. Kurnatowski odrzekł, iż żądanych objaśnień udzieli zapewne naczelnik wydziału p. Kowalik, który wszakże jest chwilowo zajęty. Następnie p. Kurnatowski pozostawił w swoim gabinecie przybyłego po informację współpracownika *Kuryera Warszawskiego* sam na sam z hr. Ronikiem.

W rozmowie z nim hr. Ronikier, wyraziwszy swe oburzenie na prasę, iż wskazuje w sprawie tej udział kogoś z członków rodziny, jak również, udając wielce zagniewanego z wymienienia jego nazwiska w jednym z dzienników porannych, gorąco przekonywał przedstawiciela prasy o swojej niewinności i braku wszelkich podstaw do przypuszczeń, jakoby ktoś, należący do rodziny, mógł być interesowany w morderstwie ś. p. Stanisława Chrzanowskiego.

Zapytany hr. Ronikier, co sam przypuszcza o powodach morderstwa, odrzekł, że dla niego jest zupełnie jasne, iż popełniono je na tle homoseksualnym.

Gdy współpracownik nasz zwrócił mu uwagę, iż obdukcja pośmiertna tego nie stwierdziła, hr. Ronikier odrzekł, iż chociaż fakt nie był spełniony, jednak chłopca w tym celu sprowadzono do numeru, gdzie ten bronął się rewolwerem, pożyczonym od kolegi.

Na uwagę, że rewolwer nie był zdalny do użytku, zwłaszcza, że naboje były w nim browningowe, system zaś rewolweru „buldog“, hr. Ronikier odpowiedział krótko:

— Tego nie wiedziałem, lecz wszakże na rewolwerze były litery jednego z kolegów!

Należy dodać, że litery owe nie były wytłoczone, lecz wybite na blaszce, przyczepionej do kolby.

Gdy rozmowa z hr. Ronikiem zbliżała się ku końcowi, wszedł p. Kurnatowski i poprosił hrabię do gabinetu naczelnika. Że jednak naczelnik był jeszcze zajęty, hr. Ronikier stanął wśród dość licznych interesantów i zaczął rozmawiać z jednym z p. Chrzanowskich, powołanych w tej sprawie do zeznań.

W tej chwili agencji sprowadzili z cel więziennych Zawadzkiego, utrzymującego pokój umebrowane przy ulicy Marszałkowskiej; na chwilę weszli z nim do gabinetu naczelnika, poczem wrócili z nim do celi. W przejściu przez salę interesantów wskazano Zawadzkiemu hr. Ronikiera, zapytaniem, czy go poznaje. Zawadzki odparł tylko:

— To ten sam pan, który odemnie wynajmował pokój.

Po chwili hr. Ronikier znalazł się w gabinecie naczelnika wydziału śledczego, gdzie oświadczone mu, że jest aresztowany. Posłano natychmiast po prokuratora i sędziego śledczego.

Na aresztowanie hr. Ronikiera w podejrzeniu o spełnienie zbrodni wpłynęła ostatecznie druga już konfrontacja, jeden bowiem z kolegów zamordowanego utrzymuje, że poznał w hr. Ronikierze na dworcu kolejowym tego mężczyznę, który spotkał się z Chrzanowskim na ulicy i poszedł z nim razem w kierunku Marszałkowskiej.

Jednocześnie, gdy aresztowano hr. Ronikiera, do wydziału śledczego zaczęli tłumnie nadechodzić posłańcy uliczni, których pytano, czy nie przypominają sobie, aby kiedykolwiek odnieśli jakies przedmioty do pokoiw umebrowanych przy ul. Marszałkowskiej, gdzie popełniono morderstwo.

Przy badaniu hr. Ronikier zaprzeczał współudziału swego w zbrodni. Mimo to jednak ustalono niektóre sprzeczności w tych zeznaniach, wobec czego prokurator otrzymał w mocy decyzję aresztowania hr. Ronikiera.

Funkcyjnarzysze wydziału śledczego wykonali odciski z palców aresztowanego dla badań daktyloskopii, odfotografowali go i dorozką odwieźli do aresztu policyjnego przy ul. Spokojnej, skąd oskarżony ma być odesłany do więzienia śledczego.

Jednym z punktów, obciążających oskarżonego, są zdrapania na karku, przypuszczalnie w walce podczas morderstwa otrzymane. Hr. Ronikier twierdzi, iż w dniach od 12 do 15 b. m., znajdował się w majątku swoim, przeto w morderstwie nie mógł brać udziału.

P. Kurnatowski wydelegowany został do mieszkania hr. Ronikiera w hotelu Francuskim, aby sprawdzić, czy niema kastetu, pod którego ciosami padł ś. p. Chrzanowski, oraz pałta, w którym Zawadzki ostatni raz miał widzieć hr. Ronikiera.

Aresztowany 36-letni hr. Ronikier znany jest w szerokich kołach Warszawy. Przed kilku laty był redaktorem *Kuryera Świątecznego*, na arenie pisarskiej występował też jako autor dramatyczny („Czy warto?“) i powieściopisarz. Aresztowanie wywołało w mieście niezwykłą sensację.

Znany jest i we Lwowie, gdzie bawił czas dłuższy przed kilku laty.

Kronika prowincjonalna.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Onegdaj przejechał pociąg osobowy Nr. 22 naprzeciw budynku stacyjnego w Przemyślu, kolejowego posługacza Jana Niecka.

§ Samobójstwo. W Niedźwiedziu, w powiecie limanowskim, zastrzeliła się tamtejsza nauczycielka ludowa Dorota Pisówna.

§ Pożar. Onegdaj wybuchł w Żółkwi, w domu Marii Szeluch pożar, który zniszczył dom, trzy stodoły, dwa spichlerze, stajnię i szopę. Ogień wniecony został przez pięcioletniego Wasyla Jurkiewa, który pod szopą bawił się zapalnikami. Ogólna szkoda, która tylko w małej części była ubezpieczona, wynosi prawie 19.000 koron.

§ Zamach samobójczy. P. Władysław Tokarski, urzędnik Rady powiatowej w Brodach, ojciec ucznia tamtejszego gimnazjum, który dnia 12 b. m. dostał się pod koła pociągu i doznał obrażeń cielesnych, prosi nas o sprostowanie notki naszej z 20 b. m. w tym kierunku, iż w danym wypadku wykłuczony jest zamach samobójczy z powodu obawy przed złym stopniem w naukach. Włodzimierz Tokarski uczy się dobrze, a padł jedynie ofiarą niewagi, dążąc torem kolejowym w odwiedziny do kolegi swego, syna budnika kolejowego.

Z naszej strony dodajemy, iż w rzeczonyj notatce kronikarskiej opieraliśmy się ściśle na informacjami urzędowej.

Kronika zagraniczna.

* Eksplozja dynamitu w koszarach policyi krajowej w Pinar del Rio (na Kubie) wydarzyła się w chwili, gdy robotnicy przenosili dynamit do koszar, w obec ostatnich bowiem rozruchów robotniczych znaczna ilość dynamitu, znajdująca się w mieście, narażała

je na wielkie niebezpieczeństwo. Nastąpiły dwie eksplozje, ogółem wybuchło 3000 funtów dynamitu. Przypuszczają, że nieszczęście nastąpiło wskutek tego, iż jeden z robotników opuścił paczkę dynamitu na ziemię. Potwierdza się, że zginęło 100 osób, a tyleż jest rannych.

Inna depesza donosi, że większość zabitych należała do składu miejscowej policyi. Całe rodziny oficerów policyjnych i wielu mieszkańców miasta zostało zabitych odpadkami walących się murów.

* Niezwykły zbrodniarz. Z Londynu donoszą: w Cansas City zakończył się onegdaj proces przeciw dr. Hyde, który usiłował pozabawić życia pułkownika Swope i kilku jego krewnych, zaraziwszy ich bakcyliami tyfusu. Uczynił zaś to w tym celu, aby po ich śmierci zawładnąć olbrzymim majątkiem pułkownika. Po przeprowadzonej rozprawie, skazano Hydego na dożywotnie więzienie.

Notatki literacko-artystyczne.

»Pamiętnik literacki«. Czasopismo kwartalne, poświęcone krytyce literatury polskiej. Pod redakcją Ludwika Bierackiego. Rocznik IX. Zeszyt I.

Ostatni zeszyt tego doskonałego wydawnictwa zawiera szereg bardzo ciekawych rozpraw i notatek, między innymi dokończenie pracy p. Michała Janika „Z dziejów wymowy w w. XVII i XVIII, rozprawę p. Władysława Jankowskiego „Geneza i dzieje „Śpiewów historycznych“ Niemcewicza“, szereg notatek i materiałów K. Miaskowskiego, A. Simonówny, K. Jareckiego, A. Brücknera, B. Gubrynowicza, S. Wasylewskiego, Szpotańskiego, recenzje prac Fr. Jaworskiego, A. Kraushara, K. Babeckiego, W. Bugiela, T. Grabowskiego, A. Krechowickiego, J. Pietrzyckiego, K. Wróblewskiego, I. Chrzanowskiego i innych.

Zeszyt zamyka starannie ułożona Bibliografia, zestawiona przez S. Łempickiego.

Macierz Polska wydała obecnie jako nr. 53 swej Biblioteki książeczkę Józefa Fronia „O uprawie wierzby koszykarskiej“, dla domowego przemysłu w kraju rzecz wagi nie małej. Autor omawia sprawę szeregółow, mówi o doborze gatunku, o przygotowaniu gleby, o rozmnażaniu wierzby, o zbiorze wikliny i jej korowaniu i t. d. Tekst objaśnia 18 rycin. Cena 40 hal.

Jako nr. 59 wyszła rozprawka prof. Marcina Ernsta „O kometach i komecie Halleya“. Cena 30 hal.

Teatr lwowski w Wiedniu. W paryskim *Figarze* z 15 b. m. czytamy:

„Korespondent nasz wiedeński pisze: Wielkim wypadkiem tygodnia był szereg przedstawień, danych w „Bürgertheater“ przez trupę polskiego teatru narodowego ze Lwowa. W programie, oprócz sztuk z polskiego repertuaru, takich, jak „Zaczarowane koło“ L. Rydla, „Warszawianka“ i „Sędziowie“ Wyspiańskiego, „Zemsta“ Fredry, znajdowały się „Upiory“ Ibsena, „Pietro Caruso“ Roberta Bracco i „Chory z urojenia“ Moliere.

„Trupa lwowska odniosła bardzo znaczny sukces, stwierdzony jednogłośnie i w wyrazach najbardziej pochlebnych przez prasę wiedeńską. Oklaskiwano artystów znakomitych, jak panie: Wandę Siemaszko i Irenę Trapszo, pp.: Żelazowskiego, Chmielińskiego, Fiszer, Nowackiego, Feldmana i t. d. Porównywano ich grę z grą artystów z Komedii Francuskiej. Oto pochwała, która nie może się niepodobać Francuzom.“

Przytaczamy dosłownie tę notatkę, odznaczającą się przedewszystkiem tem, że nazwiska polskie są wyjątkowo pisane poprawnie. Mniejszą za to poprawnością odznaczył się pewien miejscowy reklamista, który w jednym z pism tutejszych, tłumacząc notatkę *Figara*, zmienił „sukces i wyrazy pochlebne“ na „zachwyty i uwielbienie“, dwie wymienione w piśmie francuskim artystki pomnożył na cztery, a z szeregu artystów opuścił jednego z najznakomitszych, zastępując go innym nazwiskiem, niewątpliwie bardzo utalentowanego artysty, który tego rodzaju reklamy z pewnością nie potrzebuje. Zupełnie zbyteczna przesada, boć przecie artyści nasi nie potrzebowali w oczach naszych „marki“ wiedeńskiej czy zagranicznej, aby zdobyć szczerę i rzetelną uznanie. Reklama, przedstawiająca tekst zagranicznego pisma, pominałszy już dowolność takiego postępowania, byłaby nad wyraz śmieszna, gdyby nie była szkodliwa dla swej wyraźnej tendencji, której odgadnąć nie trudno. Prawdziwy artysta nie potrzebuje takich sztuczek, aby odnieść zwycięstwo.

»Momus«. Jeszcze tylko dwa dni będzie na repertuarze teatru Momus obecny program. W poniedziałek dyrektor Pawłowski daje premierę, na którą złożą się utwory znanych literatów, jak pp. dr. Konarskiego, Lemańskiego, Boya, Eła (Laskowskiego), Modrzejewskiego, oraz miejscowego satyryka, ukrywającego się pod pseudonimem „Rens“. Drużynie „Momu-

sowej“ towarzyszy coraz większe powodzenie. Publiczność, zapełniająca doszczętnie salę teatryku, darzy wykonawców po każdym utworze burzą oklasków.

Z teatru donoszą nam: „Wielki nieboszczyk“ (Der grosse Tote) wesoła tragedia Juliusza Magnussen i Pawła Sarauw, która szturmem zdobyła sobie niezwykle powodzenie na scenach niemieckich, graną będzie u nas po raz pierwszy w najbliższy piątek, a po raz drugi w poniedziałek. Główną rolę w tej doskonałej, tryskającej dowcipem i interesującymi sytuacjami sztuce, kreować będzie Ferdynand Feldman, a obok niego w głównych rolach wystąpią pp. Rotter, Jankowska, Ogińska, Rasiński, Dobrzański, Jaworski, Ratschka, Fritsche, Walewski i inni.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę o godz. 7-30 po raz ósmy „Hrabia Luksemburg“.

W niedzielę wyjątkowo o godz. 3 po poł. „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach L. Rydla.

W niedzielę o godzinie 7 1/2 wieczorem po raz 9 „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 akt. Fr. Lehara.

W poniedziałek po raz pierwszy (nowość) „Srebrne szczyty“, dramat w 5 aktach Tadeusza Konieczńskiego.

We wtorek po raz 10 „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach F. Lehara.

We środę po raz drugi „Srebrne szczyty“, dramat w 5 aktach T. Konieczńskiego.

We czwartek z powodu święta „Bożego Ciała“ teatr zamknięty.

W piątek po raz 1szy (nowość) „Wielki nieboszczyk“, wesoła tragedia w 4 aktach J. Magnussen i P. Saraino, tłumaczył M. Sachorowski.

W sobotę o godz. 3-30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedia w 5 aktach Szekspira.

W sobotę o godz. pół do 8 wieczorem „Piękna Helena“, opera komiczna w 3 aktach J. Offenbacha.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł. „Lekkożylna siostra“, komedia w 4 aktach Wł. Perzyńskiego.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem po raz 11 „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Lehara.

W poniedziałek po raz drugi „Wielki nieboszczyk“, wesoła tragedia w 4 aktach J. Magnussen i P. Saraino, tłumaczył M. Sachorowski.

We wtorek po raz 19 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 J. Jarno.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela 22 po poł. „Gdy młode wino zakwita“, komedia w 3 aktach Björnsona. Pół ceny.

Niedziela 22 wieczorem Nowość: „Małżeństwo aktorki“, komedia w 3 akt. A. Bissona. Występ p. Honoraty Leszczyńskiej.

Poniedziałek 23 „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna wierszem L. Rydla. Występ p. Honoraty Leszczyńskiej.

Wtorek 24 Nowość! „Małżeństwo aktorki“, komedia w 3 aktach A. Bissona. Występ p. Honoraty Leszczyńskiej.

Sroda 25 „Noc listopadowa“. Dziesięć scen dram. napisał St. Wyspiański. Ilustracja muzyczna B. Raczynskiego.

Czwartek 26. Przedstawienia nie będzie. Piątek 27 „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 akt. Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godz. 7mej).

Sobota 28 „Madame sans-gêne“, komedia w 4 akt. W. Sardou i E. Moreau. Występ p. Honoraty Leszczyńskiej.

Niedziela 29 wieczorem „Madame sans-gêne“, komedia w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau. Występ p. Honoraty Leszczyńskiej.

Poniedziałek 30 „Madame sans-gêne“, komedia w 4 aktach W. Sardou i E. Moreau. Występ p. Honoraty Leszczyńskiej.

Proces Tarnowskiej.

(Korespondencja własna *Gazety Lwowskiej*).

Wenecja, dnia 18 maja.

Czterdziesty siódmy i czterdziesty ósmy dzień rozprawy.

Obrońca Tarnowskiej, adw. dr. Vecchini, polemizując z wywodami prokuratora państwa, zastępcy oskarżyciela prywatnej, oraz obrońców Prylukowa i Naumowa.

Wszystkie legendy — mówił dr. Vecchini — jakie osnuto około osoby Tarnowskiej, mają swe źródło w oskarżeniach Naumowa i Prylukowa, którzy mimo to, że przez dłuższy czas cieszyli się względami mej klientki, dziś czynią wszystko możliwe, aby ją tylko obrzucić błotem, aby przypisać jej wszystkie możliwe złe nałogi. Sądzą, że w ten sposób uda się im wymknąć z rąk karzącej sprawie-

dliwości. Lecz sytuacja, w jakiej się znaleźli wskutek tego, jest tak zła, iż ta gra wcale się im nie uda. Wyjdą bowiem obaj z tego procesu netylko jako zbrodniarze, lecz także z piętnem najniezłaczniejszych indywidualów.

Na popołudniowej rozprawie podniósł dr. Vecchini w dalszym ciągu swych wywodów, iż Pryłukow był tym, który sprowadził Tarnowską na drogę występku i wyraził powątpiewanie, by chciał się on rzeczywiście dla Tarnowskiej pozabawić życia. Zdaniem obrońcy Tarnowska nie wiedziała wcale o tem, że Pryłukow sprzeniewierzył depozyty swych klientów, oddał zaś pieniądze w przechowaniu Tarnowskiej jedynie na to, aby ich nie stracił, w razie gdyby go uwięziono.

Przeszedłszy z kolei do omówienia samej zbrodni, podniósł dr. Vecchini, iż zgadza się zupełnie ze zdaniem zastępcy oskarżycielki prywatnej, adw. dr. Carnellutiego, iż plan mordercy powstał w Monachium, lecz dodać tylko musi, że Tarnowska chciała posłubić hr. Komarowskiego, a Pryłukow był temu przeciwny. Dr. Vecchini powołuje się na depesze wysłaną przez Pryłukowa do Tarnowskiej, w której donosi, iż przyszła mu do głowy dobra myśl. Tą dobrą myślą był właśnie plan zamordowania hr. Komarowskiego. Od tej bowiem chwili mówiono ciągle o zbrodni. Pierwszą zatem myśl zbrodnicy zrodziła się w umyśle Pryłukowa, nie zaś w duszy Tarnowskiej. W podobny sposób przyszedł Pryłukow na myśl testamentu i ubezpieczenia hr. Komarowskiego na wypadek śmierci. Nie Pryłukow był przeto narzędnikiem w rękach Tarnowskiej, lecz przeciwnie.

Na środowej popołudniowej rozprawie zabrał głos obrońca Perierówny, adw. dr. Jacchia. Powołując się na wywody, wygłoszone już przez jednego z obrońców jego klientki, podkreślił z naciskiem, że Perierówna w niniejszym procesie występowała raczej w charakterze świadka, aniżeli w roli podsądnej. Perierówny nie można wcale zarzucić, jakoby czemkolwiek przyczyniła się do wykonania zbrodni. Zdaniem obrońcy sędziowie przysięgli powinni przeto odnośnie do Perierówny wydać werdykt uwalniający.

Po krótkiej pauzie polecił przewodniczący odczytać wygotowane przez trybunał pytania.

Pierwsze z pytań głównych odnosi się do Naumowa, czy winien jest, że zabił hr. Komarowskiego z rozmysłem? Drugie pytanie: czy Tarnowska skłoniła Naumowa do popełnienia mordu? Trzecie w tym samym duchu, co drugie, odnosi się do Pryłukowa, a nadto czwarte: czy Pryłukow współdziałał z rozmysłem nad wykonaniem mordu? Pytanie piąte tej samej treści, co czwarte, odnosi się do Perierówny.

Nadto postawił trybunał cały szereg pytań dodatkowych co do każdego z podsądnych a mianowicie: 1. czy morderstwo mogło być dokonane bez jego współdziałania, 2. czy podsądni działali przy zupełnym pomieszananiu zmysłów, oraz 3. czy działali tylko przy częściowej niepoczytalności.

Odnosnie do Tarnowskiej i Pryłukowa postawiono łącznie przysięgłych pytania, czy brali udział w zbrodni w tym celu, aby przysięść w posiadanie pieniędzy, jakie miało wypłacić Towarzystwo asekuracyjne po śmierci hr. Komarowskiego, a odnośnie do Naumowa, czy zbrodni dokonał z pobudek osobistych?

Wreszcie postawił trybunał ogólne pytanie dodatkowe, czy zgon hr. Komarowskiego nastąpił z powodu innej, ubocznej przyczyny, tudzież pytanie, czy Naumow nosił broń, nie mając ku temu urzędowego zezwolenia.

Po odczytaniu tych pytań, gdy obrońcy nie postawili żadnych wniosków, które mogłyby wpłynąć na zmianę odczytanych pytań, przewodniczący o godz. 4:50 po południu odczytał dalszy ciąg rozprawy do piątku, godziny 11 rano. X.

Wenecja, 21 maja. W werdykcie uznali przysięgli, że Naumow zranił hr. Komarowskiego w zamiarze zabicia go i popełnił zbrodnię z premedytacją z pobudek osobistych, ale w chwili czynu władze umysłowe miał zaciemnione, co zmniejsza odpowiedzialność jego. Co do Tarnowskiej uznała władza przysięgłych, że ona to głównie popełnęła Naumowa do morderstwa, zaprzeczyli przysięgli, jakoby u Tarnowskiej zachodziło zupełne osłabienie władz umysłowych.

Przysięgli potwierdzili pytanie, że świadomie Tarnowska popełnęła Naumowa do tej decyzji i utwierdziła go w zamiarze. — Werdykt stwierdza współwinę Tarnowskiej i przemycyłać co do uzyskania premii asekuracyjnej, przyjmując jednak częściową słabość umysłu Tarnowskiej. Co do Pryłukowa uznali przysięgli, że ponosi on tę samą winę co Tarnowska, zaprzeczyli pytaniu co do częściowego osłabienia umysłu. Co do Perierówny uznano, że stoi ona zdala od zbrodni. Sędziowie przysięgli uznali w końcu, że hr.

Komarowski nie byłby zmarł skutkiem ran, gdyby nie były się przyłączyły inne powody.

Wenecja, 21 maja. O godz. 9 m. 20 wieczorem ogłoszono następujący wyrok: Naumow skazany został na 3 lata i miesiąc ciężkiego więzienia. Tarnowska 8 lat i 4 miesiące ciężkiego więzienia, Pryłukow 10 lat ciężkiego więzienia. Wszystkim wliczono czas przebyty w więzieniu śledczym.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyi o godzinie 1 w południe podróżnika Pearyego, o godzinie 2 po południu b. tureckiego w. wezyra Hilmi baszę, a o g. 5:40 ks. Wilhelma Hohenzollerna.

— W Ministerstwie handlu odbyło się wczoraj posiedzenie subkomitetu rady Rolniczej w sprawie reformy prawa wodnego.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu chorwackiego przyjęto w trzecim czytaniu bez dyskusji przedłożenie w sprawie reformy wyborczej wśród oklasków wielkości.

Przy sposobności innej ustawy mniejszej wagi wybuchł spór o terminologię krajową, mianowicie o tytuł „Królestwa Chorwacyi, Sławonii i Dalmacyi“. Ban sprzeciwił się temu, oświadczając, że poprzednia nazwa opiera się na ustawach zasadniczych z roku 1868. Wniosek Radicza upadł.

Stefan Radicz proponował zmianę nazwy pojedynczą: „Królestwo Chorwacyi, Sławonii i Dalmacyi“. Ban sprzeciwił się temu, oświadczając, że poprzednia nazwa opiera się na ustawach zasadniczych z roku 1868. Wniosek Radicza upadł.

— Z Petersburga donoszą: Rosyjsko-polskie narody pod przewodnictwem Chomiakowa doznały zamęczenia z powodu wystąpienia Włodz. Bobrińskiego, który opuścił posiedzenie z protestem przeciw zaprowadzeniu ziemstw w guberniach zachodnich.

Rjecz zamieszcza programowy artykuł Stachowicza, potępiający niekonsekwencję Bobrińskiego.

— Ambasadorowie mocarstw opiekujących się Kreta postanowili na odbytem wczoraj zgromadzeniu wręczyć dziś Porcie notę, oświadczającą, że przysięgę kreteńskich deputowanych należy uważać za niebyłą.

Część prasy tureckiej daje wyraz oburzeniu z powodu oświadczenia Venicelosa w zgromadzeniu narodowym Krety, uważając je za rękawicę rzuconą państwu ottomańskiemu i mocarstwom opiekującym.

Sabah zaleca Ottomanom spokój.

— Mimo uspokojenia w poszczególnych okręgach Albanii, położenie uważają w Salonikach za wątpliwe i niejasne. Koło Djakow mają stać powstańcy pod bronią w sile 17.000, a koło granicy w sile 20.000. Między Prizrentem a Telowem ma ich być 8000, są pod wodzą b. komendanta żandarmeryi Zassido.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 21 maja. Prognoza na 22 maja: W Galicyi wschodniej: Miejscami pochmurno, mierne wiatry, ciepło, skłonność do burzy.

W Galicyi zachodniej: Miejscami pochmurno, mierne wiatry, ciepło, skłonność do burzy.

Ankieta w sprawie pragmatyki służbowej.

Wiedeń, 21 maja. Dziś przed południem rozpoczęła obrady ankieta zwołana dla rozpatrzenia przedłożenia o pragmatyce służbowej.

Przewodniczący p. Prochaska zagnając obrady wskazał na to, że wszyscy eksperci są równorzędni, poczem podniósł wielkie znaczenie pragmatyki dla urzędników i służby.

Po podziękowaniu ze strony ekspertów za zwołanie ankiety, przystąpiono do obrad.

Wiedeń, 21 maja. P. Minister oświaty zatwierdził docenturę prymariusza dra Kazimierza Orzechowskiego dla neuropatologii na wydziale medycznym Uniwersytetu lwowskiego i docenturę dra Stefana Kreutzta dla mineralogii na wydziale filozoficznym w Krakowie.

Wiedeń, 21 maja. Król szwedzki odejchał do Monachium.

Wiedeń, 21 maja. P. Minister robót publicznych zamianował w etacie odbenzyjniarni w Drohobyczu technicznego asystenta i chemika krośnieńskiej rafinerji firmy „Stawiarski i Sp.“ Władysława Romualda Starckla chemikiem w IX. klasie rangi.

Wiedeń, 21 maja. Trybunał administracyjny załatwił kilka zażaleń powszechnego Zakładu pensyjnego co do obowiązku ubezpieczenia sprzedających, urządzających wystawy i komisjonerów w przemysle handlowym, mianowicie Trybunał wszystkie zażalenia odrzucił.

Opawa, 21 maja. W Skoczowie wybuchł dziś przed południem pożar na rynku z niewiadomych na razie powodów. Do tej chwili (godz. 1 m. 30 po południu) 8 domów stoi w płomieniach. Sytuacja jest poważna. Wszystkie straża okoliczne pospieszyły na ratunek. Również straż z Bielska i 100 żołnierzy tamtejszego garnizonu przybyli na miejsce osobnym pociągami. Starosta z Bielska udał się na miejsce celem poczynienia energicznych zarządzeń dla zażegnania pożaru.

Budapeszt, 21 maja. Z powodu 80 rocznicy urodzin Goldmarka, urzęda królewskiej opera cykl przedstawił w dzień.

Budapeszt, 21 maja. Hr. Khuen-Hedervary został dziś o godz. pół do 12 przed południem przyjęty przez Najj. Pana na audyencyi prywatnej.

Paryż, 21 maja. Wczoraj uwięziono zakonnicę, Siostrę Candidę, obwinioną o sprzeniewierzenie głównie na szkodę kilku jubilerów. Aresztowanie nastąpiło na podstawie kompromitujących papierów, znalezionych u dra Petita, generalnego pełnomocnika zakładu dobroczynnych, którymi zawiadowała Siostra Candida. Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono oprócz licznych innych dokumentów także akty, jeden z napisem „dowody sprzeniewierzenia Siostry Candidy“, drugi z napisem: „Dowody kradzieży Siostry Candidy“. Siostra Candida oświadcza, że nie pojmuje samobójstwa Petita, z którym przed południem miała mieć konferencję.

Paryż, 21 maja. Gdy sędzia śledczy oznajmił siostrze Candidzie, że ją aresztuje, odrzekła ona: Nie zrobiłam nic złego, ale spełnij pan to, co panu pański obowiązek nakazuje. Przyszłość okaże, że ja sama jestem ofiarą.

Nazwisko świeckiej siostry Candidy jest Jeanne Faurestiére. Liczy ona lat 61 i jest założycielką oraz przełożoną klasztoru św. Anny.

Prokurator w Corbel zarządził zabranie całej korespondencji z sanatorium dla pierśsiow chorych w Ormesson. Jak slyciać, nastąpią w tej sprawie dalsze aresztowania.

Paryż, 21 maja. Temps krytykuje bardzo żywo przeniesienie V. korpusu rosyjskiej armii z lewego brzegu Wisły do Permy i Wołogdy i oświadcza, że należy również wyrazić ubolewanie z tego powodu, iż o tak ważnym przeniesieniu wojsk dowodziła się Francya w drodze niedyskrecyi pism rosyjskich. Sojusz francusko-rosyjski zawiera także konwenyę wojskowa, w której zakres wchodzi przeniesienie tak znacznej siły zbrojnej.

Paryż, 21 maja. Z Konstantynopola nadechodzą wiadomości o wielkim wzburzeniu w Turcyi z powodu oświadczenia Venicelosa i wykluczenia Mahometan ze zgromadzenia narodowego.

Tavin domaga się wysłania floty tureckiej do zatoki Suda i postawienia Kreteńczykom ultimatum.

Na Rodos rozpoczął się bojkot towarów greckich.

Haga, 21 maja. W drugiej Izbie obradowano wczoraj nad wnioskiem posła Troelstrada w sprawie wdrożenia śledztwa przeciw b. ministrowi Knyperowi o nadużycia orderowe.

Wnioskodawca zwalczał twierdzenie staroradykalnego posła Beauforta, że śledztwo mogłoby zaszkodzić opinii Holandyi za granicą, jeśli wyszłyby na jaw nowe kompromitujące szczegóły. Mowca przytoczył artykuły zagranicznych dzienników na dowód, że zagranica domaga się właśnie jak najścisłego śledztwa w interesie narodowego honoru Holandyi. Izba holenderska powinna postąpić tak samo, jak parlament duński w sprawie Christensena.

Kopenhaga, 21 maja. Wybory do Folkethingu. Wybrano: 56 członków zjednoczonej lewicy, 13 z prawicy, 20 radykałów, 24 socjalnych demokratów. Zjednoczona lewica traci 5, zyskuje 13 mandatów, radykali tracą 6, zyskują 6, socjalni demokraci tracą 5, zyskują 5; prawica traci 9, zyskuje 1. Wybrano posłami prezydenta ministrów, oraz ministrów obrony i spraw wewnętrznych. — Ministrowie oświaty i handlu upadli.

Madryt, 21 maja. O północy dały się u królowej zauważyć objawy zbliżającego się rozwiązania. O godzinie pół do 3 nad ranem przyszedł na świat niezwywy chłopiec. Stan zdrowia królowej jest zadowalający.

Konstantynopol, 21 maja. Rząd wydał zakaz wywozu koni.

Konstantynopol, 21 maja. Ambasadorowie mocarstw opiekujących doręczyli wczoraj Porcie zapowiedzianą notę.

Konstantynopol, 21 maja. Wali Kosowa donosi, że w Kaczaniku i Werisowicach wydano dotąd 2000 sztuk broni w ręce władz.

Pogrzeb Edwarda VII.

Windsor, 21 maja. Podczas nabożeństwa w kaplicy zemdlął naczelny komisarz Nowej Zelandyi, Hall Johnes, który stał tuż za panującymi. Wyniesiono go z kaplicy.

Po pogrzebie udali się książęta z wyjątkiem królowej Aleksandry do zamku, gdzie członkowie rodziny królewskiej ugościli ich wczoraj. Po oglądnięciu wienców udano się na dworzec; monarchowie wypelnili czas do odejścia pociągu o godzinie 5:46 wieczorem ożywną rozmową. Prócz tego pociągu odeszły inne nadzwyczajne.

Tajemnicze morderstwo.

Warszawa, 21 maja. (Tel. prywat.). Dochodzą wieści, że aresztowany hr. Ronikier, mimo twierdzenia, iż w dniu morderstwa był w swym majątku w Lubelskiem, przebywał w istocie w Warszawie, w majątku zaś był już po zgonie Chrzanowskiego, zjadł też przyjechał, gdy rodzina zabitego zawiadomiła go telegraficznie o katastrofie. Rewizya w numerze w hotelu Francuskim, zajmowanym przez hr. Ronikiera nie wykryła nic; nie znaleziono spodziewanego kastetu i palta, o których mówił Zawadzki. Wiadomość o pofalszowanych wekslach potwierdza się. Weksli takich uznano na 90.000 rubli, jakoby podpisanych i żyrowanych przez ojca i syna Chrzanowskich. Hr. Ronikier jeszcze kilka dni pozostanie w aresztach policyjnych, poczem oddany będzie władzom sądowym.

Położenie w Rosyji.

Petersburg, 21 maja. Półturzędowa Rossija wnosi z twierdzenia prasy zagranicznej, jakoby Rossya łamała konstytucję finlandzką, jak też i z protestów wystosowanych z granicy do parlamentu rosyjskiego, że opinia publiczna w Europie zachodniej niema zrozumienia dla międzynarodowej przyzwoitości, która zakazuje mieszać się w wewnętrzne sprawy obcego państwa. Dziennik ów jest przekonany, że politycznie dojrzała część europejskiej opinii zwróci się przeciwko nieaktowi parlamentarzystów, którzy zapominają, że Rossya pod żadnym warunkiem i nikomu nie pozwoli mieszać się w swe sprawy wewnętrzne. Ci, którzy w ten sposób bronią Finlandyi, wyrządzają jej złą przysługę. Finlandya nie jest państwem niezawisłym, tylko uprzywilejowaną prowincją państwa rosyjskiego.

Petersburg, 21 maja. (Tel. prywat.). Wskutek zamieszczonego w Rjeczci wywiadu z członkiem Rady państwa, Hipolitem Korwin Milewskim, który uznano za obrażający członków Rady państwa, wystąpił Milewski z klubu centrum; wyjaśnię, które złożył, nie uznano za zadowalające.

Now. Wremia zamieszcza pogłoskę, jakoby Polacy zasiadający w Radzie państwa, postanowili wystąpić z grupy centrum.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 maja 1910. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 663.25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 832.25, Akcje Anglobanku 310.50, Akcje Unionbanku 600.50, Akcje Länderbanku 503.—, Akcje Bankvereinu 540.75, Akcje Bodeneredit 1185.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego —.—, Akcje kolei państwowych 755.25, Akcje kolei Południowej 120.50, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 5425.—, Akcje kolei czerniowieckiej 556.—, Akcje Alpiny 720.75, Akcje Bima Muranyi 674.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2615.—, Akcje Fabryki broni 690.—, Akcje Tureckie tytoniowe 401.—, Akcje Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 871.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93.05, Renta majowa 94.25, Austriacka Renta koronowa 94.25, Węgierska Renta koronowa 92.15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93.65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93.75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94.50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100.25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97.90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94.—, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93.—, Losy tureckie 262.—, Marki 117.56, Rubel 254.25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103.85, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) 720.—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93.—

Usposobienie bardzo spokojne przy końcu tygodnia. Międzynarodowe papiery słabo. Losy tureckie silniej.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

L. cz. E. 389/10 (5) (5623 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Gorlicach zastąpionej przez adwokata dr. Dziubczyńskiego odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja:

a) połowy realności lwh. 56 i
b) całej realności: lwh. 256 ks. gr. gm. kat. Glinik maryampolski objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 1480 kor., ad b) na 13.140 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 988 kor., ad b) 8760 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 21 kwietnia 1910.

L. cz. E. 17/10 (6) (5601 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Harband et Axelrad w Tarnopolu odbędzie się dnia 16 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja majątności tabularnej „od granicy“ obj. lwh. 334 tus. ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni kopanej cembrynowanej z pompą żelazną.

Nieruchomość „od granicy“ wystawiona na licytację, jest oceniona na 199.460 kor. 14 hal., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 99.880 kor. 7 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 3 maja 1910.

L. cz. E. 1898/9 (10) (5644 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Tarnopolu zastąpionej przez dr. Horowitza w Tarnopolu odbędzie się dnia 16 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 48 i 416 gminy Podwoleczyska:

1. realność obj. lwh. 48 składa się z pb. 529 i 530 na których znajdują się 2 domy mieszkalne jeden do którego przylegają 2 dobudowane skrzydła o 7 pokojach i 2 kuchniach, drugi o 7 pokojach i 4 kuchniach tudzież 2 budynków gospodarczych;

2. realność lwh. 416 składa się z pb. 564 na której stoją dom mieszkalny murywany zawierający 9 pokoi i 4 kuchnie i budynki gospodarcze z przynależnościami, składającymi się z parkanów i nieużytecznej pompy.

Nieruchomości powyższe z przynależnościami są ocenione a to: realność lwh. 48 na 14.847 kor. 58 hal., realność lwh. 416 na 22.600 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi a to: realność lwh. 48, 7423 kor. 79 hal., realność lwh. 416, 11.300 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwoleczyska, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. E. 613/10 (4) (5614 2-3)

Na żądanie Ozyasza Kufika odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja należących do Katarzyny Więcek 1/4 części realności lwh. 640 składającej się z gruntów i budynków obszaru niespełna 9 morgów (w całości), 3/16 części realności lwh. 641, składającej się z lasów i pastwisk obszaru 7 1/4 morga w całości, 1/6 części realności lwh. 149 droga, 1/8 części realności lwh. 642 droga polna, 1/14 części realności lwh. 345 pastwisko wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 3190 kor. 87 hal. Najniższa cena wynosi 2127 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 9 maja 1910.

L. cz. E. 1569/9 (5618 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedka Stefanków z Kędzierzawic odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja 3/24 części realności lwh. 568 gm. Milatyn wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia i 8 drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 129 kor. 17 hal., przynależności zaś na 5 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi 89 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. E. 171/10 (5617 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja realności a to: a) 16 lwh. 62 gm. Lisko, b) całego lwh. 151 gm. Lisko i c) całego lwh. 154 tejże gminy wraz z przynależnościami, składającymi się z 24 metrowego płota z prętów i drzew owocowych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 240 kor. 20 hal., b) 480 kor., c) 1657 kor. 91 hal., przynależności zaś na 1 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 160 kor. 14 hal., ad b) 320 kor., ad c) 1105 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 18 kwietnia 1910.

L. cz. E. 71/10 (6) (5634 2-3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 czerwca 1910 godzina 9 przed południem przymusowa licytacja parcel gruntowych 1369/3, 1632 i pb. 140 w Szczerowicach, składających się ze studni, pieca z kotłem miedzianym, 5 schodków, 3 pułek, 3 ławek, 1 cegielnia, 380 sztuk sosen.

Cena szacunkowa wynosi co do pgr. 1369/3 i 1632 kor. 12.932 a pb. 140 kor. 6304.

Najniższa oferta co do pgr. 1369/3 i 1632 kor. 7880 a co do lwh. 140 kor. 3612.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 24 kwietnia 1910.

L. cz. E. 203/10 (6) (5447 2-3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacja połowy lwh. 2025 gminy Łopatyn objętej składającej się z parceli grunt. 24/3 ogród o przestrzeni 1 ar. 67 m².

Cena szacunkowa wynosi 1000 kor.

Najniższa oferta 666 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, 20 kwietnia 1910.

L. cz. E. 581/10 (4) (5693 2-3)

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacja:

a) należącej do spadkobierców ś. p. Wiktorji Piedyń 1/8 z 1/3 części realności lwh. 191 ks. gr. gm. Górki składającej się z gruntów obszaru 8 morgów w całości, 1/32 części realności lwh. 191, składającej się z gruntów obszaru blisko 3 morgi, 1/16 części realności lwh. 193, stanowiącej zagrodę obszaru blisko 1 morg;

b) realności lwh. 56 ks. gr. Górki stanowiącej zagrodę obszaru 1 morg 200 s²;

c) realności lwh. 80 ks. gr. Górki, stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru 9 morgów;

d) 1/12 części realności lwh. 71, składającej się z pastwisk, obszaru 1 1/3 morga w całości wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) 226 kor. 86 hal., ad b) 845 kor., ad c) 5075 kor., ad d) 45 kor. 51 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 151 kor. 24 hal., ad b) 563 kor. 34 hal., ad c) 3383 kor. 34 hal., ad d) 30 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 10 maja 1910.

L. cz. E. 3597/9 (7) (5792 2-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 maja 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja realności objętej lwh. 230 ks. gr. gm. Sanok.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 13.184 kor.

Najniższa cena wynosi 6592 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5 kwietnia 1910.

L. cz. E. 699/10 (5) (5816)

Dnia 10 czerwca 1910, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biuro Nr. 3 sądu tutejszego licytacja a) połowy realności lwh. 1297, b) 3/16 części lwh. 1298, c) całej realności lwh. 1299 ks. gr. gm. Horozanka składających się z pb. 17 na której stoi lepianka wiejska, oraz z pgr. 50, 51 (ogród), 2871/2, 3429/2, 71, 74 rola.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: a) połowa realności lwh. 1297 na kwotę 547 kor. 56 hal., b) 3/16 części realności lwh. 1298 na kwotę 172 kor. 50 hal., c) całej realności lwh. 1299 na kwotę 840 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi a mianowicie co do realności a) połowy lwh. 1297 kwotę 365 kor., b) 3/16 części lwh. 1298 kwotę 115 kor., c) całej realności 1299 kwotę 560 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 10 maja 1910.

L. cz. E. 1155/09 (4) (5807 1-3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 8 czerwca 1910 godzina 9 rano przymusowa licytacja 1/4 lwh. 342 i całego lwh. 1203 gminy Stanisławczyk objętych, składających się ze słupów, drutu i parkanu.

Cena szacunkowa wynosi lwh. 342, 103 kor., a lwh. 1203, 120 kor.

Najniższa oferta co do lwh. 342, kor. 72, a co do lwh. 1203, kor. 80.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, 9 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1038/10 (5) (5803)

Dnia 17 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacja realności lwh. 90 gm. Posada rybot. stanowiącej grunty z budynkiem Nr. 70.

Nieruchomość ta oceniona jest na 2590 koron.

Najniższa cena wynosi 1727 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 10 maja 1910.

L. cz. E. 5167/9 (4) (5791)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 czerwca 1910 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacja połowy realności objętej lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Stróże małe.

1/2 nieruchomości tu wystawiona na licytację jest oceniona 410 kor.

Najniższa cena wynosi 724 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum 41 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 2 maja 1910 r.

L. cz. E. 2878/9 (20) (5817)

Dnia 10 czerwca 1910, o godzinie 10 30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja a) całej realności lwh. 1304 i b) 1/6 części realności lwh. 348 gm. Horożanka składającej się z pgr. lk. 3477/1 rola i z pgr. 2100/1, 2157, 3297/2, 4347/1, 4556 gm. Horożanka.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a to a) cała realność lwh. 1304 gm. Horożanka na 120 kor., b) 1/6 część lwh. 348 gm. Horożanka na 410 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi a to a) co do realności objętej lwh. 1304 kwotę 80 kor., b) co do 1/6 części realności lwh. 348 kwotę 273 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 12 maja 1910.

L. cz. E. 1091/8 (10) (5793)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 czerwca 1910, o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, odbędzie się licytacja realności objętej wyk. hip. l. 106 ks. grt. gm. Załuż.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 866 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 578 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. E. 132/10 (5) (5637)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rudniku odbędzie się dnia 20 czerwca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie, biuro Nr. 19 licytacja:

a) 1/8 i 1/24 części realności lwh. 202, b) 1/8 i 1/24 części realności lwh. 702, c) 4/24 części realności lwh. 1012 gminy Przędzół wraz z budynkami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniona jest na: ad a) 166 kor. 66 hal., ad b) 216 kor. 66 hal., ad c) 216 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, 9 maja 1910.

L. cz. E. 4007/9 (3) (5789)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 maja 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja realności objętej wyk. hip. l. 493 gm. Posada olehowska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi 1268 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas go-

dzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 kwietnia 1910.

L. cz. E. 171/10 (4) (5815)

Dnia 9 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja 1/4 części realności objętej wykazem hipotecznym 55 gminy Bożyków, składającej się z pgr. l. 2103, stanowiącą pole orne.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 75 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 56 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. E. 465/10 (5) (5818)

Dnia 10 czerwca 1910 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja 1/4 części realności objętej lwh. 170 ks. gr. gm. kat. Siółko, składającej się z pb., na której stoi dom wiejski (lepianka) oraz i pola ornego obszaru około 1 1/2 morga.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2806 kor. 30 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi 1871 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 8 maja 1910.

L. cz. E. 7882/9 (3) (5794)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacja realności lwh. 1892 kgr. Stryj położonej przy ulicy Czarneckiego, składającej się z domu parterowego murywanego.

Wartość szacunkowa wynosi 22.398 kor. Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 11.199 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2976/9 (4) (5628)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Israela Lesera w Komarnie odbędzie się dnia 22 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Komarnie licytacja posiadłości objętej lwh. 618 ks. gr. gm. Komarno.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 9866 kor.

Najniższa cena wynosi 6578 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 28 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1452/10 (6) (5610)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Bomberga odbędzie się dnia 22 czerwca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja połowy realności obj. lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Tarnopol, obejmującej pbud. l. 115: 118 z 3 położonych domów, wychodka i podwórza się składającej, Simchy Bomberga własnej.

Połowa nieruchomości tej wystawiona na licytację, jest oceniona na 3917 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1958 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych prawach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 7 maja 1910.

L. cz. E. 7327/9 (3) (5795)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 czerwca 1910, o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacja:

a) połowy realności lwh. 287 kgr. Stryhańce składającej się z gospodarstwa włościańskiego wraz z przynależnością stanowiącą inwentarz żywy i martwy;

b) połowy realności lwh. 288 kgr. Stryhańce tworzącej gospodarstwo włościańskie wraz z przynależnością, stanowiącą inwentarz żywy i martwy;

c) połowy realności lwh. 152 kgr. Stryhańce składającej się z ośmiu parcel gruntowych;

d) połowy realności lwh. 264 kgr. Stryhańce tworzącej gospodarstwo włościań-

skie wraz z przynależnością składającą się z inwentarza żywego i martwego.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 3635 kor., ad b) 4880 kor., ad c) 1200 kor., ad d) 7085 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) 2422 kor., ad b) 3254 kor., ad c) 800 kor., ad d) 4724 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 31 marca 1910.

L. cz. E. 479/10 (9) (5707)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku Królewskiego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Frenkla we Lwowie odbędzie się dnia 22 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 438 gm. Przybysławice objętej dłużników Jana i Katarzyny Chachajów własnej niewiadomych z miejsca pobytu zastąpionych przez kuratora Jakóba Guwę z Przybysławic bliżej ts. protokołem oszacowania z dnia 7 maja 1910 E. 479/10 (8) opisanej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1566 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się po uzupełnieniu zatwierdza dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 9 maja 1910.

L. cz. E. VIII. 419/10 (5) (5527)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja realności wyk. hip. l. 1938 ks. gr. gminy Przemysł, ocenionej na 4099 kor. 60 hal., a to budynki z placem 2972 kor. 60 hal., grunt pod uprawę 977 kor., przynależności 150 kor.

Najniższa cena wynosi 2594 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemysł, dnia 5 maja 1910.

L. cz. E. 194/10 (6) (5823)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem licytacja realności objętej lwh. 511 ks. gr. gm. kat. Wołostków, złożonej z kawała roli, ocenionej na 1050 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 700 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 7 maja 1910.

L. cz. E. 785/10 (3) (5604)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Korczak Gorayskiego zastąpionego przez p. adw. dr. Frenkla we Lwowie odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacja realności lwh. 234 ks. gr. gm. kat. Umieszcz.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytację jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 3898 kor.

Najniższa cena wynosi 2598 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 25 kwietnia 1910.

L. cz. E. 526/10 (5706)

Zobowiązani Ewa i Józef Stolarzowie w Przybysławicach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku parcelacyjnego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Frenkla we Lwowie odbędzie się dnia 22 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 570 ks. gr. gm. Przybysławice objętej dłużników własnej wraz z przynależnościami, składającą się ze studni bliżej w tut. sąd protokole oszacowania z dnia 25 kwietnia 1910 E. 526/10 opisanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 21.061 kor. 41 hal., a to: a) budynki składające się z domu, stajni i stodoły na 3860 kor., b) gruntu na 17181 kor. 41 hal., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena ad a) wynosi 1/2 wartości szacunkowej wraz z przynależnościami t. j. 1990 kor., a gruntu ad b) wynosi 1/3 wartości szacunkowej t. j. kwotę 11.454 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, które się po uzupełnieniu zatwierdza (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radków, dnia 29 kwietnia 1910.

L. cz. E. 265/10 (5652)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacja realności lwh. 107 gm. Tłuste wieś składającej się z pgr. 36 obszar 23 arów 56 m² i pgr. 37 obszar 51 arów 14 m².

Wartość szacunkowa 2300 kor.

Najniższa oferta 1533 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. IX.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Tłuste, dnia 6 maja 1910.

L. cz. E. 749/10 (7) (5736)

Edykt licytacyjny.

W dniu 23 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności lwh. 564 ks. gr. Buczkowice objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 10.600 kor.

Najniższa cena wynosi 5.400 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 4 maja 1910.

L. cz. E. 697/10 (5804)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mordka Adlersteina odbędzie się dnia 16 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja 7/22 i 49/330 części realności obj. lwh. 24 ks. gr. gm. Kowalówka, składającej się z pgr. 330/4 łąka obszar 23 sążni², pgr. 331 łąka obszar 49 sążni², pgr. 332/1 łąka obszar 74 sążni², pgr. 245/32 łąka obszar 1502 sążni i 345/54 łąka obszar 1313 sążni² wraz z chatą wybudowaną na pgr. 331 i krzakami na pgr. 330/4.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona, a to: 7/22 części realności na 942 kor. 41 hal., 4/330 części realności na 439 kor. 53 hal., chata na 158 kor. 90 hal., krzaki na 71 kor. 34 hal., razem 1612 kor. 18 hal.

Najniższa cena wynosi 1075 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 20 kwietnia 1910.

L. cz. E. 142/9 (14) (5825)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 11 odbędzie się dnia 21 czerwca 1910 godzina 9 rano licytacja: a) całej realności lwh. 22 i b) połowy realności lwh. 36 księgi gruntowej gminy Grab, obejmujących grunta.

Wartość szacunkowa: ad a) 570 kor., ad b) 30 kor.

Najniższa oferta: ad a) 380 kor., ad b) 20 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 4 maja 1910.

L. cz. E. 140/10 (3) (5799)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Reizli Widawskiej odbędzie się dnia 21 czerwca 1910 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja realności lwh. 261 księgi gruntowej Luszowice objętej, składającej się z gruntów ornych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1211 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 808 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 24 marca 1910.

C. i k. intendatura 11 korpusu. (5832)

L. 3185 Awizo.

Na pokrycie zapotrzebowania wojskowych prowiantowych (filialnych) magazynów będą zakupowane sposobem kupieckim: we Lwowie 6100 q, w Złoczowie 800 q, w Tarnopolu 200 q, w Zborowie 900 q, w Stanisławowie 1100 q, w Kołomyi 2000 q węgla kamiennego. Ostemplowane oferty powinny najpóźniej dnia 21 czerwca 1910 do godziny 10 rano wpłynąć do intendatury korpusnej. Bliższe warunki zawiera awizo i zeszyty warunkowy które w powyższej wymienionych magazynach przeglądać i tenże ostatni bezpłatnie nabyć można.

C. i k. intendatura 11 korpusu.

Lwów, dnia 20 maja 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 6/10 (1) (5676 3-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Majera Breita i Efraima Eiseuthala niezarejestrowanych kupców w Krakowie pod firmą M. Breit et E. Eiseuthal w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę sądu krajowego dr. Juliana Waltera zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Tadeusza Głuzińskiego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 25 maja 1910, godzina 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 czerwca 1910, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 12 lipca 1910, godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie łącznie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 12 maja 1910.

L. cz. S. 1/8 (4) i S. 2/8 (3) (5440)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 26 i 27 sierpnia 1908 wierzycieli masy rozbiorowej Berla Finka i Goldy Fink tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy zatwierdza się w urzędzie a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana Stanisława Wyżykowskiego, konepienta adwokackiego w Sanoku.

Zawiadowcę masy pana dr. Wojciecha Ślączkę i zastępcę zawiadowcy masy pana Stanisława Wyżykowskiego wzywa się, ażeby dnia 26 września 1908 godz. 9 przed południem jawnie się u komisarza sądowego celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężających na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19 czerwca 1908.

L. 4/10 (37) (5830)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie masy spadkowej Izraela Schönfelda zarządca masy konkursowej wystąpił z wnioskiem, aby wydział i ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy i w jaki sposób mają być spieniężone wierzytelności do masy konkursowej należące.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku jak również celem przeprowadzenia

rozprawy likwidacyjnej odnośnie do dodatkowo zgłoszonych wierzytelności wyznacza się audyencję na dzień 24 maja 1910 r. o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cyw. w Krakowie, w biurze Nr. 8. Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. II. 184/10 (5712 3-3)

Przeciw nieobecnyemu Izraelowi Siegmantowi, Ryfcej Rubinstein, Racheli Rubenstein, Scheindli Rubinstein, Abrahamowi Rubinsteinowi, Majerowi Judzie Kohnowi, Abrahamowi Baronowi, Mauryemu Ornsteinowi, Feidze Czackiesowej, Lebie Balabanowi, Zirli Leiblinger, Süssel Morenberg i Breindli Kolischer, przedtem we Lwowie przebywających, wniosli Józefa Rechenowa, Laura Oettingerowa, Berta Luka, Arnold Luka, Fani Luka zam. Tand przez pełnomocnika adwokata dr. D. Werfla i niewłasnowolny Jonas Czackes przez kuratora dr. D. Werfla we Lwowie pozew o wykreślenie ciężarów hipotecznych z realności wyk. hip. 1. 172 II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencję na dzień 27 maja 1910 o godzinie 8:30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się kuratorem pana dr. Henryka Józefa Meyera adw. we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Senat II.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 883/10 (2) (5283)

E d y k t.

Przeciw Bartłomiejowi Prorok, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez Saula Freya z Korczyzna pozew o 1101 kor. zpn., na który wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Rosenbacha w Przemyślu kuratorem, który zastępywać go będzie w rzecznej sprawie dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, dnia 15 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 146/10 (5808)

Przeciw nieobecnemu Mikołajowi Kobylnyk przedtem w Białoskórcie, wniosła Marya Kobylnyk pozew o 340 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 24 maja 1910 o godz. 10 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem Teodor Kożusko w Białoskórcie zastępywać będzie pozwanego dopóki się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulince, dnia 9 maja 1910.

L. cz. C. I. 63/10 (1) (5796 1-3)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Iwanowi Iwanyszyn, młodszemu synowi Hrynia z Iwanikówki, wniosła Regina Ettinger pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 89 gm. Iwanikówka objętej.

Pierwsza audyencja odbędzie się dnia 23 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Włodzimierz Liebman będzie go zastępować, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bohorodczany, dnia 17 maja 1910.

L. cz. C. 124/10 (1) (5800)

Przeciw Annie Komperda z Czarnego Dunajca, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Macieja Barnasia w Czarnym Dunajcu pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 czerwca 1910 o godzinie 10 rano w ts. biurze Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana Michała Struszkiewicza c. k. notar. w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanej w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 2 maja 1910.

Obwieszczenie.

Wskutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z 20 października 1909 Dz. u. p. Nr. 163 wydane zostaną z dniem 1 stycznia 1910 nowe znaczki stempłowe.

Będą się różniły od dotychczasowych nie tylko barwą i oznaczeniem roku emisji (1910), lecz nadto tem, że — gdy obecnie jest 35 kategorii wartości — na przyszłość będzie ich tylko 27; mianowicie stempła za 6, 8, 60 i 80 halery, oraz za 12, 15, 30 i 40 koron przestaną istnieć.

Stempli dotychczasowych wolno używać tylko do 31 marca 1910.

Użycie ich po dniu 31 marca 1910 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu i spowoduje szkodliwe skutki, przewidziane w ustawach należyłościowych.

W czasie od 1 marca do 31 maja 1910 włącznie te urzędy podatkowe i cłowe, w których sprzedaje się znaczki stempłowe, będą bezpłatnie wymieniały nie użyte znaczki stempłowe, wycofane z obiegu, na nowe, stosując się przytem do obowiązujących przepisów, które tu poniżej są streszczone.

Sprzedawcy znaczków stempłowych powinni zbyć zapas znaczków stempłowych dotychczasowych, to jest ten zapas, który przekracza ilość potrzebną im do sprzedaży w miesiącach styczniu, lutym i marcu 1910, wymienić na nowe przed 1 kwietnia 1910, zatem w ciągu miesiąca marca.

Po dniu 31 maja 1910 nie będzie się znaczków stempłowych wycofanych z obiegu, wymieniać ani też nie wynagrodzi się szkody powstałej z ich zatrzymania.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, rachunki i t. p., na których umieszczone są znaczki stempłowe dawniejszych emisji, już przed 1 kwietnia 1910 wedle obowiązujących przepisów urzędowo przestampilowane, mogą być używane bez przeszkody także po dniu 31 marca 1910.

Powyższe zarządzenia dotyczą tylko ogólnych znaczków stempłowych.

Inne rodzaje materiału stempłowego, w szczególności urzędowe blankiety wekslowe i znaczki stempłowe, przeznaczone do opłaty podatku od obrotu papierami wartościowymi, pozostają na razie niezmienione.

Przepisy

o wymianie wycofanych z obiegu znaczków stempłowych z r. 1898 na nowe znaczki stempłowe z r. 1910.

Znaczków stempłowych, które wyszły z obiegu nie wolno przysyłać do wymiany pocztą; pocztowych posyłek z takimi znaczkami stempłowymi urzędy skarbowe nie będą przyjmowały.

Podania stron o wymianę są wolne od stempła.

Jeśli chodzi o wymianę większej ilości znaczków stempłowych, należy je przedłożyć w kopertach wedle kategorii wartości i na każdej kopercie wypisać ilość sztuk i wartość każdej sztuki.

Można żądać nowych znaczków o innych wartościach, zawsze jednak łączna kwota, na którą opiewają, musi być taka sama jak łączna kwota tych, które do wymiany przedłożono.

Przyjmować do wymiany może tylko odpowiedzialny urzędnik.

Wymiana następuje z reguły natychmiast, jeszcze w obecności strony.

Jeżeli jednak wspomniany urzędnik uzna, że nie może zaraz wymiany dokonać, w takim razie strona ma zastosować się do wskazówek, których jej urzędnik udzieli.

W szczególności, jeżeli zajęcia biurowe lub znaczna ilość znaczków stempłowych do wymiany przedłożonych nie pozwalają bezzwłocznej wymiany, ma strona znaczki stempłowe, poukładane w wyżej określony sposób wedle kategorii wartości w osobnych kopertach, włożyć do jednej paczki i ją zapieczętować, lub w inny sposób trwale zamknąć (zalepić). Nadto dołączy strona spis znaczków do wymiany przedłożonych sporządzony na blankiecie, którego urząd dostarczy bezpłatnie. Ten blankiet zawiera także oświadczenie strony, że zgadza się, aby paczkę otworzono w jej nieobecności, a w obecności dwóch odpowiedzialnych urzędników i że uznaje tę ilość sztuk i tę wartość znaczków stempłowych, którą ci urzędnicy stwierdzą. Jeżeli paczka jest zapieczętowana, to także na spisie należy umieścić odcisk pieczętki.

Na stempła w ten sposób do wymiany przedłożone otrzyma strona potwierdzenie i wyznaczy się jej ustnie termin, w którym ma się zgłosić po odbiór nowych stempli.

Strona winna:

- wyznaczonego terminu dotrzymać, a najpóźniej 8 czerwca 1910 po nowe znaczki się zgłosić i zarazem
- wspomniane wyżej potwierdzenie urzędowi zwrócić.

W razie niezastosowania się do tych dwóch zarządzeń, narazi się strona na zwłokę, gdyż wydanie nowych stempli będzie wówczas zależało od uznania władzy przełożonej nad urzędem skutecznym wymianę.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

Prokopowicz.

Zl. 147.277/909

K u n d m a c h u n g.

Zu Folge der Verordnung des k. k. Finanzministeriums vom 20 Oktober 1909. R. G. Bl. Nr. 163, werden vom 1 Jänner 1910 an geänderte Stempelmarken in Verschleiss gesetzt. Dieselben unterscheiden sich von den gegenwärtig im Verschleiss befindlichen nicht nur in der Farbe und durch die Jahreszahl der neuen Emission (1910), sondern ausserdem dadurch, dass, während gegenwärtig 35 Wertkategorien bestehen, in Zukunft nur 27 sich im Verschleiss befinden werden; es werden nämlich die Stempelmarken zu 6, 8, 60 und 80 Heller ferner zu 12, 15, 30 und 40 Kronen nicht mehr zur Ausgabe gelangen.

Die bisherigen Stempelmarken dürfen nur bis zum 31 März 1910 verwendet werden. Die Verwendung derselben nach dem 31 März 1910 ist der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichzuhalten und zieht die in den Gebührengesetzen vorgesehenen nachteiligen Folgen nach sich.

In der Zeit vom 1 März bis einschliesslich 31 Mai 1910 werden jene Steuerämter und Zollämter bei denen Stempelmarken verkauft werden, die ausser Gebrauch gesetzten, unverwendet gebliebenen Stempelmarken unter Beobachtung der diesfalls geltenden, hier unten angeführten Vorschriften gegen neue Stempelmarken unentgeltlich auswechseln.

Die Stempelmarkenverschleisser haben ihre, den Bedarf in den Monaten Jänner, Februar und März 1910 überschreitenden Vorräte an ausser Gebrauch tretenden Stempelmarken gegen neue Marken vor dem 1 April 1910, daher im Laufe des Monats März umzuwechseln.

Nach dem 31 Mai 1910 findet weder eine Umwechslung noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleiss gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blankette von Wechseln, Rechnungen u. s. w., auf welchen Stempelmarken früherer Emissionen durch vorschriftsmässige, vor dem 1 April 1910 erfolgte amtliche Überstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach diesem Zeitpunkte unbeanstaltet in Gebrauch genommen werden.

Die obigen Anordnungen beziehen sich nur auf allgemeine Stempelmarken. In den übrigen Stempelmateriale-Gattungen, insbesondere in den amtlichen Wechselblanketten und Effektenumsatzsteuer-Stempelmarken tritt vorläufig keine Änderung an.

V o r s c h r i f t e n

über die Auswechslung der ausser Verschleiss gesetzten Stempelmarken der Emission 1898 gegen neue Stempelmarken der Emission 1910.

Die ausgegoltene Stempelmarken dürfen nicht mittels Post zum Umtausche übersendet werden; Postsendungen mit solchen Stempelmarken werden von den Finanzämtern nicht angenommen.

Eingaben der Parteien um Auswechslung sind stempelfrei.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 114 z dnia 22 maja 1910.

Wenn es sich um den Umtausch grösserer Mengen von Stempelmarken handelt, sind dieselben von den Parteien, nach den einzelnen Wertkategorien gesondert, im Kuwerts, welche mit der Kategorie und der Stückzahl der darin befindlichen Stempelmarken bezeichnet sind, zu übergeben.

Den Parteien steht es frei, die neuen Stempelmarken in beliebigen Wertkategorien zu verlangen, jedoch muss sich der Gesamtwert der alten und neuen Stempelmarken vollständig decken.

Die Übernahme der Stempelmarken zum Umtausche darf nur durch einen verantwortlichen Beamten erfolgen.

Die Auswechslung erfolgt in der Regel sofort in Gegenwart der Partei.

Wenn aber der erwähnte Beamte erklärt, dass er den Umtausch nicht sofort vollziehen kann, hat sich die Partei an die Weisungen zu halten, welche ihr der Beamte hiebei erteilen wird.

Die Partei hat insbesondere, wenn der Umtausch, sei es wegen der Geschäftsverhältnisse des Amtes sei es wegen der grossen Menge des überreichten Stempelmateriale, nicht sofort in Gegenwart der Partei vollzogen werden kann, die auf die oben bezeichnete Art sortierten in besonderen Kuwerts verwahrten Stempelmarken in ein Paket hineinzu legen und das letztere zu versiegeln oder sonst dauernd zu verschliessen (zusammenzu kleben). Ausserdem hat die Partei ein Übergabsverzeichnis der zum Umtausche überbrachten Stempelmarken anzuschliessen.

Dieses Verzeichnis ist auf einem bei dem Amte unentgeltlich erhältlichen Formulare zu verfassen. Dieses Formular enthält auch eine Erklärung der Partei, wonach sie zur Kenntnis nimmt, dass die Eröffnung des Paketes und die Konstatierung des Inhaltes desselben in Gegenwart zweier verantwortlicher Beamten stattfindet und wonach sie sich mit dem Befunde der erwähnten Beamten einverstanden erklärt. Ist das Paket versiegelt, so ist das zum Verschlusse des Pakets benützte Siegel auf dem Übergabsverzeichnisse beizudrücken.

Über die auf obige Weise zur Auswechslung überreichten Stempelmarken erhält die Partei einen Übernahmeerschein und es wird ihr die Frist, in welcher sie behufs Übernahme der neuen Marken zu erscheinen hat, mündlich bekannt gegeben.

Behufs Übernahme hat die Partei:

- die diesfalls bestimmte Frist einzuhalten und längstens bis 8 Juni 1910 zu dieser Übernahme zu erscheinen und zugleich
- den oben bezeichneten Übernahmeerschein dem Amte rückzustellen.

Werden die obigen Anordnungen von der Partei nicht befolgt, so setzt sie sich einer Verzögerung des Umtausches aus, weil die Ausfolgung der neuen Stempelmarken in einem solchen Falle dem Ermessen der Behörde anheimgestellt bleibt, welche dem, den Umtausch vollziehenden Amte vorgesetzt ist.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 14 Dezember 1909.

Prokopowicz.

Ч. 147.277/909.

О п о в і щ е н е.

В наслідок розпорядження ц. к. Міністерства скарбу з 20 жовтня 1909 в. д. з. ч. 163 будуть видані з днем 1 січня 1910 нові стемпеліві значки.

Они будуть різнитись від дотихчасових нелиш краскою і означенням року емісії (1910), але також тим, що підчас коли тепер єсть 35 категорій вартости — то на будуче буде їх лиш 27; іменно стемпелі за 6, 8, 60 і 80 сотиків, як також за 12, 15, 30 і 40 корон, перестануть існувати.

Дотеперішних стемпелів вільно уживати лиш до 31 марта 1910.

Ужите їх по дни 31 марта 1910 буде рівнати ся цілковитому неостемпльованю і ввакliche некористні наслідки, предвиджені в уставах належитостевих

В часі від 1 марта до 31 мая 1910 включно будуть ті податкові і цлові Уряди, в котрих продають ся стемпеліві значки, безплатно вимінювати неужиті стемпеліві значки, вицфани з обігу, на нові, примінюючи ся при сїм до обовязуючих приписів, які тут понизше суть подані.

Продавці стемпелівих значків повинні злишний запас дотеперішних стемпелівих значків, то єсть той запас, котрий перевищує скількість потрібну їм до продажу в місяцях січні, лютім і марті 1910, вимінити на нові перед 1 цвітня 1910, отже в протягу місяця марта.

По день 31 мая 1910 не буде ся стемпелівих значків, вицфаних з обігу, вимінювати, ані не винагородити ся шкоди, повставші з їх задержаня.

Промислові і торговельні книги, як також бланкети на векселі, рахунки і т. п., на котрих суть уміщені стемпеліві значки давнішних емісій, вже перед 1 цвітня 1910 після обовязуючих приписів урядово перестампильовані, можуть бути уживані без перепони також по дни 31 марта 1910.

Повишені зарядження дотичуть лиш загальних стемпелівих значків.

Інші роди стемпелєвого матеріалу, а саме урядові бланкети, векселіві і стемпеліві значки, призначені до оплати податку рід обороту цінними лаперами, остають на разі незмінні.

П р и п и с и

о виміні вицфаних з обігу стемпелівих значків з р. 1898 на нові стемпеліві значки з р. 1910.

Значків стемпелівих, котрі вицфани з обігу, не вільно прислати до виміні поштою; поштових посілок з такими стемпелівими значками скарбові Уряди не будуть приймати.

Поданя сторін о виміні суть вільні від стемпелів. Если ходити о виміні більшої скількості стемпелівих значків належить їх предложити покладані в ковертах після категорій вартости і на кожній коверті виписати скількість штук і вартість кождої штуки.

Можна жадати нових значків о інших вартостях, завжди однак загальна квота, на яку звучать, мусить бути така сама, як загальна квота тих, котрі до виміні предложено.

Приймати до виміні може лиш одвічальний урядник.

Виміна наступає по правилу сейчас, еше в присутности сторони.

Если однак згаданий урядник узнає, що не може зараз доковати виміні в таким разі сторона має примінити ся до вексівок, котрих їй уділить урядник.

З окрема, если бюрові занятя, або значна скількість стемпелівих значків до виміні предложених не дозволяють на безпородочну виміну, має сторона стемпеліві значки, покладані в повисше згаданий спосіб після категорій вартости в окремих ковертах, вложити до одної пачки і єї запечатати, або в інший спосіб тревало замкнути (заліпити).

Надто долучить сторона еше значків, споряджений на бланкеті, котрого Уряд достарчить безплатно. Той бланкет містить також осьвідчене сторони, що згоджує ся, щоби пачку отворено в єї неприсутности, а в присутности двох одвічальних урядників і що узнає ту скількість штук і ту вартість стемпелівих значків, котру сї урядники ствердять. Если пачка єсть запечатана, то також на списі належить умістити відтиск печатки.

На стемпелі предложені до виміні в той спосіб сторона одержить потверджене і визначить ся їй усно термін, в котрім має зголосити ся по відобране нових стемпелів.

Сторона повинна:

- визначений термін додержати, а найпізнійше 8 червня 1910 по нові значки зголосити ся і zarazem
- повисше згадане потверджене звернути Урядови.

В разі неприміненя до тих двох заряджень, наразить ся сторона на проволочку, позаяк видане нових стемпелів буде тоді залежати від узнання власти, зверхної над Урядом доконуючим виміну.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 14 грудня 1909.

Прокопович.

EDYKT.

W c. k. Urzędzie podatkowym w Stryju jako depozycie sądowym znajdują się od trzydziestu lat w przechowaniu w niżej wymienionych masach, gotówka, papiery wartościowe, efekta, tudzież książeczki wkładowe kas oszczędności.

Niniejszem wzywa się wszystkich uprawnionych, aby do tych depozytów swe prawa w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od tego edyktu w tutejszym sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

L. porz.	Data i liczba polecenia sądowego	Dzień złożenia	Oznaczenie masy	Przedmioty znajdujące się w przechowaniu	Kwota względnie wartość	
					K.	h.
1	22 stycznia 1902 Nc. III. 465/2 (2)	5 maja 1873	Masa spadk. po Pawłów Jaciu Tom. III. fol. 97	Książeczka wkładowa kasy oszczędności miasta Stryja Nr. 5112 na	91	29
2	16 grudnia 1873 L. 7841		Masad spadk. po Kamelu Ferdynandzie Tom. III. fol. 157	Gotówka	1	94
3	19 grudnia 1874 L. 10592 9 września 1896 L. 18491 28 lutego 1906 II. 1170/96	11 grudnia 1874 13 października 1896 12 kwietnia 1906	Masa spadk. po Bagińskiej Julii Tom III. fol. 225	1 rubel rossyjski 1 " " 1 pięć złotych 1 " " 1 " " 1 " " 1 " " Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 358 na dtto Nr. 4220 na	2 2 2 2 2 2 2 3618 36	75 75 70 70 70 68 40 62 52
4	20 stycznia 1876 L. 780	20 stycznia 1876	Masa spadk. po Michale Duszara Tom III. fol. 269	Gotówka	1	2
5	23 sierpnia 1899 Nc. III. 611/9	21 października 1875	Masa sporna Mielniczka Nykoly ctr. Bischof Filip. Tom. III. fol. 315	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4221 na	5	26
6	23 sierpnia 1899 Nc. III. 610/99	23 listopada 1875	Masa Barona Wendelina Tom III. fol. 321	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4223 na	5	26
7	23 sierpnia 1899 Nc. III. 608/99	3 lutego 1876	Masa spadkowa po Mrozowskim Teofilu Tom III. fol. 359	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4224 na	2	4
8	22 sierpnia 1899 Nc. III. 606/99	15 lutego 1876	Masa spadk. po Sułyku Wasylu Tom. III. fol. 367	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4222 na	4	18
9	18 października 1905 II. 455/89 (2)	15 lutego 1876	Masa spadk. po Janie Barabasz Tom III. fol. 371	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1968 na	13	64
10	31 października 1905 II. 461/89	15 lutego 1876	Masa spadk. po Hładunie Nykole Tom III. fol. 371	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1968 na	10	52
11	31 października 1905 II. 454/89 (1)	15 lutego 1876	Masa spadk. po Babiju Kieryle Tom III. fol. 373	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1967 na	16	15
12	15 lutego 1876 L. 2588		Masa niewiadomego właściciela Tom. III. fol. 375	Znaleziony pierścionek metalowy wartości	10	—
13	16 października 1899 IV. 425/98 (6)	20 czerwca 1876	Masa spadk. po Kuziów vel Wasylów Michale Tom. IV. fol. 41	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1168 na	26	36
14	24 października 1905 II. 443/89 (1)	20 czerwca 1876	Masa spadk. po Fedi Struk Tom. IV. fol. 43	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1923 na	22	16
15	18 października 1905 II. 467/89 (1)	4 sierpnia 1876	Masa spadk. po Ołeksie Maruszcaku Tom IV. fol. 69	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 737 na	24	40
16	24 sierpnia 1899 Nc. III. 621/99 (1)	14 sierpnia 1876	Masa spadk. Görza Wendelina Tom. IV. fol. 77	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4225 na	14	39
17	23 września 1876 L. 9317		Masa Kannenwufa Ignacego ctr. Turta Maryi Tom. fol. 81.	Gotówka	6	96
18	24 sierpnia 1899 Nc. III. 628/99	20 września 1876	Masa Schechter Jany ctr. Nikoliszyn Iwan Tom IV. fol. 85	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4226 na	16	63
19	7 grudnia 1876 L. 12144		Masa Landau Izaaka ctr. Redler Abraham i Tauba Tom IV. fol. 95	Cukiernicza miedziana posrebrzana Pierścień złoty z czerwonymi i niebieskimi kamykami Broszka złota dęta z niebieską emalią Pierścionek złoty z 2 czerwonymi kam. i z 1 niebieskim kam. Pieścionek z 2 niebieskimi i 2 czerwonymi kamykami Pierścionek złoty podły z imit. 3 brylanków Obrączka złota z perełką Pierścionek złamany z podłego złota	4 6 6 4 3 4 2 1	— — — — — — — —
20	18 października 1905 II. 462/89	14 marca 1877	Masa spadk. po Hoszowskim Mikołaju Tom IV. fol. 135	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1364 na	7	67
21	24 marca 1877 L. 3201		Masa spadk. po Jewdoszaku Michale Tom IV. fol. 139	Gotówka	84	—
22	24 sierpnia 1899	8 czerwca 1877	Masa egzek. Banku włościańskiego ctr. Zołotuch Mykieta Tom IV. fol. 159	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4229 na	6	44
23	1 lipca 1877		Masa Weinfeldta Izraela ctr. Jäger Abraham Tom IV. fol. 167	Gotówka		60
24	24 sierpnia 1899 Nc. III. 625/99	6 lipca 1877	Masa Hörschdörfer Chai, Schnachendorf Maryi, Spandorfer Dwojry, Glanz Deborry, Eichelstein Sisie, Turteltaub Lei, Dergger Chany, Surówków Waleryi i Horowitz Racheli Tom IV. fol. 169	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4230 na	19	16
25	24 października 1905 II. 459/9 (1)	19 lipca 1877	Masa spadk. po Gritz Mechlu Tom IV. fol. 177	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1934 na	33	24
26	28 października 1905 II. 489/89 (1)	6 marca 1876	Masa spadk. po Szewczuku Grzegorz Tom IV. fol. 177	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1975 na	7	16
27	30 czerwca 1893 L. 12679	23 lipca 1877	Masa Zalewskiej Maryi tom IV. fol. 183	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1857 na	952	86
28	31 października 1905 II. 484/89	6 października 1877	Masa spadk. po Wieliczkowskiej Justynie Tom IV. fol. 193	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 7979 na	28	86
29	24 sierpnia 1899 Nc. III. 624/99 (1)	6 listopada 1877	Masa Schipper Dawid na rzecz Altmana Józefa Hersza Tom IV. fol. 211	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4231 na	17	46
30	25 sierpnia 1901 Nc. III. 639/99 (1)	16 marca 1878	Masa spadk. po Denega Hryniu i Ołeniu Tom IV. fol. 229	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4233 na	4	44
31	25 czerwca 1878 L. 8402		Masa sporna Turczaka Kościa ctr. Gendman Piotrowi tow. IV. fol. 257	Gotówka	1	40
32	27 czerwca 1878 L. 8491		Masa Frónkla Marka Z. ctr. Wojnarowskiemu Stanisławowi Tom IV. fol. 263	4 łyżeczka do kawy z nowego srebra 4 noże z trzonkami z nowego srebra 4 łyżki stołowe z nowego srebra 1 chochla z nowego srebra 1 chochelka z nowego srebra 3 widelce z chińskiego srebra	3 6 6 3 1 4	20 40 40 — 60 80
33	25 sierpnia 1899 Nc. III. 637/99 (1)	6 sierpnia 1878	Masa sporna Borysa Mikołaja ctr. Zelmana Hrynia Tom IV. fol. 277	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4234 na	27	84
34	25 sierpnia 1899 Nc. III. 634/99 (1)	6 sierpnia 1878	Masa Kuhn Elżbiety Tom IV. fol. 281	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4235 na	2	24
35	25 sierpnia 1899 Nc. III. 635/99 (1)	6 sierpnia 1878	Masa sporna Wolfów Piotru i Józefa ctr. Wasylców Stefanowi, Wasylowi, Hryniowi, Jakimowi i Jaciowi	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4236 na	3	87
36	25 sierpnia 1899 Nc. III. 636/99 (1)	6 sierpnia 1878	Masa sporna Edelsteina Abrahama ctr. Lisekiemu Michałowi Tom IV. fol. 293	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4238 na	3	88
37	18 października 1905 II. 495/89 (1)	6 sierpnia 1878	Masa Majera Józefa Tom IV. fol. 297	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 562 na	8	16

L. porz.	Data i liczba polecenia sądowego	Dzień złożenia	Oznaczenia masy	Przedmioty znajdujące się w przechowaniu	Kwota względnie wartość				
					K.	h.			
38	18 października 1905 II. 496/09 (1)	6 sierpnia 1878	Masa Lusthausa Mozesa Tom IV. fol. 307	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 1001 na	35	88			
39	25 sierpnia 1899 Nc. III. 638/99 (1)	6 sierpnia 1878	Masa Lobmana Dawida Tom IV. fol. 311	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4237 na	2	32			
40	21 października 1905 II. 430/89 IV. 144/78 (1)	6 sierpnia 1878	Masa spadk. po Lojku Józefie Tom IV. fol. 315	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr.	11	98			
41	6 sierpnia 1878 L. 10126		Masa spadk. po Michalicy Dosi Tom IV. fol. 317	Gotówka		86			
42	21 października 1905 IV. 445 86	6 sierpnia 1878	Masa spadk. po Starka Berla Tom IV. fol. 319	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 673 na	226	71			
43	25 sierpnia 1899 Nc. III. 641/99 (1)	30 sierpnia 1878	Masa Krasieńskiego Jakóba i 19 stu towarzyszy Tom. IV. fol. 327	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4239 na	31	43			
44	12 października 1878 L. 13270		Masa spadkowa po Klimen Stefanie Tom IV. fol. 343	Gotówka		12			
45	25 sierpnia 1899	22 listopada 1878	Masa sporna Lubienieckiego Juliana ctr. spadk. Katarzyny Gruszkiewiczowej Tom IV. fol. 363	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 4240 na	69	84			
46	30 grudnia 1866 L. 5261		Różne masy w c. k. Kasie długu państwa jako depozytowej Tom IX. fol. 40	Potwierdzenie odbioru c. k. długu państwa z dnia 23 lutego 1849 Nr. 1245 z kwitem i rezolucją kasy obwodowej z dnia 24 stycznia 1849 Art. 428.473	533	66			
					2	—			
N a z w a m a s y					Data	Nr.	Wartość w wal. austr.	Daty precepty w depozytach sądowych	
					E f e k t a		złr.	ct.	
Teresa Brettoner					23 sierpnia 1845	1245	1	92 ¹ / ₂	1 grudnia 1866, artykuł 81
Tekla Bożemer					"	"	—	20 ¹ / ₂	"
Hryń Bożemer					"	"	10	50	"
Dymitr Charyton					"	"	3	46 ¹ / ₂	"
Depozyt za garnki					"	"	1	75	"
" " wołową skórę					"	"	4	78	"
" " krzyż					"	"	—	10	"
" " kamizelkę i chustkę					"	"	3	25 ¹ / ₂	"
" " woła					"	"	10	81 ¹ / ₂	"
" " konia					"	"	12	39	"
" " świnie					"	"	3	12	"
" " kapelusz					"	"	—	59 ¹ / ₂	"
Antoni Teleczyński					"	"	—	8	"
Naftali Garfunkel					"	"	27	7	"
Jan Holzheim					"	"	1	88	"
Boruch Hnider					"	"	2	94	"
Marcin Handik					"	"	6	56 ¹ / ₂	"
Ignacy Hoschard					"	"	1	69	"
Michał Jonas					"	"	—	8	"
Antoni Kochaneczyk					"	"	3	60	"
Anna Knauer					"	"	2	28	"
Bazyli Mykietyn					"	"	3	9	"
Bazyli Proszyna					"	"	19	37	"
Barbara Romanowska					"	"	2	44	"
Swirsey					"	"	10	22	"
Antoni Stoyrny					"	"	—	93	"
Tomasz Sandecki					"	"	3	37	"
Mikołaj Schmiedlein					"	"	15	83	"
Morsza Schwil					"	"	3	88 ¹ / ₂	"
Eliasz Tarnawski					"	"	—	12 ¹ / ₂	"
Anna Tymczak					"	"	2	6	"
Jóstyna Tehórzewska					"	"	50	85	"
Małgorzata Wiszniowska					"	"	—	20	"
Henryk Wachtel					"	"	40	47	"
Zasadzińscy małżonkowie					"	"	18	57 ¹ / ₂	"
Józef Krupka					"	"	8	43 ¹ / ₂	"
Antoni Kuczowski					"	"	1	2 ¹ / ₂	"
Eliasz Rottenberg					"	"	1	55	"
Dzień złożenia					Oznaczenie masy	Przedmioty znajdujące się w przechowaniu	Kwota względnie wartość		
							K.	h.	
47	1 marca 1882 L. 1231 17 sierpnia 1882 L. 5740	1870 21 lipca 1848	Masa spadk. po Łada Wojciechu tom V. fol. 491	Gotówka Pokwitowanie c. k. centralnej kasy długu państwa we Wiedniu z dnia 21 lipca 1848 Nr. 2366		26	67		
48	24 sierpnia 1874 L. 4804 21 sierpnia 1899 Nc. III. 589/99 26 października 1910 Nc. III. 661/06 (3) 23 lutego 1909 IV. 1168/96 (10)	20 marca 1856	Masa spadk. po Kozubskiej Franciszce Tom IX. fol. 178	Oblig. jedn. długu państwa renty srebr. Nr. 792723 Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 3315 na dtto Nr. 3186 na dtto Nr. 5078 na	200	61	38		
					50	45			
					634	74			
49	7 października 1899 Nc. III. 841/99 (1)	27 maja 1870	Masa spadk. po Laugeb Franciszku i Małgalenie Tom IX. fol. 175	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 3338 na	20	70			
50	21 sierpnia 1899 Nc. III. 592/99	27 maja 1870	Masa spadk. po Laugeb Karolu Tom IX. fol. 175	Książeczka wkł. kasy oszcz. m. Stryja Nr. 3318 na	17	72			

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 21 lutego 1910.

L. cz. C. III. 343/10 (1) Edykt. Przeciw Jędrzejowi Kawalowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Franciszkę z Sarnów Łapińską pozew o 435 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 maja 1910 o godzinie 8 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Jezierskiego adw. w Rozwadowie, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Rozwadów, dnia 21 kwietnia 1910.	(5820)	L. cz. C. I. 169/10 (1) Edykt. Przeciw Adamowi Fedorowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Rozalię Michalewską i Michała Burłę z Salówki pozew o zapłacenie kwoty 314 kor. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do następnej rozprawy na dzień 24 maja 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. I. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Moslera w Czortkowie, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Czortków, dnia 28 kwietnia 1910.	(5802)	L. cz. C. I. 108/10 (1) Edykt. Przeciw Janowi Chytlą, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Spółkę oszczędności i pożyczek pozew o 662 kor. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 maja 1910 o godzinie 8:30 rano, biuro Nr. 36. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Efroima Weidmana adw. w Sanoku, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie wyższego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sanok, dnia 21 kwietnia 1910.	(5788)	L. cz. C. 120/10 (1) Przeciw Jacentemu Obrochcie „Skowron“ z Cichego, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Ludwika Kowalkowskiego w Bośni pozew o 385 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 czerwca 1910 o godzinie 10 rano w ts. biurze Nr. III. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Juliana Zgórowskiego adw. w Czarnym Dunajcu, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Czarny Dunajec, 29 kwietnia 1910.	(5801)
---	--------	--	--------	--	--------	---	--------

L. 496/10 (5765 1-3)

E d y k t.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którym po myśli § 25 ust. not. przysługiwałyby pretensje do kaucji notaryalnej Tytusa Kowalskiego, jako byłego substytutu c. k. notaryusza w Tłustem zahipotekowanej w stanie biernym realności lwh. 2 ks. gr. gm. Tłuste miasto, ażeby pretensje te najdalej do 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszej Izbie tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym bez względu na ich rozszerezenia, udzielone zostanie przyzwolenie na wykreślenie rzeczzonej kaucji ze stanu biernego wyż pomniejszonej realności.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 7 maja 1910.

L. VIII. a. 1026/8 (5826 1-3)

E d y k t.

Kazimierz Przybysławski, właściciel dóbr w Uniu, wniósł prośbę o konsens na projektowany zakład silnicowy w Uniu, mianowicie na ujęcie wody rzeki Dniestr w km. 185' 0 poniżej Wozłowa, prowadzenie jej w ilości 45 m³ na sekundę tunelem do komory turbinowej, oraz na odprowadzenie następnie tej roboczej wody napowrót do Dniestr w km. 158' 0 poniżej miejscowości Uniu.

Celem zbadania, czy budowa projektowanego zakładu wodnego względnie poszczególnych jego części jest dopuszczalną ze względu na interes publiczny, w szczególności ze względu na spławność i żeglugę Dniestr, tudzież ze względu na prawa osób trzecich c. k. Namiestnictwo wyznacza, stosownie do przepisu § 82 ustawy wodnej, termin do komisyjnych dochodzeń na dzień 16 czerwca 1910 roku, z nadmienieniem, że niepodniesione już pierwiej zarzuty przeciw projektowi tem pewniej przy komisyjnej rozprawie wniesione być mają, ile że w przeciwnym razie uważano by interesowanych jako zgadzających się z zamierzonym przedsięwzięciem i wydanoby orzeczenie bez względu na późniejsze zarzuty.

Egzemplarz projektu wyłożony jest w c. k. Starostwie w Horodence do przejrzania dla ogółu.

Komisja zbierze się w powyższym dniu pod przewodnictwem c. k. sekretarza Namiestnictwa Franciszka Leurmana o godzinie 10 przed południem w kancelaryi obszaru dworskiego w Uniu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 maja 1910,

L. cz. Cg. I. 12/10 (2) (5575)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Janinie hr. Potockiej przedtem w Krakowie, wniósł Stanisław ks. Jabłonowski przez adwokata dr. Sołowija we Lwowie skargę o zwrot portretów familijnych.

Rozprawa odbędzie się dnia 28 czerwca 1910 o godzinie 11 rano, sala 37.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Teodor Kosch w Krakowie, będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.

Kraków, dnia 8 maja 1910.

L. cz. C. I. 201/10 (1) (5809)

E d y k t.

Przeciw Antonowi Kryworuka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Mielnicy przez Jana Snieżyka z Mielnicy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 357 gm. Mielnicy.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro 8 audyencyę do rozprawy na dzień 27 maja 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Kryworuki ustanawia się pana Józefa Breitschedla w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Antoniego Kryworukę w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 13 maja 1910.

Konkursa.

L. 1101 (5512 3-3)

K o n k u r s.

Na mocy postanowień ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. i oraz ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. kr. rozpisuje się niniejszym konkursem na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Sądowej Wiszni, a to dla okręgu sanitarnego obejmującego na przestrzeni 143 kilometrów kwadratów 17 gmin i obszarów dworskich z ludnością 15.589.

Obowiązki lekarza okręgowego określone są w powyższych ustawach, a nad-

to też w rozporządzeniu wykonawczym z dnia 30 grudnia 1907 Nr. 158 Dz. u. kr. i w dołączonej do niego instrukcji służbowej.

Posada lekarza okręgowego połączona jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr., a płaca wynosi rocznie (1.000) tysiąc koron, a zaś ryczałt na podróże służbowe rocznie (600) sześćset koron.

Ubiegający się o powyższą posadę mają wnieść podania swoje do Wydziału Rady powiatowej w Mościskach najdalej do 15 czerwca 1910 i w tychże wierzycielnie wykażać:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. nieprzekroczony wiek lat 40 i wreszcie
7. dostateczną do pracy zawodowej zdolność fizyczną.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Sekretarz: Jabłonowski. Prezes: Stadnicki.

Mościska, dnia 10 maja 1910.

L. 23.983 (5561 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. wyższej szkole realnej w Sniatynie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkursem z terminem do wnoszenia podań do 21 czerwca 1910.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 1040 koron rocznie, 30 proc. dodatek aktywny w kwocie 312 kor. rocznie.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykażać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbnymi pisma;
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;
3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;
5. Dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. wyższej Szkoły realnej w Sniatynie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłuzeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10 maja 1910.

L. 3877/910 (5564 2-3)

Urząd gminy Tustanowice powiatu Drohobycz przyjmie zaraz pisarza z ładnym piśmem i emerytowanego żandarma energicznego jako firera policyi. Płaca na razie po 80 kor. miesięcznie.

Tustanowice, dnia 14 maja 1910.

Burmistrz: Hitzman.

L. 3039/10 (5829)

K o n k u r s

celem obsadzenia opróżnionej posady zastępcy prokuratora Państwa w VIII. klasie rangi w Stanisławowie ewent. przy innej prokuratury Państwa Galicji wschodniej.

Ubiegający się o powyższą posadę mają wnieść podania swe należyte udokumentowane w drodze służbowej do dnia 5 czerwca 1910 do Nadprokuratury Państwa we Lwowie.

C. k. Nadprokuratura Państwa.

Lwów, dnia 19 maja 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 88/10 Stow. II. 72/4 (5713)

O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bystrej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi Józef Piecuch ustąpił. Na walnym zgromadzeniu odbytem dnia 27 lutego 1910 członkiem dyrekcyi wybrano Jana Kosteckiego, właściciela realności w Bystrej. Na tem samym walnym zgromadzeniu dotychczasowy członek zarządu Jan Kowalski wybrany został przewodniczącym zarządu, dotychczasowy przewodniczący Jakób Piecuch wybrany został zastępcą przewodniczącego, wreszcie dotychczasowy zastępca przewodniczącego Piotr Wójcik został zwyczajnym członkiem zarządu.

Data wpisu: 25 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 555/10 Stow. III. 19 (5733)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: Towarzystwo zaliczkowe „Polska Straż“ w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Tarnopol dnia 15 kwietnia 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim potrzebnych im kapitałów za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z członków:

1. dr. Józefa Topolnickiego, lekarza,
2. dr. Hermana Schwarza, adwokata krajowego i

3. Antoniego Bilińskiego, kandydata notaryalnego,

i z zastępców tychże:

1. Ludwika Oleksy, sekretarza c. k. Dyrekcyi skarbu,
2. Wiktora Powroźnickiego, oficjala c. k. urzędu podatkowego,
3. Franciszka Thienela, nauczyciela ludowego, wszyscy z Tarnopola.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanie lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy obaj dyrektorowie.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do trzechkrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniarne będą przez wywieszenie na tablicy przy lokalu Towarzystwa bądź przez jeden z krajowych dzienników politycznych.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 139 Stow. II. 474 (5521)

E d y k t.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, co następuje:

1. w miejsce dotychczasowego statutu z dnia 15 czerwca 1875 zmienionego częściowo uchwałami walnego zgromadzenia z dnia 27 marca 1883 r. i z dnia 1 czerwca 1888 względnie 13 czerwca 1888 obowiązujący odtąd tylko statut do l. r. 9076 legalizowany, uchwalony przez walne zgromadzenie Towarzystwa odbyte w dniu 18 marca 1910 roku,

2. firma Towarzystwa opiewa: „Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie“, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, którego siedzibą jest Tarnów,

3. przedmiotem przedsiębiorstwa stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych,

4. czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony,

5. wszelkie ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia będą wychodziły pod jego firmą z podpisem przynajmniej dwu członków dyrekcyi; zaproszenia zaś na zgromadzenie ogólne, gdy to pochodzi od Rady, podpisywać będzie przewodniczący lub zastępca i sekretarz Rady. Wybrany do zgłoszeń i zawiadomień dziennik, będzie przez Radę podany do wiadomości członków przez wywieszenie ogłoszenia w biurze stowarzyszenia,

6. odpowiedzialność uczestników za zobowiązania stowarzyszenia jest nieograniczona,

7. dyrekcya podpisywać będzie stowarzyszenie kładąc podpisy pod firmą stowa-

rzyszenia z tem, iż do ważności zobowiązań potrzeba podpisu dwu członków dyrekcyi lub jednego członka dyrekcyi i jednego członka zastępcy, a jedynie do poświadczeń i pokwitowań manipulacyjnych wystarczą podpisy upoważnionych do tego urzędników, wszakże pod solidarną odpowiedzialnością dyrekcyi wobec stowarzyszenia.

Data wpisu: 30 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 1/10 Sp. II. 23 (5583)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zgromadzeniu członków „Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ w dniu 21 lutego 1910 odbytem wybrano dyrektorem Michała Starzewskiego, właściciela realności w Starym Sączu w miejsce ustępującego Antoniego Kumora, a zastępcą dyrektora Franciszka Kołaczkowskiego, właściciela realności w Starym Sączu w miejsce ustępującego Józefa Popka.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 56/10 Sp. II. 196 (5718)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zgromadzeniu Spółki oszczędności i pożyczek w Bobowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w dniu 13 lutego 1910 odbytem w miejsce ks. Andrzeja Polka ustępującego członka i przewodniczącego zarządu, wybrano członkiem i przewodniczącym zarządu Józefa Magierę, kierownika szkoły w Bobowej.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 89/10 Stow. III. 46 (5584)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zgromadzeniu „Spółki oszczędności i zaliczek w Limanowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, w dniu 31 stycznia 1910 odbytem, uchwalono zmianę paragrafów 15, 20 i 64 statutu tegoż stowarzyszenia.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 48/10 Sp. II. 169 (5585)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zgromadzeniu „Towarzystwa kredytowego w Grybowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ w dniu 22 lutego 1910 odbytem w miejsce Jana Mączynskiego, wybrano wicedyrektorem Józefa Hodboda, aptekarza w Grybowie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1910.

G. Z. Firm. 68, 101 Rg. B. 25 (5768)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurden im Register Abteilung B.

Sitz der Firma: Lemberg.
Firmawortlaut: Erste österreichische allgemeine Unfallversicherungsgesellschaft, General Repräsentanz für Galizien und Bukowina.

Zweigniederlassung der in Wien mit der Firma Erste österreichische allgemeine Unfallversicherungsgesellschaft bestehenden Hauptniederlassung.

Procura des dr. Maximilian Gold gelöst.

Datum der Eintragung: 23 April 1910.

K. k. Landes- als Handelsgericht
Abteilung IV.

Lemberg, den 23 April 1910.

L. cz. Firm. 109 poj. III. 56 (5772)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: M. Karol.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel sukna.

Specjalne wpisy: w Bielsku utworzono zakład filialny pod tą samą firmą.

Data wpisu: 16 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. Firm. 590 Stow. IV. 23 (5767)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Ludowa Kasa zaliczkowa przy Unii kredytowej we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, — Volks-Vorschuss-Kassa bei der Credit Union in Lemberg, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 31 marca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczenie swoim członkom kapitałów w drodze wzajemnego kredytu.

Dyrekcja składa się z 4 dyrektorów i 3 zastępców wybieranych przez Walne zgromadzenie na 3 lata.

Dyrektorami wybrani zostali: Juliusz Eisler, Szymon Feller, Jakób Salamon Philipp i dr. Samuel Rappaport, zastępcami zaś dyrektorów: Baruch Leon Cysz, Jakób Salamon Langnass i Simche Wolf Schleifer, wszyscy we Lwowie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpisują przynajmniej dwóch członków dyrekcji.

Ogłoszenia zamieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Udział członka wynosi 25 koron.

Odpowiedzialność ograniczona do dalszej kwoty równającej się wysokości udziału.

Data wpisu: 2 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 1 maja 1910.

L. cz. Firm. 572 Stow. III. 32 (5769)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wybranówka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wybranówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Piotr Bielawski, Franciszek Bielawski, Antoni Krzemieniecki i Mikołaj Prudyns.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Piotr Bielawski, Antoni Krzemieniecki ponownie, oraz Józef Melner, rolnik w Bryńcach zagórnych i Piotr Komendowski, rolnik w Wybranówce.

Data wpisu: 2 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 1 maja 1910.

L. cz. Firm. 1935 Rg. A. I. 135 (5770)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru handlowego oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Era“ fabryka tutek cygaretowych Krahl i Zajackowski.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 24 stycznia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 23 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 68/10 Stow. I. 121 (5780)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przemysłany.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Przemysłanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcji wybrany: Leon Reich z Przemysłan.

Data wpisu: 13 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 5 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 152 Rg. C. 71 (5771)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następują:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Związek wschodnio galicyjskich wapienników, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zawiadostwo Czesława Krzyżanowskiego odwołano.

Zawiadawcą zamianowano Hermana Horowitza.

Dzień wpisu: 21 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 21 lutego 1910.

L. cz. Firm. 532/10 Stow. I. 321 (5783)

O g ł o s z e n i e.

Ogłasza się, że w miejsce Stefana Towarnickiego i Franciszka Rogowskiego wy-

brano członkami zarządu „Spółki oszczędności i pożyczek w Budzanowie“ Franciszka Wiłowskięgo i Władysława Ostrowskiego, właścicieli realności w Budzanowie, zaś Maryn Krowicki i Franciszek Drabik nadal członkami zarządu tego Towarzystwa pozostają.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1910.

G. Z. Firm. 82/10 (5775)

Eintragung der Firma eines Einzelkaufmannes.

Eingetragen wurde in das Register

Abt A.

Sitz der Firma: Sniatyn.

Firmawortlaut: Samuel Eisenstein,

Escomptgeschäft Sniatyn.

Betriebsgegenstand: Escomptgeschäft.

Datum der Eintragung: 1 April 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,

Abteilung II.

Kolomea, am 1 April 1910.

Ч. сп. Фірма. 158 Стov. III. 75 (5458)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Реклицець.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Реклиці, стоваришення зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекції виступили: Теодор Потерейко Василь Ключка, Яцко Груда.

Члени дирекції вибрані: Теодор Потерейко, управитель школи, Ілько Ключка і Михайло Бурко, господарі в Реклиці.

Дата впису: 7 цвітня 1910.

Ц. к. Суд крайвий jako торговельний Відділ IV.

Львів, дня 4 цвітня 1910.

Ч. сп. Фірма. 1932 Стov. II. 250 (5279)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Льоблинец новий.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Льоблиниці новій, стоваришення зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекції виступили: о. Северин Метелля, Ілько Артимович і Михайл Равський.

Члени дирекції вибрані: о. Северин Метелля, Ілько Дергай, селянин в Льоблиниці старім.

Дата впису: 7 цвітня 1910.

Ц. к. Суд крайвий jako торговельний Відділ IV.

Львів, дня 4 цвітня 1910.

Ч. сп. Фірма. 507/10 Стov. II. 223 (5523)

Ц. к. Суд окружний jako торговельний в Тернополі оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських:

в рубриці III. Селяньска Поміч“, стоваришення зареєстроване з обмеженою порукою в Торекім,

в рубриці IV. Торекє,

в рубриці VI. Стovаришення полягає на статутах з дня 2 марта 1910.

Цілю стоваришення є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До персведена своєї ціли буде стovаришення:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунтів і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) з нарядів господарських, навозів, збіжжа, насіння і ріжних плодів землі для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) займатися перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем,

е) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Заряд стоваришення зложенний зі слідующих трох членів:

1. Юрко Любінецький,

2. Петро Непребул,

3. Лукин Нешивода, гостподари в Торекім.

Фірма стоваришення підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

До переведеня своєї ціли буде обещество:

з дня 22 мая 1910.

Оголошеня стоваришення уміщуваті будуть на таблиці перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є обмежена до пятікратній висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 14 цвітня 1910.

Ч. сп. Фірма. 72/10 Стov. II. 987 (4892)

Впис фірми стоваришення заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Стрїлиска старі.

Фірма звучить: Спілка молочарска в Стрїлисках старих, стоваришення зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 1 марта 1910.

Предмет підприємства: Спільне перероблюванє і продаж молока, продукowanego в господарствах членів спілки, ширєне відомостей що до уматного хову худоби і спільне спроваджуванє артикулів необхідних в господарстві набливім.

Час ествования: необмежений.

Дирекция: О. Володислав Коломиєц, jako председатель заряду, Михайло Турчин, jako заступник председателя заряду і Стефан Базарник, jako касиєр.

Підпис фірми: Під стампїлією спілки кладе свій підпис настоятель заряду взгядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня уміщуваті будуть на таблиці перед льокалем спілки.

Удїли членів: Оден удїл виносить 5 корон.

Відвчальність обмежена до висоти 10 кратної заявленого уділу.

Дата статуту: 15 марта 1910.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний Відділ II.

Бережани, дня 9 марта 1910.

Ч. сп. Фірма. 103/10 (5469)

Вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарських.

Місце осідости: Жукотин.

Висліве фірми: Спілка ощадности і позичок в Жукотині, стоваришення зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 26 лютого 1910.

Ціль і предмет підприємства: уділяне членам позички потрібної в господарстві, промислі і торговлі, як також приймає і опроцентованє вкладок щадничих в ціли материяльного і морального піднесеня своїх членів, врешті підпиране твореня спілок і зарібкових та господарських стоваришень в округі спілки іменно в громаді Жукотин.

Заряд: Василь Ніньовский, настоятель, Никола Мельничук, заступник настоятеля, Дмитро Семенов, Никола Івасюшин, Іван Ніньовский, члени заряду, всі господарі в Жукотині.

Підпис фірми є важний, коли під стампїлією (печаткою) фірми підписує ся настоятель, взгядно его заступник і оден з членів заряду.

Оден член спілки не може мати більше як 5 уділів по 10 кор. Удїл можна вилатити або від разу або в ратах діврічних виносящих що найменше по 1 кор., однак вільно доповнити удїл скорше і більшими ратами.

Оголошеня спілки уміщуваті будуть на таблиці перед будинком спілки через 14 днів.

Оголошенє загального збору членів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника. В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописі для спілок рільничих видаваної Бюром патронату.

Дата впису: 18 цвітня 1910.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний Відділ II.

Коломия, дня 18 цвітня 1910.

Ч. сп. Фірма. 432/10 Стov. III. 4 (5781)

О г о л о ш е н є.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний в Тернополі оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських:

в рубриці III. Спїлка господарско-торговельно-промислова „Народний Домъ“ в Пальчинцях, стоваришення зареєстроване з обмеженою порукою,

в рубриці IV. Пальчиць,

в рубриці VI. Стovаришення полягає на статутах з дати Новосело 1 марта 1910.

Цілю стоваришення є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведеня своєї ціли буде обещество:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарських, навозів, збіжжа, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

г) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем в хосен своїх членів,

д) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция: Осип Нагорский, справник, Василь Рудчук, касиєр, Онуфрій Марчук, книговодець, всі з Трійци.

Підпис фірми: (П. Ф.) Під фірмою стоваришення підписи двох членів управи.

Оголошеня: на таблиці на льокалі стоваришення або обіжником або в одній з львівських часописей.

Удїли членів: по десять кор., число уділів необмеженє.

Відвчальність: солідарна цілим майном.

Дата впису: 18 цвітня 1910.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний Відділ II.

Коломия, дня 18 цвітня 1910.

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарських, навозів, збіжжа, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займатися перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем,

е) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Заряд стоваришення зложенний зі слідующих членів:

1. О. Володимир Кунцикий, парох,

2. Іван Корцикий і

3. Григорій Вакула з Пальчинець.

Фірма стоваришення підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришення будуть уміщуваті на таблиці перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є обмежена до триразової висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 31 марта 1910.

Ч. сп. Фірма. 96/10 (5776)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришення.

Належить вписати до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришення: Трійця.

Фірма звучить: Спілка господарско-кредитова, стоваришення зареєстроване з необмеженою порукою в Трійци.

Дата статуту: 15 марта 1910.

Предмет підприємства:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взгядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) з нарядів господарських, навозів, збіжжа, насіння і інших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, альгоголічними і неальгоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем в хосен своїх членів,

е) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция: Осип Нагорский, справник, Василь Рудчук, касиєр, Онуфрій Марчук, книговодець, всі з Трійци.

Підпис фірми: (П. Ф.) Під фірмою стоваришення підписи двох членів управи.

Оголошеня: на таблиці на льокалі стоваришення або обіжником або в одній з львівських часописей.

Ч. сп. Фірма. 80,10 Ст. II. 951 (5778)
Впис фірми стоваришеня заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих.

Осідок стоваришеня: Лициця горішна.

Фірма звучить: Товариство господарске кредитове „Надія“ в Лициці горішній, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 4 марта 1910.

Предмет підприємства: Купувати, наймати ґрунти і будинки, будувати і набувати доми мешкальні, уряджувати склади з нарядів господарських, провадити торговлю потрібної для домашнього і рільничого господарства, приймати капітали до обороту за уловленим опроцентованем і уділяти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесення їх господарства або промислу.

Час естования: необмежений.

Дирекція: Алексей Кушнір, яко справник, Онофрей Скотар, яко каснер і Гавриіл Ревус, яко книговодець.

Підпис фірми: Під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня поміщувані будуть на призначеній на се таблиці на льобкалі стоваришеня або в одній з львівських часописів.

Удїли членів: Один удїл виносить 10 корон, котрий може бути заплачений в 5 місячних ратах по 2 кор.

Відвчальність: необмежена.

Дата впису: 8 цвітня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 25 марта 1910.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 7/9 (23) (4856)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Antoniego Breję przebywającego w Ameryce.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Rzońcę, zamieszkałego w Łazach Dębowieckich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jasło, dnia 7 marca 1910.

L. cz. P. 118/10 (1) (4900)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Klimków w Kuropatnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Barana w Kuropatnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. P. 10/10 (4) (4959)
E d y k t.

Za marnotrawną uznano Annę Hyjek w Jasłanach.

Kuratorem jej ustanowiono Ignacego Popiołka w Jasłanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, dnia 4 lutego 1910.

L. cz. Nc XVIII. 426/9 (11), P. XVIII. 110/10 (4989)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Michała Stryczka w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Kołodzieja w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. P. V. 66/10 (1) (4976)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy we Lwowie S. II. ustanawia kuratele nad Andrzejem Krzywonosem w Hołosku wielkim, a kuratorem ustanawia Michała Krzywonosą w Hołosku wielkim.

C. k. Sąd pow. S. II., Oddział V.
Lwów, dnia 17 marca 1910.

L. cz. P. 67/10 (7) (5252)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Pustelnika w Rajsku.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Pustelnika w Rajsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. P. 361/9 (7) (5200)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Andrzeja Łotockiego z Biłki.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kaczorowskiego z Biłki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysły, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. L. 24/9 (5) (4996)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Emilię Łotasz w Bełzie.

Kuratorem jej ustanowiono Bazylego Szelemeja rolnika w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 24 lutego 1910.

L. cz. L. I. 14/8 (13) (5093)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano dr. Tadeusza Kijasa lekarza w Nowym Sączu.

Kuratorem jego ustanowiono p. Feliksa Rittera w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. P. 3/10 (4) (5165)
E d y k t.

Iwana Nakonecznego z Wróblaczyna uznano marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiony Hrynia Hawnycha w Wróblaczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirów, dnia 31 stycznia 1910.

L. cz. P. 116/10 (7) (5198)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jędrzeja Goryczkę w Słopnicach szlach.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Goryczkę w Słopnicach szlach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. L. 5/10 P. 37/10 (4) (5054)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Grucę w Kostrzu.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Grucę w Kostrzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. L. VII. 4/9 P. VII. 146/9 (5094)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Berzdeckiego w Hołobutowie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedora Wynnyka w Hołobutowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 15 sierpnia 1909.

L. cz. P. 55/10 (5161)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Dmytra Chodana w Smodnie.

Kuratorem jego ustanowiono Onufrego Łukaszka w Smodnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 25 marca 1910.

L. cz. L. XVIII. 7/10 (4) (5333)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Zawicką w Krakowie.

Kuratorem jej ustanowiono Wincentego Zawickiego w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.
Kraków, dnia 21 kwietnia 1910.

L. cz. P. 51/10 (7) (5303)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Dmytra Luften w Lachowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Basaraba s. Nykoły w Lachowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 11 marca 1910.

L. cz. L. V. 5/10 (4) (5356)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Mojżesza Leibę 2 im. Eisnera we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. dr. Ignacego Schönbacha adwokata we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.
Lwów, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. L. 19/9 (14) (5332)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Sendora w Bolechowicach 107.

Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Sendora w Bolechowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 24 marca 1910.

L. cz. L. 1/10 (6) (5174)
E d y k t.

Umysłowo chorym uznano Michała Jarosza z Wesołowa.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Noska z Wesołowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Zakliczyn, dnia 17 kwietnia 1910.

Doniesienia prywatne.

Senzacyjny wynalazek 1909!



Samozapalna metalowa świeca „JUPITER“ napełniona naftą wolną od tłuścuzu w użyciu 10 razy tańsza od świec miłowych i stearynowych. Jednorazowe napełnienie kosztuje 5 do 6 hal., świeci się pięknie bez zapachu 18 do 20 godzin. Światło można dowolnie uregulować przeto może być użyta jako lampka nocna. „JUPITER“ zapala się sam bez zapalek za lekkim pocięciem palnika, 10-letnia gwarancja za trwałość i dobre działanie. Potrzebne dla każdej rodziny, hoteli, restauracji, sklepików, kościołów i t. p. Cena kor. 6. — 3 szt. kor. 16. — 6 szt. kor. 30. — 12 szt. kor. 57., z umbrellką o kor. 1 więcej. Wysyłka za zaliczką. Zastępcy i odsprzedający wszędzie poszukiwani.

Anstr. weg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.
Wien, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Billińskiej, Gieshüblerskiej, Selter-skiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież**

SPECYALNIE LEZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu **prof. Jaworskiego**.

Sprzedaj cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1204/III. (1)

(5764 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie murowanego budynku kancelaryjnego i części murowanego magazynu na stacji kolejowej w Tarnopolu.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania za ryczałtowe sumy i według cen jednostkowych obliczone są w przybliżeniu na 66.100 kor., t. j. sześćdziesiąt sześć tysięcy sto koron.

Należyście osteplowane oferty na wspomniane roboty, z których budynek kancelaryjny do 1 października 1910 a część murowanego magazynu do 15 listopada 1910 wykończone być mają, należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie murowanego budynku kancelaryjnego i części murowanego magazynu na stacji w Tarnopolu“ najdalej do 28 maja b. r. 12 godzina w południe, w protokole podawczym podpisanej c. Dyrekcji.

Lwów, dnia 16 maja 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

!! Dla Czytelników „Gazety Lwowskiej“ !!

24 książek za 5 kor. 50 hal.

Na mocy umowy z wydawnictwem „Taniej Biblioteki“ każdy prenumerator „Gazety Lwowskiej“ nabyć może niżej wymienionych 24 tomów, których cena księgarska wynosi kor. 10-40, za cenę wyjątkową

tylko 5 kor. 50 hal.

Każdy tom, objętości 4—6 arkuszy druku, zawiera wybitne twory znanych autorów polskich i obcych, jako to:

Karol Libelt „O miłości ojczyzny“, z przedmową Wł. Korotyńskiego.

Wincenty Pol „Pieśni Janusza“.

Artur Głiszczyński „Obrazki“.

Wł. K. Woycicki „Amerykanin“, powieść z życia Kościuszki.

H. G. Wells „Wojna dwóch światów“, powieść fantastyczna, 2 tomy.

Młoda Litwa nowele autorów litewskich, przełożył Herbaczewski.

A. J. Kupril „Olesia“, powieść.

Wł. Trampczyński „Dwa powstania polskie“. Rok 1846 i 1848 oraz proces w Moabitce.

Z. Bartkiewicz „Nastroje“, nowele różnych autorów.

W. M. Doroszewicz „Opowiadania“.

Helena Böhlau „Pół-zwierzę“, powieść w 2 tomach.

Leonidas Andrejew „Życie człowieka“, w pięciu obrazach z prologiem.

Edmund Bernstein „Strajk“, jego istota i oddziaływanie.

Piotr Nansen „Próba ogniowa“, nowele.

Wiktor Dyk „Wstyd“, powieść z czeskiego.

Artur Schnitzler „Gdy się duch zamroczy“, nowelle.

Władysława Nidecka „W imię praw“, powieść w 2 tomach.

Młoda Rosja „Nowele“, w tłumaczeniu H. Olendzkiej.

Jen. Ign. Prądzyński „Cztery ostatnie wodotroje polscy przed sądem historii“ (Poniatewski, Kościuszko, Chłopieki, Skrzynecki), 2 tomy.

Poeci legioniści „Wybór ich poezji“, (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i in.).

Bazem 24 książek za kor. 5-50.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

biura dzienników **S. SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, pasaż Hausmana 9.

Zamówienia na prowincję wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 72 hal. na porto.



Telegram z Wiednia!!!

Dla wprowadzenia naszej kieszonkowej zapalniczki „CASA“ postanowiliśmy zamiast każdej innej reklamy oddać 15.000 sztuk po cenie fabrycznej i sprzedajemy takowe po niższej cenie: 1 szt. zamiast K 3 tylko K 2. — 3 szt. K 4-50. — 6 szt. K 8. — 12 szt. K 14 za zaliczką. Po wysprzedaniu tych reklamowych fabrykatów podwyższymy cenę do nominalnej jak przedtem. „CASA“ najlepsza kieszonkowa zapalniczka świata. Za poiskiem natychmiast światła i ognia, niezawodny bez baterji, palnik można zmienić dlatego długoletnia trwałość.

Anstr. węg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.
Wiedeń, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

TEATR „URANIA“ w Filharmonii.

Sobota 21, niedziela 22 maja 1910
od 4-tej do 10-tej wieczorem

Nadzwyczajny program ostatnich nowości z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

PROGRAM:

1. W Królestwie Matterhorn (prześliczne zdjęcie z natury).
2. Dziecię gór (dramat).
3. Niedźwiedź-sztukmistrz (Varieté).
4. Jak się podróżuje w Afryce? (zdjęcie z natury).
5. Don Carlos (wedle dramatu Szyllera — wspaniały film artystyczny).
6. Prześliczna zatoka Salerno (zdjęcie z natury).
7. Wielki rywal (widowisko w 20 obrazach).
8. Pifke ma wstręt do życia (arcyzabawna farsa).
9. Uczta porucznika (komedia).
10. Rusałka miłości (baśń w 30 obrazach). Młody wieśniak i królewna. — Mowa kwiatów. Zawód i rozpacz. Rusałka miłości. Zaczarowanie młodzieńca w rycerza. Na zamku. Przemiana serca. Zwycięstwo miłości.
11. Nerwy... ach! te nerwy! (farsa).

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Łoże kor. 3.—, 4 50, 6.—, 7 50 i 9.—. Fotele w łóżach kor. 1 50, w parterze kor. 1.—, na II. piętrze 80 hal., na III. piętrze 60 hal., w sobotę 40 hal. Dzieci do lat 10 cju w parterze i na II. piętrze 50 hal., na III. piętrze 30 hal. Dla młodzieży szkolnej w mundurkach w sobotę 30 hal. wszystkie miejsca parteru z wyjątkiem Nr. 193—282.

Kasa otwarta w dniu przedstawień od godziny 3 po południu.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia. — Programy bezpłatnie.

K. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 17 Mai 1910 stattgefundenen hundertachtunddreissigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880, der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung!

Serie 1111 Nr. 39 mit dem Treffer von K. 90,000	
„ 3240 „ 95 „ „ „ „ K. 4,000	
„ 2953 „ 38 „ „ „ „ K. 2,000	
„ 3277 „ 81 „ „ „ „ K. 2,000	

In der Tilgungstziehung:

Serie 337 Nr. 1—100	Serie 380 Nr. 1—100	Serie 549 Nr. 1—100	Serie 625 Nr. 1—100
1070 „ 1—100	1074 „ 1—100	1134 „ 1—100	1124 „ 1—100
1455 „ 1—100	1641 „ 1—100	1666 „ 1—100	2236 „ 1—100
2822 „ 1—100	3029 „ 1—100	3053 „ 1—100	3089 „ 1—100
3179 „ 1—100	3379 „ 1—100	3722 „ 1—100	3758 „ 1—100
3991 „ 1—100			

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 December 1910 an der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verlosteter Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungstziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von K. 200 einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst-Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen teilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am 16 August 1910 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3%ige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

Serie 256 Nummer 62,	Serie *999 Nummer 25,	Serie *1228 Nummer 65,
Serie 2136 Nummer 62,	Serie 2604 Nummer 72,	Serie 2698 Nummer 41;

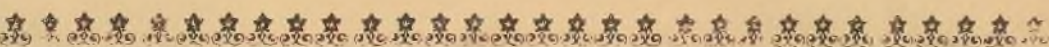
sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ansständig:

SERIE:

2, 263, 453, 679, 955, 1249, 1502, 1715, 1966, 2194, 2430, 2652, 2888, 3133, 3478, 3702
15, 264, 461, 684, 970, 1252, 1511, 1717, 1971, 2196, 2442, 2661, 2891, 3146, 3466, 3718,
26, 265, 466, 686, 974, 1258, 1515, 1722, 1972, 2197, 2449, 2668, 2894, 3158, 3477, 3721,
38, 268, 468, 700, 977, 1267, 1530, 1728, 1982, 2199, 2457, 2672, 2904, 3163, 3484, 3725,
39, 269, 474, 742, 994, 1268, 1535, 1735, 1998, 2201, 2462, 2680, 2904, 3167, 3487, 3733,
43, 270, 476, 753, 997, 1281, 1548, 1737, 2000, 2210, 2474, 2689, 2923, 3183, 3489, 3734,
45, 272, 491, 756, 1003, 1285, 1559, 1737, 2002, 2213, 2484, 2693, 2932, 3188, 3493, 3747,
49, 274, 495, 759, 1004, 1293, 1561, 1759, 2017, 2215, 2485, 2694, 2940, 3192, 3495, 3765,
67, 276, 501, 773, 1006, 1298, 1562, 1770, 2018, 2223, 2487, 2705, 2942, 3205, 3507, 3772,
70, 278, 503, 775, 1010, 1309, 1563, 1771, 2028, 2243, 2491, 2711, 2944, 3205, 3509, 3775,
73, 289, 511, 777, 1011, 1310, 1565, 1773, 2033, 2248, 2493, 2721, 2946, 3236, 3513, 3786,
79, 294, 512, 780, 1015, 1312, 1567, 1774, 2038, 2249, 2496, 2740, 2947, 3237, 3514, 3793,
81, 305, 518, 784, 1017, 1315, 1569, 1776, 2041, 2254, 2505, 2741, 2961, 3243, 3516, 3796,
82, 329, 529, 785, 1036, 1318, 1577, 1780, 2042, 2265, 2507, 2743, 2965, 3251, 3519, 3803,
90, 334, 531, 804, 1033, 1320, 1589, 1789, 2048, 2283, 2513, 2747, 2967, 3256, 3521, 3805,
91, 338, 532, 811, 1072, 1324, 1593, 1792, 2050, 2285, 2517, 2753, 2971, 3262, 3538, 3818,
99, 348, 537, 815, 1073, 1330, 1596, 1811, 2055, 2291, 2526, 2756, 2985, 3265, 3559, 3819,
101, 352, 538, 820, 1078, 1335, 1602, 1821, 2056, 2292, 2531, 2759, 2988, 3271, 3563, 3820,
110, 355, 541, 826, 1085, 1338, 1609, 1825, 2067, 2293, 2544, 2763, 2989, 3276, 3566, 3823,
116, 356, 542, 829, 1089, 1352, 1612, 1826, 2088, 2298, 2545, 2764, 2993, 3280, 3568, 3844,
117, 357, 548, 830, 1090, 1356, 1614, 1833, 2091, 2303, 2555, 2767, 3001, 3293, 3571, 3844,
131, 358, 550, 839, 1093, 1366, 1616, 1833, 2092, 2313, 2557, 2788, 3002, 3304, 3575, 3846,
143, 379, 580, 844, 1095, 1369, 1621, 1836, 2095, 2326, 2559, 2780, 3013, 3312, 3581, 3851,
145, 386, 582, 845, 1110, 1373, 1627, 1843, 2105, 2336, 2562, 2785, 3022, 3313, 3583, 3853,
146, 391, 584, 847, 1141, 1387, 1644, 1846, 2110, 2338, 2563, 2788, 3023, 3314, 3586, 3873,
156, 400, 589, 876, 1143, 1397, 1650, 1852, 2115, 2340, 2564, 2796, 3034, 3321, 3592, 3883,
160, 402, 593, 878, 1144, 1398, 1656, 1860, 2117, 2348, 2571, 2799, 3040, 3332, 3595, 3889,
161, 406, 596, 891, 1155, 1400, 1657, 1861, 2119, 2352, 2593, 2819, 3041, 3376, 3603, 3904,
177, 409, 601, 894, 1165, 1410, 1672, 1870, 2130, 2355, 2600, 2823, 3048, 3382, 3611, 3914,
186, 415, 613, 907, 1168, 1417, 1676, 1875, 2131, 2378, 2601, 2825, 3059, 3387, 3619, 3920,
191, 417, 617, 908, 1177, 1431, 1678, 1881, 2134, 2381, 2608, 2828, 3067, 3401, 3623, 3921,
197, 427, 631, 909, 1178, 1460, 1688, 1890, 2147, 2390, 2624, 2835, 3069, 3403, 3626, 3923,
210, 430, 634, 910, 1184, 1474, 1691, 1901, 2149, 2396, 2627, 2838, 3073, 3404, 3628, 3937,
225, 433, 643, 917, 1193, 1475, 1696, 1904, 2157, 2398, 2629, 2843, 3085, 3412, 3634, 3954,
231, 440, 649, 920, 1214, 1481, 1700, 1906, 2167, 2400, 2633, 2850, 3093, 3427, 3645, 3962,
235, 441, 656, 922, 1226, 1482, 1703, 1912, 2174, 2401, 2637, 2865, 3096, 3435, 3655, 3963,
236, 443, 657, 929, 1229, 1487, 1705, 1913, 2180, 2415, 2645, 2874, 3101, 3449, 3657, 3972,
238, 448, 665, 934, 1236, 1490, 1706, 1926, 2183, 2420, 2647, 2880, 3106, 3454, 3662, 3976,
248, 450, 675, 938, 1241, 1491, 1713, 1929, 2184, 2428, 2648, 2881, 3123, 3456, 3674, 3977,
261, 452, 676, 947, 1246, 1495, 1714, 1949, 2191, 2429, 2650, 2882, 3130, 3457, 3676, 3981.

* Gewinnstehehn.

Die Direction.



Magazyn obuwia
Warszawskiego
J. WOJCIECHOWSKIEGO
został otworzony
przy ul. Akademickiej 16

obuwie gotowe w wielkim wyborze własnego wyrobu ręcznego
i przyjmuje zamówienia. Fasony najmodniejsze. Wykończenie artystyczne.

ANTILENTILIA

Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIA. Środek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegi i plamy wątrobiane, nadaje twarzy świetną białość, świeżość i delikatność. Cena 4 korony.

JAN IHNATOWICZ

SKLEPY WŁASNE: Lwów, ul. Sykstuska l. 25, ul. Hetmańska l. 6. — Kraków, Sukiennice l. 20. — Przemyśl.

Paryska wszechświatowa wystawa 1900 „Grand prix“

Kwizdy plyn restytucyjny

woda do zmywania koni.

Cena i flaszki K 2-80. Przeszło od 40 lat w użyciu w stajniach nadwornych, stajniach wyścigowych, dla wzmocnienia przed i pobudzenia sił na nowo, po nieażliwych trudach, przy tężeniu ścisłm i t. p. uzdolnia konia do podjęcia nadzwyczajnych wysiłków.

Kwizdy plyn restytucyjny



Tytuł, winieta i opakowanie prawnie chronione. Prawdziwy tylko z obok stojącą marką ochronną. Otrzymać można we wszystkich aptekach i drogueryach.

Illust. katalogi darmo i oplatnie przez główny skład:

Franz Joh. Kwizda e. i. k. austr. węg. król. ram król. bułgarski nadworny dostawca, — Apteka domowa Korneuburg koło Wiednia.



R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.

Filia w Wiedniu.

Zastępcy: Chylewski, Hraby & Comp.

dawniej Władysław Nemojsza we Lwowie.



Przewozowe **lokomobile** na parę oraz stałe patentowane do przegranej pary o sile 10 - 600 koni parowych.

Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice dla celów przemysłowych i rolnictwa.

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Zużytkowanie każdego materiału opałowego. Wykorzystanie wycmucha do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcja zżył pół miliona HP.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE, tygodniowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA KUMORY, STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, JURNALE, przyjmują prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenzurze redakcyjnych.

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańsze.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwalifikowane wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekt wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Z powodu zburzenia domu przez c. k. Władzę dozwolona

Zupełna Wysprzedaż

ubiorów męskich i dziecięcych po zdumiewająco niskich cenach tylko krótki czas

Tiringa następcą Jakób Geller
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 2.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Fabryka przetworów owocowych poszukuje spółnika z kapitałem 40.000 koron. Zgłoszenia: „Przetwory“ poste restante Zaleszczyki.

Lodownie, Lodowniczki, Meble żelazne, ogrodowe, Cenniki opłatnie. Weyde i Pietrzycki, Lwów, Pasaż Mikolaseha.

Dwie panienki na miesiąc czerwiec przyjmie inteligentna rodzina w Zakopanem po 4 kor. dziennie. Zgłoszenia pisemne: biuro dzienników Sokółowskiego, pasaż Hausmana.

Wyrób krajowy — odznaczony pięcioma złotymi medalami

EUGENIUSZ MARYAN UNGER
Zakład rytowniczy, pracownia pieczęci oraz elektryczna Uocznia medali,
Lwów, ul. Akademicka 8.

Wykonuje wszelkie grawury artystyczne. Tablice dla gmin, Rad powiatowych i urzędów, lane lub tłoczone na własnej prasie — Numerowanie miast i wsi.

Przybory kancelaryjne

najtaniej

STANISŁAW ABL

Lwów, ul. Sykstuska 3. Telefon 824.

Przez c. k. Namiestnictwo konces.

przedsiębiorstwo detektywów prywatn.
Wiktora Kowalskiego
w Przemyślu, Rynek 10,

poleca swe usługi do wszelkich dyskretnych badań i nadzórów, dochodzeń, wyjaśnień sprawdeń stanu majątkowego i wysokości posagu, ustaleń wątpliwych faktów i t. p.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół kłgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Marka ochronna: „Kotwica“

Liniment. Capsici comp.

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako wyśmienite, białe usmiejące i odciążające a cieranie w zażębieniach i t. d. do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1 40 i 2 K 1. Przy kupnie tego wspaniałego ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, w ten czas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera
pod „Złotym Lwem“
w Pradze, ulica Elzbiety No. 5 nowy

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia zakatwiać można pocztą i przez korespondencyjnie.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



v dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Habeki 1. 1.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,
poleca dzieła pedagogiczne

P. v. REUSSNERA

do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2 40,
kurs II-gi kor. 4 80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3 60,
kurs II-gi kor. 9 60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2 30,
kurs II-gi kor. 3 60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4 20,
kurs II-gi kor. 5 40.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1910.

Kupon 1 kupon 7 koron
długości metrów 3 10 1 kupon 10 koron
na kompletne 1 kupon 12 koron
ubranie męskie 1 kupon 15 koron
sarout, spodnie, kamizelka) 1 kupon 17 koron
kosztuje tylko 1 kupon 18 koron
1 kupon 20 koron

Kupon na czarne ubranie salonowe kor. 20 —, jakoteż materye na zarzutki, loden dla turystów, jedwabne kangary i etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych, znany najlepiej jako uczciwy i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Brünn)

Wzory bezpłatnie i franko.

Przez zamówienie bezpośrednie materyi u firmy Siegel-Imhof w miejscu fabryki klientela prywatna odnosi wielkie korzyści. Z powodu wielkiego obrotu towarów zawsze wybór największy materyi całkiem świeżych. Stałe ceny najniższe. Wykonanie najstaranniejsze i ścisłe według wzorów nawet drobnych zamówień.

Najbogatsze w kwas węglowy, kąpiele żelazne, najsilniejsze kąpiele błotne, racjonalna kuracja zimną wodą i żętyca.

DORNA

w bukowińskich Karpatach, stacya kolejowa nad ujściem Dorny do Złotej Bystrzycy, 12-cie godzin od Bukaresztu, 11 godzin od Lwowa oddalona. Między-miastowy telefon.

Monumentalny budynek kąpielowy z oddziałami dla bardzo uzeczonej terapii, leczenie kąpielami elektrycznymi i słonecznymi. Gimnastyka lecznicza aparatami Zandera, higieniczna i ortopedyczna gimnastyka dla dzieci. **Laboratorium balneologiczne i instytut Röntgenowski**, pawilon izolacyjny, wodociąg, kanalizacya, oświetlenie elektryczne, boiska do zabaw, rondo do jazdy na rowerze, remiza automobilowa, dwa razy dziennie koncert bystrzyckiej pułkowej muzyki, wycieczki w okolice rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie wozem, wierzchem i łódkami. Szczególnie dobre wyniki w chorobach: nerwów, kobiecych, sercowych, błednicy, zwapnienia naczyń i eksudatach. Prospekty darmo. Wyjaśnienie lekarskich udziela c. k. lekarz kąpielowy Radca cesarski dr. Artur Loebel.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal
1/2 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 " " " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

XXVIII. król. węgierska Państwowa Loterya Dobroczynności

na ogólne cele dobroczynne.

Ta pieniężna loterya zawiera **11.969 wygranych** w łącznej kwocie **K. 365.000** w gotówce do wypłaty.

Główna wygrana 150 000 w gotówce

dalej:			
1 główna wygrana	K. 20.000	10 wygranych po	K. 1.000
1 główna wygrana	K. 10.000	150 wygranych po	K. 100
1 główna wygrana	K. 5.000	300 wygranych po	K. 50
5 wygranych po	K. 2.000	1500 wygranych po	K. 20
		10000 wygranych po	K. 10

Ciagnienie odbędzie się nieodwołalnie 30 czerwca 1910.

Los kosztuje 4 kor.

Losy wolne od opłaty porta wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki Dyrekcya Król. węg. Loteryi w Budapeszcie (Główny urząd słowy) ponadto do nabycia: w urzędach państwowych, podatkowych, słowych i salinarnych, na stacyach kolejowych, trafikach i w kantorach wymiany. Wykaz wygranych darmo.

Król. węgier. Dyrekcya przychodów loteryjnych.

CARL KRONSTEINERA

zabezpieczone od wszelkiej niepogody wapienne

Acadowne Farby

prawnie zastrzeżone

w 50 odcieniach, od **24 halerzy** za kilogram w górę.

Od dziesiątek lat najlepiej uznane i **wszelkie naśladownictwa przewyższające.**

Jedyny stosowny materiał do powielania farb dla **fasad już malowanych.**

Emaliowe Acadowne-Farby nie peźnace, za jednym pociągnięciem pokrywające, bez gruntuwania, twarde jak emalia — rozpuszczone w zimnej wodzie są gotowe do użycia. Antiseptyczne, wolne od truciźn, porowate. Idealna farba dla wewnętrznych przestrzoni, jeszcze nie pomalowanych fasad, budowli drewnianych jak: szop, pawilonów, ogrodzeń, etc.

Do nabycia we wszystkich odcieniach, koszt na 1 m² 5 halerzy.

Książka z wzorami darmo i opłatnie.

Carl Kronsteiner, Wiedeń III. Hauptstrasse 120.

Składy: Alojzy Hübner, Lwów. — Jan Hoffmann, Lwów.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe
c. k. kolei państwowej

we Lwowie,
pasaż Hausmana 1. 9,

wydaje

bilety zestawiane w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Na Sezon bieżący

zaopatrzyłem mój skład

przy ulicy Kopernika 2 we Lwowie od r. 1863 istniejący

w wyroby wszelkiego rodzaju z zakresu

siodlarstwa — rymarstwa — kufernictwa

a mianowicie:

ZAPRZĘGI — SIODŁA — KUFRY — TORBY DO PODRÓŻY — PORTFELE — PORTMONETKI — TOREBKI DAMSKIE — TEKI — KASETY SZELKI — SZLEJKI — HALSZTUKI — KAGANCE — STYKI — HARAPY — BATOGI — SMYCZE — CZAPRAKI

Wszystko tylko wyrobu pracowni własnej — przeto bez konkurencji! po cenach możliwie najprzystępniejszych.

! Dostawca dla c. k. Rządu!
Wyłączny dostawca wyrobów skórzaných dla c. k. Dyrekcji Poczty!

M. Walichlewicz.